Nr. 134 (z dod. por.). Dnia 16 maja. Wtorek. Dnia 4 (16) maja 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą. miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą tale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) drugi dzień 40-godzinnego nabożeństwa poświęcony czci św. Weroniki. Przed ołtarzem tej świętej odprawiona będzie o godz. 10-ej zrana solenna wotywa, suma zaś o g. 11-ej przed południem; po południu nieszpory.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Ogłoszone przez *Vorwärts* a powtórzone bez komentarzy przez *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* i tem samem uwiarygodnione pismo księcia Albrechta pruskiego, rejenta brunświckiego, do kanclerza Capri-vi'ego (jak się domyślają) w sprawie tak zwanego pojednania cesarza z ks. Bismarkiem, którego rejent był zawsze szczególnym zwolennikiem, opiewa w dosłownem brzmieniu:

„*Blankenburg*, d. 9-go maja 1893.

Wasza Ekscelencja jest bardzo zatrudniona i czuję natarczywość mojego kroku obarczając pana w tych dniach moim listem. Rzecz wszelako, o którą chodzi, tak jest wyjątkowego znaczenia, że jej nie mogę odraczać do chwili, kiedy może miałbym zaszczyt widzenia tu pana, i nie znosi zwłoki. Decyzji wszakże, czy i jak ją traktować należy, powziąć nie chcę, nie zawiadomiwszy wpierw o tem Waszej Ekscelencji i nie zasięgnąwszy jego rady.

Proboszcz klasztoru w Rossleben, podkomorzy dworu Witzleben, prosił mię wczoraj, ażebym podjął się oddziałania w tym duchu, iżby na uroczystości odkrycia pomnika cesarza Wilhelma I-go w Görlitz, który — o ile wśród ruchu gratulacyjnego zrozumiałem — otoczony być ma posągami Moltkego i Bismarka — zaproszonym być mógł ks. Bismark. Usiłowano już wyjednać pozwolenie do zaproszenia go; odmówiono wprawdzie, ale w sposób pozostawiający wątpliwość co do tego, czy odmowa pochodzi od Jego Cesarskiej Mości czy z innej strony. Witzleben mniema, że pojednanie publiczne Jego Cesarskiej Mości z księciem po rozwiązaniu parlamentu wywarłoby wyborny wpływ polityczny na nasze stosunki wewnętrzne.

Odpowiedziałem, że urzędownie na razie mogę odpowiedzieć tylko „nie", że wszakże zastanowię się jeszcze nad tą rzeczą. Sam przekonany o ważności takiego kroku, spotkania się cesarza z księciem, nie chciałbym porzucić myśli, nie zakomunikowawszy jej wpierw poufnie Waszej Ekscelencji. Serce nie pozwala mi jej po prostu tak odepchnąć, jak to musiałem uczynić urzędownie, aby nie budzić bezowocnych nadziei. Komunikuję przeto tę myśl p. Witzlebena Waszej Ekscelencji na wypadek, gdyby pan uważał, że w jakikolwiek sposób mogę być pożytecznym dla jej urzeczywistnienia, lub że to stać się może i bezemnie, który pozostaję dla Waszej Ekscelencji ze szczerą zawsze wdzięcznością

Albrecht książę pruski."

Charakterystycznem znamieniem toczącej się obecnie z taką zażartością walki wyborczej jest ujawniona przez wielu dotychczasowych przewódzców stronnictw chęć usunięcia się z widowni politycznej. Ludwik Bamberger zrobił początek, uważany dla sprawy liberalizmu niemieckiego za ciężką klęskę; poszedł za nim wybitny przewódzca nacjonalliberałów, wiceprezydent parlamentu Buhl, tudzież trzej najwybitniejsi przedstawiciele centrum katolickiego: baron Huene, hr. Ballestrem i dr. Porsch. Oryginalnem zwłaszcza zjawiskiem jest rezygnacja Huenego, autora wniosku kompromisowego, pod którego hasłem toczy się cała kampanja wyborcza. Z tem większą otuchą i żarliwszym zapałem stają do walki antysemici, socjaliści i konserwatyści. Socjaliści postawili dotąd 160 kandydatur, cyfra bezprzykładnie wysoka. Ahlwardt ma odwagę ponownego kandydowania w okręgu swoim Friedberg-Arnswalde.

Jak pilno jest rządowi, świadczy fakt, że minister spraw wewnętrznych nakazał rozpisanie wyborów ściślejszych najdalej w terminie pięciodniowym po obliczeniu głosów pierwszego wyboru. Ponieważ wybory odbędą się d. 15-go czerwca, urzędowy rezultat głosowania wiadomym będzie do d. 19-go czerwca, wybory ściślejsze przeto odbędą się zapewne w całych Niemczech już d. 24-go czerwca.

Sejm węgierski—dzięki zręczności i taktowi rządu—uniknął nowych drażliwych sporów i dyskusyj nad kwestją, która przed półrokiem obaliła gabinet hr. Szaparyego. Na sobotniem posiedzeniu sejm—w duchu kompromisu przedtem poufnie zawartego—uchwalił ogromną większością wysłać na uroczystość odsłonięcia pomnika honwedów w d. 21-ym b. m. deputację; wniosek członka partji niezawisłości, Meszlenyiego, żądający urzędowego udziału w uroczystości rządu i armji wspólnej odrzucono, usuwając tem samem kamień obrazy z pod nogi.

Sprawa nie obaliła tym razem rządu, ale rozprzęgła natomiast partję niezawisłości. Przewodniczący jej, Karol Eoetvoes, zdradzony przez większość, rezygnuje; wątpią wszakże, czy antagonista jego w łonie partji, Geza Polonyi, zdoła zająć miejsce prezydjalne. Te dwa nazwiska wyobrażają dwa kierunki współzawodniczące w stronnictwie węgierskiem skrajnej lewicy: Eoetvoes jest przedstawicielem kierunku bezwzględnie liberalnego i zwolennikiem projektowanej przez rząd reformy kościelno-politycznej, Geza Polonyi zdradza niejasne aspiracje do zsolidaryzowania się z partją magnatów Maurycego Palffyego i Ferdynanda Zichego, która w izbie wyższej sejmu wydała zaciekłą walkę gabinetowi Wekerlego za targnięcie się na stanowisko udzielne kościoła.

Br. Z.

Oświetlenie elektryczne Warszawy.

Po wodociągach i kanalizacji zarząd Warszawy podjął nowe doniosłe przedsięwzięcie—oświetlenia miasta elektrycznością.

Obecnie właściciele domów i różnych zakładów otrzymali od magistratu kwestjonarjusze, na które odpowiedzi mają stanowić materjał do szczegółowego projektu; pożądaną więc byłoby rzeczą, aby odpowiedzi te wypadły możliwie wyczerpująco. Może się to stać tylko wtedy, gdy odpowiadający będą posiadali dokładniejsze wyobrażenie o sposobach oświetlenia elektrycznością i o samym projekcie warszawskim. Ponieważ rozpowszechnienie światła elektrycznego

SALON PARYSKI.

(Sprawozdanie specjalne *Kurj. Warsz.*)

Paryż, w maju.

Salon—a raczej salony, gdyż od lat kilku są dwa salony. Pierwszy, stary, oficjalny, pod egidą Bonnata, Bouguereau, Laurensa, Hennera, Française, Gérôme'a, okazuje światu na polach Elizejskich te same zawsze obrazy w gorszem co rok wydaniu. Drugi, młodszy, lecz również już o minie urzędowej, założony przez Meissoniera, a pozostający obecnie pod przewodnictwem Puvis'a de Chavannes i Carolusa Duran'a, gromadzi na polu Marsowem rzeczy niby nowe, co nie przeszkadza, aby i one co rok były gorsze. Te dwa ogromne labirynty sztuki, pełne barw i świateł, czynią niewymownie smutne, przygnębiające wrażenie...

Niemasz w salonach sztuki wielkiej w tym roku; są tylko obrazy długie i wysokie. Płótno historyczne Munkaczego, wykończone zupełnie, przedstawia się znacznie smutniej, aniżeli w stanie na pół surowym, kiedym go widział w pracowni artysty i opisywał w *Kurjerze*. Kończąc dzieło, Munkaczy udusił tlejące w naszkicowanych figurach iskierki życia i wystawił w Palais de l'Industrie oleodruk olbrzymi. Znęcają się nad nim francuzi, zwalając na niego winę, że salon skompromitowany.

Nie, panowie! Munkaczy skompromitował siebie tylko, co najwyżej sztukę węgierską. Co was kompromituje, oto wasz Roybet, przedstawiający bezeceństwo Karola Śmiałego w katedrze miasta Nesle, w obrazie niemniej bezecnym; oto wasz Rochegrosse, dbający o archeologję zimną, a zaniedbujący ruch i życie prawdziwe w „Zdobyciu willi rzymskiej przez hunnów"; oto wasz Laurens, bizantyński wiecznie, który maluje Jana Chryzostoma, wyklinającego cesarzowę bizantyńską, pokazał nam jedynie ogromny mur; oto wasz Schomer i Roll, uświetniający rządy Carnota olbrzymiemi płótnami, z których sami drwicie. Roll, to artysta prawdziwy, ale cóż za nieszczęśliwa myśl przedstawiać w setną rocznicę wielkiej rewolucji, Carnota w parku wersalskim, a dokoła niego prefektów, komisarzy policji, reporterów i—Ravachola!

Jedynem dziełem poważnem w rzędzie wielkich płócien, to karton Puvisa de Chavannes na Champ de Mars: „Wiktor Hugo, składający hołd Paryżowi". W tymże salonie i angielska sztuka najpoważniej występuje: widzimy tu „Perseusza" Burne-Jones'a, dzieło pełne uroku mistycznego. Alma-Tadema, wystawiający w Champs Elysées, nie psuje smutnej harmonji mierności tworem genjalnym. „Deszcz Heljogabala", to znana Tademy architektura rzymska, obsypana kwiatami ciężkiemi, jak ołów; nie dziw, że biesiadnicy, których cesarz rzymski deszczem takim uraczył, pod ciężarem róż tych konają.

Najsmutniejsze to w malarstwie okresy, kiedy artystów nie stać na kompozycje wielkie, kiedy obraz rodzajowy, występując w rozmiarach sztuki monumentalnej, zaskarbia uznanie powszechne. Takie to obrazy w obu salonach miały powodzenie. W Palais de l'Industrie, na polach Elizejskich: Roybeta „*Fropos galants*", kawalerzysta z czasów Ludwika XIII-go, prawiący komplementy rumianej kucharce; temat ukochanie wzorowane na szkole holenderskiej. W Palais des Beaux arts, na polu Marsowem—L'Hermitte'a „*La Mort et le Bûcheron*", temat znany z czasów sztuki romantycznej, która ilustrowała z upodobaniem bajki ludowe. Najsmutniejszym i najcharakterystyczniejszym wyrazem tej sztuki karlej na szczudłach monumentalnych, to olbrzymi obraz Girardota (Champ de Mars), przedstawiający tragiczną śmierć prostytutki, stwierdzoną przez komisję policyjną.

Obraz stylowy kwitnie na Champs Elysées. Tam Bouguereau urządza tę samą co rok wystawę grecką, dziś pod tytułem „*Offrande à l'Amour*". Tam Henner wystawia czternastą z rzędu „dziewczynę śpiącą", obraz, składający się właściwie z jednej linji ciała, gdyż twarz odwrócona, a modelowanie ciała nagiego wyeskamotowane jasnem, pełnem oświetleniem. Tam wreszcie kierunek nowo-chrześcijański, mistyczny, posługujący się najchętniej uroczystym stylem Puvis'a de Chavannes, reprezentują obrazy Le Houx'a i Martin'a.

Jedyna rzecz względnie nowa, na którą zdobył się salon Champs Elysées, odpowiada jego zamiłowaniu do stylu klasyczno-akademickiego. Oto wznowiono tam portret stylowy. Benjamin Constant przedstawił lady Vincent, jako boginię na tronie, Guillaume sportretował młodą panienkę w kostjumie z czasów odrodzenia włoskiego; a pewna pani, należąca do wielkiego świata paryskiego, pozowała Wenkerowi, jako Artemis, w kostjumie Ewy...

Portret, to ulubione pole popisu sztuki dzisiejszej. Jednak portret francuski nieszczególnie się tego roku przedstawia. Jedynie dzieło Bonnata (portret matki artysty) odpowiada rozgłosowi pędzla francuskiego. Zresztą ani angielskie portrety Constanta, ani „Sarah Bernhardt" Clairin'a, ani „Sarcey" Bascheta nikogo nie zachwyca.

Na Champ de Mars jest większa rozmaitość portretów. Tłumy klękają tam przed Carolusem Duranem, którego portrety dla oka najprzedziwniej

jest jeszcze u nas bardzo małe i znajomość szerszej publiczności z temi kwestjami nieznaczna, więc wydaje mi się rzeczą w obecnej chwili użyteczną wyjaśnić te strony przedsięwzięcia, które najbardziej mieszkańców naszego miasta obchodzić mogą.

Projekt.

Inżenierja miasta wypracowała już warunki, którym projekt ostateczny ma odpowiadać. Zostały one ułożone w ten sposób, że pozostawiają projektodawcy zupełną niemal swobodę obrania systemu i szczegółów technicznych.

Do ułożenia ostatecznego projektu zaproszone zostaną wszystkie większe firmy elektrotechniczne, trudniące się oświetlaniem miast. Z wypracowanych projektów zarząd miasta wybierze najracjonalniejszy i wykonanie jego powierzy w drodze licytacji najmniej żądającemu. Do licytacji tej jednak będą mogły przystąpić te tylko firmy, które poprzednio nadesłały projekty.

Według warunków magistratu, całkowita instalacja ma obejmować kompletne oświetlenie ulic i placów miejskich z zupełnem usunięciem gazu, tudzież oświetlenie mieszkań i instytucyj rządowych i prywatnych w miarę zażądania.

O ile już dzisiaj sądzić można, zamierzone przedsiębiorstwo warszawskie przewyższy co do rozmiarów wszystkie dotychczasowe instalacje europejskie.

Nie jestem w stanie zdać sobie jasno sprawy z tego, o ile wykonanie tak śmiałego i rozległego przedsięwzięcia okaże się korzystnem dla miasta; możnaby co do tego wytworzyć sobie pewniejsze przekonanie jedynie tylko na zasadzie materjału, zgromadzonego i gromadzonego wciąż przez magistrat; z góry jednak można przytoczyć pewien ważny wzgląd, przemawiający za tem przedsięwzięciem.

Wymagania nasze co do oświetlenia wzrastają bardzo szybko. Trudno nam już dziś wyobrazić sobie, jak mogli ludzie kilkadziesiąt lat temu poprzestawać na blasku świec łojowych, a najmniej wymagający uważałby dziś pierwotną lampę naftową za niewystarczającą.

Postęp ten w wymaganiach ogółu stał się jeszcze szybszym od lat 15-tu, to jest od czasu, kiedy oświetlenie elektryczne zaczęło wchodzić w praktykę. Przyniosło ono z sobą udogodnienia i komfort, o jakich do owego czasu nie można było marzyć. Podniecany przez konkurencję elektryczności przemysł gazowy zaczął też szybko ulepszać swoją technikę, a głównie palniki. Z natury rzeczy jednak współubieganie się nie było możliwe i oddawna elektryczność wyprzedziła współzawodnika pod względami: bezpieczeństwa, hygieny, dogodności i komfortu. W skutek tego szerzenie się elektryczności w zachodniej Europie jest coraz potężniejsze. Coraz ogólniej występują fakty, że światło gazowe, które długi czas zadowalniało, uznane zostaje za niewystarczające. Wprowadzają elektryczność fabryki, posiadające własne gazownie, po miastach czynią toż samo hotele, restauracje, kawiarnie, biura, pomimo, że posiadały już kosztowne i w swoim rodzaju wysoce eleganckie urządzenia gazowe.

Śpieszniej jeszcze podbija elektryczność mieszkania prywatne, rugując ztamtąd gaz. W grę tu wchodzi poważne niebezpieczeństwo nietylko eksplozji gazu, lecz także zaczadzenia, któremu kompletnie zapobiedz nie zdoła najczujniejsza ostrożność. Liczne i smutne wypadki (i u nas w Warszawie) dowiodły, że mieszkańcy pokojów, posiadających rurki gazowe, narażeni są nieustannie na niebezpieczeństwo oddychania powietrzem zatrutem przez gazy szkodliwe.

Wymagania publiczności co do oświetlenia ulic wzrastały też nadzwyczajnie.

Wiedeń np., który jeszcze dziesięć lat temu należał do najlepiej oświetlonych miast w Europie, jest już dzisiaj wielce niezadowolony z obecnego stanu rzeczy i oświetlenie elektryczne głównych ulic, a przynajmniej rynków, staje się z dniem każdym coraz bardziej naglącą koniecznością. Na otwartem powietrzu jednak gaz zajmuje stanowisko silniejsze, gdyż jego słabe strony, jak nieprzyjemne, żółte i migocące światło, zanieczyszczenie powietrza i niebezpieczeństwo eksplozji posiadają tu małą doniosłość lub nie istnieją wcale. Wskutek tego zarządy miast starają się po większej części uczynić zadość wzrastającym wymaganiom, ulepszając palniki i powiększając ich liczbę. Pomimo to elektryczność, dzięki swym zaletom, i tutaj rozpowszechnia się stale, jakkolwiek powolniej, i są już miasta (np. Medjolan, Genua), gdzie wszystkie szersze ulice posiadają światło elektryczne.

Z wyżej opowiedzianych powodów stacje centralne elektryczne, czyli zakłady, wysyłające na miasto prąd elektryczny, jak gazownie gaz, powiększają się bardzo szybko.

Zwykle zapotrzebowanie prądu tak wrasta, że stacja centralna w krótkim czasie osiąga *maximum* produkcji, na jaką obrachowana została. Chcąc sprostać zapotrzebowaniu, różne stacje musiały uciec się do zmian i uzupełnień, które, jako nieprzewidziane w planie pierwotnym, z natury rzeczy muszą wypaść niezadowalniająco tak pod względem technicznym, jak i finansowym. Z tego względu za projektem oświetlenia miasta, szeroko pomyślanym i obejmującym z góry wszelkie możliwe potrzeby, przemawia bardzo wiele. Wystarcza ono miastu na czas długi i będzie w stanie pracować racjonalnie i ekonomicznie, co byłoby niemożliwem, gdyby stację centralną i całe urządzenie trzeba było coraz powiększać i zmieniać w miarę nieprzewidzianego w projekcie wzrostu zapotrzebowania. Gdyby nawet chwilowo urzeczywistnienie tak rozległego projektu było uciążliwem dla finansów miejskich, to niedogodność ta wynagrodzi się prawdopodobnie kompletnie w ciągu dłuższego czasu.

Według warunków projektu, całkowita instalacja ma zostać własnością miasta i magistrat ma nią administrować. Jest to punkt wielce doniosły, wyłącza on bowiem przedsiębiorstwa prywatne, najczęściej cudzoziemskie, które mają na względzie jedynie tylko zysk własny, nie zaś interesy miasta i jego mieszkańców.

Inż. elektrotechnik
Zygmunt Straszewicz.

Otwarcie Instytutu cesarskiego

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Dokończenie.)

Londyn, 12-go maja.

Prymas-arcybiskup kantorberyjski zajechał własnym otwartym powozem, w stroju akademickim dygnitarza kościelnego. Wielcy szeryfowie, prezesowie trybunałów, lord wielki kanclerz, ministrowie i t. d. przybyli jeden po drugim w strojach i perukach dawno minionych czasów i zniknęli w czeluściach wielkiej bramy. Przyszła godzina wjazdu ambasadorów w powozach dworskich, z pełną służbą i całą świetnością reprezentacyjną, której nie zaniedbali ani poseł chiński, ani sjamski. Po nich ukazali się konno na czele świt swoich maharadżowie (udzielni książęta) indyjscy, w jedwabiach i... zalani potokami brylantów, rubinów, pereł i szmaragdów. Niektórzy z nich uderzająco przystojni, z cerą oliwkową lub wcale ciemną, z dziarsko zakręconemi wąsami, w turbanach z kitami kosztownych kamieni; inni, jak np. maharadża Bhownuggeru, niezmiernie opasły i zasępiony, uginający się na wschodniem siodle pod ciężarem dynastycznych swoich klejnotów. Damom w trybunach oczy wyskakiwały, twarze bladły na widok tylu i takich kamieni, rozsianych niby ze wzgardą aż na czaprakach, lub takich ametystów i topazów, jakiemi koń maharadży Kapurtali miał trzykrotnie w odstępach przewiązany... ogon!

W samo południe rozległo się z kilkunastu kapeli wojskowych kilka pierwszych taktów hymnu narodowego: znak to przybywającego jednego z brytańskich książąt krwi. Pierwszym był feldmarszałek książę Cambridge z adjutantami, a po nim kapele sygnalizowały kolejno orszaki młodszych: Edynburskiego, Connaught, Battenborskiego—następnie przybycie ich rodzin i książąt zagranicznych, których wymienić niepodobna wszystkich. Publiczność, zgromadzona teraz w liczbie kilkuset tysięcy, rozpoznaje lub nierozpoznaje tych osobistości i w miarę tego wita je okrzykami.

Blizkość procesji monarszej zapowiada wjazd trębaczy królewskich, w tunikach aksamitnych, przeładowanych herbami państwa w złotych haftach z tyłu i z przodu, w czapkach formy dżokejskiej. Za nimi foryś w czerwonym fraku, z cylindrem na głowie, a w ślad jego pikieta gwardji przybocznej: porucznik i dwóch jeźdźców z karabinami na przełaj siodła. W odstępie 50-iu metrów idzie kłusem oddział straży przedniej tejże gwardji, natychmiast za nim czterokonna karoca, wioząca księcia Walji z synem, księcia Teck z córką, narzeczoną Jerzego. Następca tronu w czerwonym mundurze feldmarszałka, Jerzy w ciemno-granatowym kapitana marynarki; ks. Teck w mundurze pułkownika artylerji ochotniczej, córka jego w toalecie jasno-fijoletowej. Za karocą oddział straży tylnej i pikieta. Teraz już okrzyki rozlegają się nieustannie potężnym

---

przedstawiają się, jak karmelki, napełnione marmoladą wiśniową! Sympatyczniejsze, acz niemniej zmanierowane, są portrety Carrière'a i Breton'a, którzy malują ludzi *en plein air*, lecz w pokoju, czyli inaczej mówiąc, postacie na ciemnem tle, otoczone jakąś mgłą gęstą, w której zatracają się kontury, ręce i nogi. Niezdrowe to, lecz miękkie i żywe.

Portret zagraniczny przedstawia się korzystniej, niż francuski. Najwyżej stawiam portrety Huberta Vosa; jego starej kobiety nie powstydziłby się był i Denner. Mniej szczęśliwym, lecz oryginalnym i uwagi godnym jest Almy Tademy portret Paderewskiego; *„l'étrange figure finnoise du grand virtuose du clavier, tête d'une coloration si particulière et si attachante pour un peintre"*, jak się wyraża krytyk *Figara*. Bezsprzecznem było powodzenie portretów polskich. Kazimierz Pochwalski wystawił w Palais de l'Industrie portret hr. Dzieduszyckiego i Stanisława Burzyńskiego; uznano go jako *„portraitiste tout à fait hors ligne"*. Zauważyłem jednak ze zdziwieniem, że portret Dzieduszyckiego, który przed rokiem w Künstlerhauzie wiedeńskim celował świetnym kolorytem głowy, zczerniał nie bez ujmy dla dzieła. Ś. p. Anna Bilińska, która tak zaszczytną już zajmowała pozycję wśród portrecistów paryskich, zjawia się po raz ostatni w tym przybytku sztuki żywych; „Portretem dziewczyny" żegna wielbicieli swoich na wieki.

W Palais des Beaux-Arts spotykamy się z świetnym portretem jednego z naszych najlepszych: Aleksander Gierymski namalował portret własny dla słynnej galerji artystów polskich hr. Milewskiego—słynnej, nim zaczęła istnieć. Dalej Aksentowicz przedstawia Cyprjana Godebskiego w tużurku aksamitnym. Uzupełniając zaś tę wiązankę kwiatów rodzimych, na obcej zerwanych niwie, wspomnieć muszę o krajobrazach Stanisławskiego, drobnych lecz misternych, umiejętnych i wdzięcznych zarazem, stawiających go w pierwszym rzędzie pejzażystów polskich i nieskończenie wyżej od malującego tłumu paryskiego.

Bo te gromady plein-airzystów, impresjonistów, kolorystów i mistyków, których płótna zapełniają olbrzymie ściany salonów, i sprawiają, że ilość obrazów na polu Marsowem dochodzi do 2,000, a na Champs Elysées prześciga tę cyfrę, te gromady, roszczące sobie pretensję do genjusza i do *haute nouveauté* w sztuce—to banda nieuków, którzy ani malować nie umieją, ani oryginalnego poczucia artystycznego nie mają, ani nowego pomysłu wydać nie są w stanie.

Na sztukę składa się talent, wytrwała praca i zrozumienie rzeczy; młode malarstwo paryskie ma trzy cechy wspólne: brak talentu, lenistwo i wielkie nieporozumienie. Widząc, że kierunek akademicki nie podoba się światu, że Bouguereau i Constant uchodzą za „przestarzałych" i że ci właśnie ludzie z porządnej wyszli szkoły, dużo się uczyli i dużo umieją, młodzi malarze doszli do wniosku, że nauka, praca i umiejętność są identycznemi z kierunkiem akademickim i że one to pozostają w sprzeczności z duchem nowoczesnym. Ztąd w teorji poszły u nich hasła: nie należy poddawać się rygorowi szkół, lecz „iść za genjuszem", nie należy studjować świata jakim jest, nie należy ślęczeć nad obrazem, lecz „oddawać wrażenia". W praktyce hasła te oznaczają: malować, zanim się nauczono rysunku, tworzyć fantazje kolorystyczne, zanim się dokładnie poznało paletę. Lecz jakaż wartość może mieć obraz, polegający wyłącznie na „inspiracji genjusza", skoro go namalował osobnik, najzupełniej genjusza pozbawiony; i czemże zajmować mnie mają „wrażenia" ducha, niewykształconego w szkole piękna i mającego poczucie estetyczne hotentota lub kokoty z Quartier latin?

Symbolem całej tej szkoły—*lucus a non lucendo*—powinna być mgła, owa wygodna, niewyraźna atmosfera, którą otulić i zakryć można wszystko, czego się narysować nie umie. Pod osłoną tej mgły okazują nam krajobrazy i rozpędzone konie plein-airzyści o kierunku niby realistycznym, którzy nie mają pojęcia o perspektywie; pod osłoną tej mgły blagują bezczelnie mistycy, rysując świętych i aniołów bez znajomości anatomji.

Stara to prawda, że rzeźba nigdy tak nizko upaść nie może, jak malarstwo, gdyż kardynalną jej cechą jest uchwytność, a głównym przedmiotem nagie ciało. To też w obu salonach stwierdzono w tym roku wyższość rzeźby nad oddziałem obrazów, a wyższość ta polega przedewszystkiem na rzetelnej robocie, na studjach technicznych i na szukaniu linji. Myślą, tematami i rzeźba bynajmniej nie celuje; o czemś nowem, wielkiem, przykuwającem i tu mowy niema.

W ogrodzie rzeźb Pałacu przemysłowego ziewać zaczynasz, ujrzawszy zdaleka Falguièra „Poezję heroiczną", a na kolosalną grupę marmurową Igarda *„Protection et avenir"* spoglądasz z obojętnością, jako na naśladownictwo renesansowej rzeźby włoskiej. Mało cię też rozgrzeją pomniki z marmuru i bronzu, kolosalnych rozmiarów posągi wszystkich sławnych francuzów, począwszy od Bayarda, a skończywszy na Kazimierzu Perier.

„Ceux du Palais de l'Industrie" kultywują w tym roku z szczególnem upodobaniem motyw nieco ryzykowny dla rzeźby poważnej: otóż miasto przedstawiać ciało nagie w całej niewinności, okazują oni ciało w chwili, gdy spada szata osłaniająca je. Takim jest w gruncie rzeczy motyw wielkiej rzeźby marmurowej Barriasa.

„Natura tajemnicza i zakryta odsłania się Nauce", którą równie dobrze nazwaćby można: „Kucharka holenderska wychodząca z pod prześcieradła",

chórem setek tysięcy; panowie wznoszą kapelusze, panie powiewają chusteczkami i bukiety swoje rzucają parze zaręczonej.

Znów, sześciu tym razem trębaczy, silniejsza pikieta, liczniejszy oddział gwardji pod dowództwem pułkownika, lorda Methuen. Konie kare, zakryte karmazynowemi ze złotem czaprakami; ludzie rośli—żaden z nich nie niższy, jak 6 stóp 4 cale—w mundurach czerwonych ze złotemi pętlicami, ze złotemi naramiennikami w grubej plecionce, w pancerzach stalowych, w takichże hełmach; pantalony obcisłe z białej skóry, buty po za kolana. W tym 1-ym pułku gwardji przybocznej umundurowanie porucznika kosztuje 400 gwinei, czyli z górą 4000 rs. Sześć powozów postępuje zwolna, przedzielonych strażami. Za pierwszym, wiozącym czterech podkoniuszych *(equerry)*, straż indyjska z Hyderabadu; za drugim, z szambelanem „srebrnej laski", z lordem-masztalerzem, z dwiema damami dworu księżnych Battenberskiej i Krystjanowej, straż kanadyjska; za trzecim, w którym siedzą dwie *maids of honour*, skarbnik dworu i ochmistrz paziów, straż z przylądka Nadziei; w czwartym pojeździe: pierwszy lord-pokojowiec, lord-szambelan „złotej laski", lady-pokojowa i księżna of Roxburgh, dama garderoby królewskiej, za niemi straż z Australji, w szarych skórzanych mundurach, w kapeluszach tyrolskich; za piątym pojazdem, mieszczącym książąt Battenberskiego i Krystjana (szlezwicko-holsztyńskiego), lorda wielkiego szambelana i lorda wielkiego intendenta dworu, następuje szwadron drugiego pułku gwardji, szwadrony książąt udzielnych indyjskich i oddziały straży honorowych z Bengalu i z Dekkanu, w których niewiedzieć, co podziwiać najwięcej: czy konie, czy przystojność ludzi—niewysłowiony wdzięk postaci i ruchów, czy bajeczne bogactwo rynsztunków i tych „umundurowań", co w jedwabiach swoich i drogich kamieniach rozbijają na tysiączne pryzmaty promienie słońca południowego.

Bez huku dział—którego królowa nie znosi—ale z *God save her Majesty*, granem jednocześnie przez 18 kapeli, wśród uraganu okrzyków: *long live the Queen! God bless your Majesty!* toczy się zwolna ostatnia kolasa, zaprzężona w sześć flamandów maści bułanej. Królowa, wyglądająca doskonale, ubrana czarno z zarzutką z białych koronek, ma obok siebie księżnę Krystjanową w toalecie *gris-de-perle*, a naprzeciw księżnę Beatrix w sukni koloru słomkowego. Wielki koniuszy obok kolasy konno, na siedzeniach za kolasą dwaj kamerdynerzy szkoccy w strojach narodowych; nieodstępny od królowej pokojowiec indyjski, którego pisma zagraniczne nazywają uparcie... zdetronizowanym radżą! Królowa, rozpromieniona i widocznie wesoła, oddaje ukłony na prawo i na lewo. Procesję zamyka szwadron gwardji, straż tylna i pikieta.

O ceremonji wewnątrz Instytutu mniej powiem, bom tam nie był. Prymas odmówił modlitwy i dał błogosławieństwo. Królowa, obleczona przed ceremonją płaszczem monarszym, wstęgami wielkich orderów, z djademem cesarskim na głowie, zajęła tron, sporządzony (w kształcie muszli) ze szczerego złota dla maharadży Rundżyt Sing'a w r. 1799-ym... Po wielkiej kantacie, odśpiewanej przez chóry z Drury Lane i Savoy pod batutą Sullivana, następca tronu, jako prezes i inicjator Instytutu, przemówił do matki w imieniu komisji administracyjnej, oddając jej ten upominek wszystkich ludów poddanych. Królowa odpowiedziała krótko, ale rzewnie i z głębokiem wzruszeniem napomknęła o „ostatnim swoim akcie tak doniosłego znaczenia", poczem, na jej rozkaz, książę Walji ogłosił Instytut otwartym. Szambelan podał księciu klucz srebrny, wysadzany drogiemi kamieniami, nadesłanemi przez najodleglejsze kolonje, za którego obróceniem w zamku, umieszczonym na konsolce przed tronem, rozbrzmiały dźwięki wielkich dzwonów Instytutu. Na odgłos ten prymas odmówił modły dziękczynne, po których pani Albani odśpiewała *solo* hymn narodowy. Królowa, zstąpiwszy z tronu, przeszła do salonu przybocznego i odbyła *cercle* dla ambasadorów i maharadżów, a wkrótce potem opuściła Instytut wśród objawów największego entuzjazmu tłumów.

Ed. N.

Wiadomości bieżące.

= *Torg. prom. gaz.* pisze: Przewóz zboża w ziarnie do Królewca z Rosji odbywa się tak, że po oddaniu towaru na granicy nabywca otrzymuje w porcie tyle, ile oddano na kolej pruską. W razie braku kolej opłaca różnicę według cen targowych, za co pobiera drobną nadpłatę od transportów w rodzaju asekuracji. Uznając tę organizację za dogodną, sfery rządowe postanowiły naradzić się nad kwestją, czy nie byłoby pożytecznem wprowadzić podobne wynagradzanie strat zboża przy przewozie na całej sieci kolei w obrębie państwa.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w związku z pracami komisji senatora v. Plevego pozostaje kwestja radykalnej reformy systemu podatkowego, przyczem ma być przyjęte za zasadę opodatkowanie pracy produkcyjnej, nie zaś ziemi.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż dla spraw upadłościowych ustanowiony będzie stempel sądowy nieco wyższy, aniżeli od innych spraw cywilnych, tak, jak to jest przyjętem za granicą.

= *Now. wr.* donosi, iż projekt obniżenia taryf pasażerskich na kolejach został w zasadzie przyjęty.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż ministerjum finansów uznało za pożądane zorganizowanie stowarzyszenia russkiego do handlu drzewem.

= *Russk. wied.* piszą: P. minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, aby z uwagi na wzmagający się w ostatnich czasach dopływ uczniów i uczennic wyznania mojżeszowego do szkół felczerskich, dentystycznych, akuszerek itd., ograniczono ich przyjmowanie normą procentową, a mianowicie: w Petersburgu i Moskwie 3%, w gubernjach zaś po za obrębem zamieszkania żydów 5% ogólnej liczby uczniów lub uczennic szkoły.

= *Birż. wied.* donoszą, iż w gubernjach zachodnich ma być niebawem zbudowana nowa serja dróg podjazdowych. W r. b. ministerjum komunikacyj przystępuje do budowy nowych 9 szos na przestrzeni 407 wiorst, a mianowicie: Moszczanka-Radzyń, Parczew-Leklówka, Osowiec-Knyszyn, Białystok-Wyłkowysk, Chełm-Włodawa, Leklówka-Brześć Litewski, Leklówka-Włodawa, Lubartów-Parczew i Ostrów-Łomża. Szosy powyższe mają być ukończone w 1894 r.

= *Birż. wied.* donoszą, iż nowe przepisy o osobach, upoważnionych do prowadzenia robót podziemnych w kopalniach, zaczną obowiązywać w Królestwie Polskiem od d. 13-go stycznia 1894 r.

= Według informacyj gazety *Petersb. wied.*, komisja r. t. Sałowa ukończyła już rewizję ustawy kolejowej. Odpowiedni projekt reform w ustawie złożony będzie jesienią na ogólnym zjeździe przedstawicieli kolei.

= Dotychczas istnieje przepis, na którego zasadzie właściciele statków mogą nadawać tym ostatnim nazwy, bez pozyskiwania na to specjalnego pozwolenia. Natomiast w razie zmiany raz nadanej nazwy koniecznem jest Najwyższe pozwolenie. Otóż, jak się dowiadują *Petersb. wied.*, przepisy powyższe postanowiono zmienić, stosując zwyczaj, używany w Anglji. Każdy mianowicie właściciel statku, pragnący zmienić nazwę tego ostatniego, obowiązany będzie tylko poczynić na dwa tygodnie odpowiednie ogłoszenia. Jeżeli skutkiem tych ogłoszeń nie nastąpią jakiekolwiek protesty osób interesowanych, zmianę nazwy zatwierdza p. minister finansów.

= *Graždanin* donosi, iż w Petersburgu bawi obecnie administrator dóbr księżnej Hohenlohe, w celu ostatecznego porozumienia się w kwestji nabycia reszty dóbr księżnej przez skarb państwa.

= W gazecie *Graždanin* czytamy: Funkcjonująca przy ministerjum spraw wewnętrznych komisja, której powierzone było opracowanie projektu rozmieszczenia fabryk w miastach, ukończyła już swoje zajęcia i rozesłała sporządzony przez nią projekt gubernatorom do zaopinjowania. Oprócz powyższej komisji funkcjonuje inna jeszcze komisja pod przewodnictwem dyrektora departamentu lekarskiego L. T. Ragozina, zajmując się opracowaniem normalnej ustawy sanitarnej dla fabryk i zakładów przemysłowych.

= Wspominaliśmy już, iż nastąpiła decyzja władzy na wydzierżawienie warszawskiej spółce rybackiej na lat 12 basenów po starym zakładzie wodociągowym. Obecnie dowiadujemy się, że spółka wspomniana, nie zawierając kontraktu, wystąpiła natomiast z inną propozycją do zarządu miejskiego. Z uwagi, iż baseny po b. zakładzie wodociągowym są niedostateczne do rozwinięcia na większą skalę handlu rybami, spółka przedstawia odpowiednio przygotowane plany i projektuje zajęcie wybrzeża Wisły na przestrzeni od dziś zajmowanej sadzawki przy starym wodociągu aż do ulicy Leszczyńskiej, a choćby tylko do Lipowej, gdzie po odpowiedniem uregulowaniu wybrzeża możnaby urządzić kilka basenów do przechowywania ryb żywych w znacznej ilości, co przy niższych cenach transportu wpłynęłoby znacznie i na obniżenie w ogóle w mieście ceny tego artykułu.

Podobnie skomponował Allar „Izydę odsłaniającą się chciwemu wiedzy." Lepiej zgadza się charakter tego motywu, zaczerpniętego w „*Moulin rouge*" z kompozycją Peyre'a: „Madame G***, przedstawiająca Salammbô na balu w Tiulerjach za czasów drugiego cesarstwa". Według kronik współczesnych, pani G*** przybyła na redutę dworską w pysznym płaszczu futrzanym; zrzuciwszy go u progu, niemałe wywołała zdziwienie, gdyż pod nim innego stroju nie miała. Rzeźba Peyre'a wyobraża chwilę, w której piękna Salammbô ruchem tryumfalnym zrzuca z ramion futro. Inny rzeźbiarz, Campagne, przedstawia kurtyzanę grecką, Frynę, którą przed trybunałem odsłania obrońca.

Szlachetniej bez porównania działa ciało zupełnie obnażone. Na Champs Elysées są dwa prześliczne studja ciała kobiecego: Guernsey Mitchell wykuł z marmuru młodą dziewczynę, siedzącą z urną na kolanach, lecz nie dorównał włochowi Canonica, którego dziewczyna, zasłaniająca się rękoma, jest wzorem pięknej linji. Na polu Marsowem widzimy Injalberta „Ewę, opłakującą grzech pierworodny", o prześlicznie modelowanych plecach i „*Pitié!*" młodą dziewczynę klęczącą, o błagalnie wzniesionych rękach, wytworną pracę Gravillona.

Rzeźba realistyczna, oparta na motywach życia codziennego, a występująca w formie monumentalnej, działa niemniej przykro, jak przesadnych rozmiarów obraz rodzajowy. Tłum podziwia na Champs Elysées ogromną prasę winną, obracaną przez robotnika, na Champ de Mars ogrodnika, polewającego kwiaty. „Na rok przyszły — zauważył pewien członek komisji jurorów w Pałacu przemysłowym — spodziewamy się bremzera na lokomotywie, a następnie pociągu kolejowego z podróżnymi".

Obrazem rodzajowym, lecz poetycznym i o zdumiewającej technice jest też najpiękniejsze dzieło dłuta na polu Marsowem. „*Première communion*", rzeźba St. Marceaux'a, wyobraża młodziutką dziewczynę, otuloną białym welonem, zatopioną w modłach u stóp ołtarza. Klęcząca ta postać, o przymkniętych powiekach i rękach złożonych do pacierza, ma dużo wyrazu i uczucia, a powiewny, mięciutki welon, wykuty z grubej bryły marmurowej, jest prawdziwym koncertem techniki rzeźbiarskiej.

Zajmujące są postępy polichromji w rzeźbie francuskiej. Wprawdzie Gérôme, przodujący na polu barwnej rzeźby, nie wystawiał tego roku, lecz znalazł on mnóstwo adeptów, którzy kolorują rzeźbę—gustownie i niesmacznie, w miarę wrodzonego poczucia estetycznego. Na polu Marsowem widzimy wielką figurę polichromiczną Ringel'a „*La Réclame*"; jest to wyskok owego gustu barbarzyńskiego, który pojawia się obecnie tak często w Paryżu, a który sąsiaduje z przerafinowanem uczuciem piękna. W tymże salonie Vernhes wystąpił z całym szeregiem drobnych figur woskowych w kostjumach współczesnych i kolorycie naśladującym wiernie naturę. Są to portrety realistyczne, modelowane z wielkim talentem, lecz sprawiające wrażenie ludzi chorych. Jest to szukanie drogi, nie droga znaleziona... Z wszystkich prób polichromicznych w Paryżu, podobnie jak w innych ogniskach sztuki, zwycięsko wychodzą tylko marmury, zabarwione nie grubo, realistycznie, lecz leciuchno, jakoby owiane wietrzykiem barwnym.

Jest na Champs Elysées marmurowy biuścik dziewczęcy, odziany w szatę błękitnawą, o źrenicach, na które zaleciało kilka pyłków błękitnych, o ustach, na których poziomkę rozduszono; najpiękniejsza to zdaniem mem rzeźba w tym olbrzymim ogrodzie marmurów i bronzów. Jest na polu Marsowem płaskorzeźba delikatna, główka dziewczęca, której włosy gdzieniegdzie złotem połyskują, której lico i ucho zaróżowione niemal niedostrzegalnie; rzecz pełna życia i wdzięku, która powiada: tędy droga!

Wystawa na polu Marsowem posiada jedną jeszcze „*attraction*" niezaprzeczoną: jest to zbiór wytworów przemysłu artystycznego, w którym Francja po dziś dzień innym krajom przoduje. Dla fabryk fajansów i bronzów pracują tu malarze i rzeźbiarze pierwszorzędni; nie dziw, że te francuskie „*objets d'art*" są arcydziełami. Jakież pyszne w rysunku i w kolorycie półmiski fajansowe Carrièr'a; jakież gustowne bronzy Charpentiera! Baffier, odlewając z srebra prześliczny, głęboki talerz, niby kocieł, który dźwigają dwie tęgie praczki, poszedł w zawody z Benwenutem Cellinim. A cóż powiedzieć dopiero o meblach i urnach słynnego Gallé'go, który połączył oryginalny gust dekoracyjny japończyków z finezją francuzów!

Oddział przemysłu artystycznego w *Palais des beaux arts* jest może najcenniejszą częścią salonu. Kiedy komisja jurorów oprowadzała w dzień wernisażu prezydenta Carnota po wystawie, nie miano czasu zatrzymać się na galerji przemysłu artystycznego, gdyż trzeba było stawać długo przed „Setną rocznicą rewolucji" i przed portretami Durana. Ci, co nadają ton w salonie, zaczęli przed obrazami temi aplaudować i stukać laskami o podłogę, publiczność wtórowała im grzmiącemi oklaskami, a szczęśliwi artyści kłaniali się na wszystkie strony...

Plaudite, Quirites! Ten poklask urzędowy, ten zachwyt w dzień inauguracyjny nie na dużo się przyda dzisiejszej sztuce francuskiej. Nie ożywi on jej, ani poziomu jej nie podniesie, Klaskajcie! Dla nas salon tegoroczny, to szerokie, rozległe pole, na którem sterczą ułamki kolumn i łuków, świadki dawnej sztuki; dokoła chwast bujny się rozrósł. A może już i zdrowe ziarno kiełkuje gdzieś w głębi...

Stwosz.

Uskutecznienie projektu wymaga znacznego kapitału i odpowiednich urządzeń, mających nawet łączność z projektowanemi robotami przy regulacji Wisły, prowadzonemi przez zarząd komunikacyj. Złożony projekt przedstawia sprawę tę bardzo dodatnio, gdyż obejmuje uporządkowanie miejscowości nadbrzeżnej, zostającej dziś w wielkiem zaniedbaniu i będącej zbiornikiem nieczystości wywożonych z miasta, gdy tymczasem, w razie wprowadzenia w wykonanie projektu, całe to terytorjum przybrałoby charakter bulwarów i skwerów, projektem powyższym objętych. Nie wiadomo, czy i o ile projekt może być przyjęty przez władzę miejską, tem bardziej, że przy zastosowaniu go w całej rozciągłości koniecznem byłoby porozumienie się i zgoda zarządu komunikacyjnego.

= *Gazeta losowań* donosi, iż półurzędownie zaprzeczono wieściom, jakoby koleje południowo-zachodnie miały być w r. b. upaństwowione.

= W dzisiejszej *Gazecie policyjnej* zamieszczono następujące rozporządzenie: „Ponieważ protokuły o przekroczeniach przepisów ustanowionych w celu zabezpieczenia zdrowia publicznego winny być sporządzane i podpisywane przez lekarzy wraz z organami policji w asystencji świadków, polecam przeto komisarzom cyrkułowym do rewizyj sanitarnych, dokonywanych w domach, zakładach i t. p. zapraszać oprócz lekarzy dwóch świadków przybranych z pośród właścicieli w sąsiedztwie położonych domów, albo z osób ich zastępujących, którym mogą być dokładnie znane warunki miejscowe, i sporządzone akty oraz protokuły przedstawiać im do podpisu." „Dowiedziałem się, że właściciele chederów odbywają z dziećmi lekcje w dni uroczystości Dworskich, podczas których zamknięte są wszystkie inne zakłady naukowe. Wskutek tego polecam komisarzom cyrkułowym zobowiązać przez deklaracje właścicieli chederów, aby lekcje w dni powyżej wymienione były zawieszane."

= Z powodu zamierzonej budowy nowych koszar kozackich przy ulicy Bugaj, obok b. komory wodnej, zajdą znaczne zmiany na tarasie zamkowym dolnym, z którego zostanie usunięta reszta budynków, zasłaniających widok z górnego tarasu zamkowego na Wisłę. Wszystkie budynki będą posunięte na plac t. zw. „skarbowe", przy ulicy Bugaj za komorą wodną.

= Właściciele domów otrzymali polecenie, zamieszczone w *Gaz. polic.*, aby od dziś w dni pogodne ulice były obficie polewane wodą cztery razy dziennie, a mianowicie pierwszy raz przed zamiataniem porannem; następnie w cyrkułach: zamkowym, sobornym, bielańskim, towarowym, jerozolimskim i mokotowskim o 10-ej rano, drugie o 6-ej po południu w innych cyrkułach o pół godziny później. Straż ogniowa winna polewać: Zjazd, ulicę Aleksandrowską, aleje Ujazdowską i Szucha oraz place: Trzech krzyży, Zamkowy, Warecki i Belwederski.

= Od d. 20-go do d. 28-go kwietnia w tanich garkuchniach i herbaciarniach wydano 49,427 porcyj jedzeń i 12,301 porcyj herbaty oraz kawy.

= Gubernator warszawski na zasadzie przedstawienia wydziału technicznego udzielił pozwolenia na budowę następujących domów murowanych: pod nr. 1214 przy ulicy Pańskiej Joskowi Łantzmanowi trzypiętrowego frontowego z dwiema takiemi oficynami, pod nr. 2195 na rogu Muranowskiej i Nizkiej Herszowi Elbingerowi dwóch frontowych trzypiętrowych z dwiema czteropiętrowemi oficynami i pod nr. 2171 przy ul. Wołyńskiej Marji Małdorskiej dwupiętrowej frontowej z trzypiętrową oficyną.

= Przedsiębiorstwo hamburskie pod firmą Adler i S-ka zwróciło się do władzy o prawo sprzedawania kart okrętowych na wystawę do Chicago na głównych tutejszych dworcach kolejowych.

= Od kilku dni liczba osób, zwiedzających wnętrza pałaców: łazienkowskiego, myślewickiego i belwederskiego, znacznie się zwiększyła. Biletów na prawo zwiedzania pałaców udziela na żądanie kancelarja zarządu.

= W ogródku wód mineralnych w ogrodzie Saskim orkiestra p. Lewandowskiego zacznie grywać od dnia 21-go b. m.

= Dr. M. Misiewicz, kierownik zakładu leczniczego w Niekłaniu, przybył na dni kilka do Warszawy.

= O zmianach, zaszłych w składzie duchowieństwa archidjecezji warszawskiej, *Warsz. gub. wied.* donoszą, co następuje: administrator parafji Niesułtow, ks. Antoni Łukaszewicz, został przeniesiony na administratora Prażmowa, w dekanacie grójeckim; kapelanem szpitala Dzieciątka Jezus mianowano ks. Leona Ciszewskiego, b. administratora parafji Prażmów; wreszcie administratorami parafij zostali: Trojanowa w dekanacie sochaczewskim ks. Antoni Zakrzewski i Boguszyc w dekanacie rawskim ks. Herman Szmit.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Carmen" (z udziałem Hellerówny), w Rozmaitości „Fredzio" (pierwszy występ p. Rapackiego po powrocie z urlopu), w Nowym „Ach, ta wiosna!", poprzedzona „Załogą okrętu".

* Jutro odśpiewaną będzie w teatrze Wielkim opera Meyerbeera „Hugonoci".

Jako goście wystąpią panie: Drog, Stromfeld-Klamrzyńska i p. Russitano.

* Ciesząca się wybitnem powodzeniem sztuka Zalewskiego „Prawa serca" graną będzie jutro i w piątek w teatrze Rozmaitości.

* Przedstawienie, złożone z dwóch sztuk, t. j. z trzyaktowej krotochwili „Podróż na Wschód" i trzyaktowej operetki „Córka tambormajora", które wczoraj ogólnie się podobało, powtórzone zostanie raz jeszcze w dniu jutrzejszym w teatrze Nowym, poczem obie te sztuki zejdą zupełnie z repertuaru.

Premjera operetki-wodewilu „Przygody Klarety" odłożona została do czwartku.

* Dowiadujemy się, że reżyserja dramatu i komedja zamierza wznowić wszystkie utwory ś. p. Józefa Blizińskiego, grywane w teatrze Rozmaitości.

Wkrótce wznowiona będzie doskonała jednoaktowa komedja zgasłego autora „Mąż od biedy", która od roku 1882-go nie figurowała w repertuarze.

* W najnowszej sztuce trzyaktowej Józefa Blizińskiego „Chwast", którą również zakwalifikowano do wystawienia w teatrze Rozmaitości, obsadę tworzą panie: Borkowska, Horwathówna, Ludowa, Niewiarowska, Ostrowska, oraz pp.: Frenkiel, Nowicki, Owerłło, Rapacki i Staszewski.

Role z powyższej nowości niebawem rozdane będą do nauki.

* Wobec zebranej rady pedagogicznej Towarzystwa muzycznego oraz nauczycieli klasy dykcji i deklamacji pp. Grubińskiego i Kotarbińskiego w d. 14-ym b. m. odbył się w salach redutowych na scence instrukcyjnej egzamin roczny, w którym popisywały się oba oddziały klasy.

Egzamin ten posłużył zebranym członkom komitetu do zakwalifikowania uczniów i uczennic do popisu, który odbędzie się w d. 11-ym czerwca b. r.

Słyszeliśmy, że w tym roku rezultaty klasy są bardzo dodatnie, o czem zresztą przekona nas zbliżający się popis.

* Donosiliśmy przed dwoma tygodniami, że budowniczy, p. Wincenty Rakiewicz, zachorował na silne zapalenie płuc; obecnie donoszą nam, że stan zdrowia męża naszej znakomitej artystki dramatu znacznie się poprawił.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 545, Rozmaitości 353, Nowym 361; na wystawie muzeum rzemieślniczego 45.

= Ze sztuki.

* Ostatnie płótno Franciszka Żmurki, pod tytułem „Pieśń wieczorna", tylko przez dzień jutrzejszy pozostanie jeszcze na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych.

* Do salonu artystycznego na Nowym-Świecie przybyło kilka nowych obrazów i wiele przedmiotów z działu sztuki stosowanej, jak: malowanie na porcelanie, marmurze i różnych materjach, oraz imitacji inkrustacyj włoskich.

W tych dniach salon artystyczny wysyła pięć dużych obrazów treści religijnej, przeznaczonych dla świątyń prowincjonalnych, a wykonanych na obstalunek miejscowych parafjan.

= Kościół Wszystkich Świętych.

Niezależnie od wykończania wież w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie dopełniane są wewnątrz roboty mularskie około budowy nowego ołtarza w bocznej nawie, z lewej strony od chóru.

Po ukończeniu robót mularskich, co nastąpi za dni kilka, zaczną się roboty kamieniarskie.

W ołtarzu ma się mieścić obraz św. Jana Chrzciciela, a w pobliżu ustawiona zostanie marmurowa chrzcielnica.

Wczoraj z fabryki Zwolińskiego dostawiono dwa dzwony, które po poświęceniu przez JE. księdza Popiela będą wciągnięte na wieżę.

= Na odpust.

W sobotę nadchodzącą kolej wiedeńska wyszle do Częstochowy na dotychczasowych warunkach osobne pociągi na odpust, przypadający w Zielone Świątki.

Opłata w obie strony od osoby w wagonie towarowym wynosi rs. 3.

Powrót nastąpi w poniedziałek.

Bilety sprzedawane będą we wszystkich kasach biletowych w piątek od godz. 11½—1½ po południu i od 7—8-ej wieczorem, tudzież w biurze stacji miejskiej kolejowej (Przejazd nr. 5-ty).

= Poświęcenie tablicy.

W dniu dzisiejszym, o godz. 10-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, odbyło się poświęcenie tablicy pamiątkowej ś. p. Jana Nepomucena Leszczyńskiego, prawnika i pedagoga.

Obchód rozpoczął się nabożeństwem żałobnem, odprawionem przez ks. kanonika Podolskiego, poczem tenże kapłan dopełnił konsekracji tablicy.

Składa się ona z płyty marmurowej białej i takiejże podobizny profilowej w płaskorzeźbie, dłuta p. Andrzeja Pruszyńskiego.

Tablicę wmurowano w filar z lewej strony od wejścia, przy ambonie.

Akt hołdu pamięci zmarłego zgromadził liczny zastęp byłych uczniów i kolegów „przyjaciela młodzieży".

= Jutrzejsza symfonja.

Program jutrzejszego trzeciego koncertu symfonicznego w Dolinie Szwajcarskiej obejmuje symfonję wojskową (G dur) Haydna.

Oprócz niej, między innemi odegrane będą „Marche funèbre" Chopina, oraz walc i Malaguena z opery Moszkowskiego „Boabdil".

= Wystawa.

W listopadzie r. b. nasze Towarzystwo ogrodnicze urządza w lokalu swoim wystawę przerobów z owoców i warzyw.

Omawiając sprawę wystawy, redaktor *Ogrodnika polskiego*, p. E. Jankowski, w organie swoim zwraca uwagę na niewłaściwy w hodowli wybór gatunków owoców, nienadających się do przeróbki na konserwy.

Jako przykład przytacza p. J. fakt, że doświadczenia, czynione w Kornelinie pod Radomiem, przekonały, że susz z jabłek nie opłaca się tam, raz z powodu zbyt wysokich cen jabłek surowych, jakoteż z powodu, że brak tam dostatecznej ilości tego owocu oraz odmian, najodpowiedniejszych do suszenia.

To właśnie stało się powodem, że amerykański susz z jabłek okazał się przy równej dobroci tańszym od naszego.

Wystawa listopadowa, zdaniem p. J., powinna dać wiele cennych wskazówek i zwrócić hodowlę na najwłaściwsze dla przemysłu drogi.

Szczupłość lokalu Towarzystwa nie pozwala na dopuszczenie na wystawę maszyn i narzędzi do fabrykacji używanych, natomiast przez czas jej trwania specjaliści będą udzielali informacyj o sposobach produkcji różnych przetworów.

Jak utrzymuje wreszcie p. J., Towarzystwo, uznając pożyteczność wystaw specjalnych, zamierza z czasem urządzić ich cały szereg.

= Konkurs gimnastyczny.

Niedzielny konkurs gimnastyczny w ogrodzie przy ulicy Kaliksta zgromadził okrągłą setkę małoletnich wykonawców płci obojga.

Pod wodzą p. M. Olszewskiego, dziatwa wykonywała szereg ćwiczeń, z których najbardziej podobały się ruchy szwedzkie, wykonywane w takt orkiestry.

Popisom przyglądała się znaczna liczba zaproszonych gości tudzież rodziców dziatwy uczestniczącej w tym dorocznym popisie.

= Kuchnie ludowe.

Z pomiędzy kuchen ludowych, otwartych w gminach podmiejskich w jesieni r. z., władza na lato pozostawiła tylko jedną, mianowicie na Woli.

Kuchnię tę oddano prywatnemu przedsiębiorcy, pod warunkiem, iż cena porcji zupy wynosić będzie 3 kop., zaś z chlebem 4 kop.

= Ludzie majętni.

Konwersja listów zastawnych ziemskich wykazuje zamożność wielu osób, których mienie nikomu dotychczas nie było wiadome.

Tak w biurze Towarzystwa kredytowego, jak i w kantorach bankierów, dopełniających konwersji, zjawiają się bogacze o niepociesznym wyglądzie.

Z zapadłego kąta w powiecie pułtuskim właścicielka trzywłókowego zaledwie folwarczku przyniosła do konwersji listów zastawnych na sumę 536,000 rs.

Pewien restaurator tutejszy, który przed 12-u laty posiadał zaledwie 5,000 rs. kapitału zakładowego, obecnie wymienił listów ziemskich tylko wylosowanych na 170,000 rs.

Przewoźnik, posiadający 10 łódek i na jednej z nich sam wiosłujący, okazał dowód na depozyt 138,000 rs. w listach zastawnych, które skonwertował na 4½%.

= Śmierć na Wschodzie.

W Samarkandzie zmarł ajent handlowy, Henryk Waldsztam, przedstawiciel niektórych fabryk łódzkich i tutejszych.

Zmarły w ciągu kilku miesięcy zawarł wiele stosunków, korzystnych dla przemysłu krajowego.

= Przytrzymani.

Zamieszkały na przedmieściu Koło Ludwik Damel, obudziwszy się w nocy z powodu jakiegoś szmeru, spostrzegł, iż okno jest otwarte a w pokoju gospodaruje złodziej.

Damel bez namysłu rzucił się na nocnego gościa, który stawił zacięty opór, lecz gospodarz, obdarzony niepospolitą siłą nie tylko złodzieja pokonał, lecz związanego oddał w ręce policji.

W ujętym poznano oddawna poszukiwanego złodzieja pobytowego, Henryka Szlipera.

W fabryce lamp pod № 43-im przy ul. Chłodnej spełniono kradzież blachy miedzianej wartości kilkuset rubli.

Dwóch robotników fabrycznych aresztowano.

Na ul. Mylnej Wolfowi Bejronowi skradziono pugilares zawierający kilkanaście rubli i różne dokumenty pieniężne.

Złodziej, Boruch Lerman, został ujęty, lecz pieniądze zdążył już ukryć.

= Zagadkowa kradzież.

O znacznej i zagadkowej kradzieży, spełnionej w tych dniach w Orzeszynie u miejscowego dzierżawcy p. Orłowskiego, donoszą *Warsz. gub. wied.* co następuje.

Pan O. ma zwyczaj od czasu do czasu wychodzić w nocy w pole dla płoszenia z broni palnej dzików, czyniących szkody w zasiewach.

Powróciwszy w tych dniach z takiej wycieczki, nie zauważył, aby ktoś drzwi otwierał, a szuflada komody, w której miał 9,000 rs., była nienaruszona.

Tymczasem nazajutrz zrana spostrzegł, iż szuflada jest pusta.

Kradzież tak znacznej sumy spowodowała energiczne śledztwo, lecz na ślad złodziejów dotychczas nio natrafiono.

= Z ulicy.

W podwórzu domu pod № 6-ym przy ul. Twardej upadł Władysław Czyżewski i zranił się tak ciężko w głowę, iż nieprzytomnego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na ul. Kruczej Konstanty Chodowiecki, najechany przez dorożkę jednokonną, upadł i złamał nogę oraz zranił się w głowę.

Chodowieckiego odwieziono do szpitala św. Rocha, dorożkarz zdołał umknąć.

= Przy pracy.

W fabryce naczyń kuchennych pod № 15-ym przy ul. Marszałkowskiej robotnik, Adam Swierczewski, uległ zgnieceniu stopy wskutek spadnięcia na nogę żelaza wagi kilku pudów.

Poszwankowanego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do szpitala św. Ducha.

Do szpitala Dzieciątka Jezus przywieziono Jana Dubińskiego z Okuniewa, w stanie bezprzytomnym z uszkodzoną klatką piersiową.

Dubiński, poprawiając uprząż na koniach, upadł, a spłoszone szkapy stratowały leżącego.

Życiu furmana grozi niebezpieczeństwo.

= Utonięcia.

Za rogatką grochowską na terytorjum folwarku Janów 2-letni Aleksander Domański, oddaliwszy się od matki, pracującej w ogrodzie, wpadł do strumienia i utonął.

W dole torfianym na terytorjum Boguszyc utonęła 12-letnia Marjanna Relichówna, córka stróża leśnego.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej pod № 118-ym przy ul. Marszałkowskiej w fabryce lamp od lampy wiszącej zapalił się sufit a następnie podłoga.

Na przedmieściu Targówek u Felicji Dąbrowskiej wskutek rozlania terpentyny zapaliły się różne sprzęty, z których wiele, na sumę około 200 rs., zostało uszkodzonych.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

+ Inspektor progimnazjum męskiego w Zamościu ogłosił, że egzaminy wstępne do klasy IV-ej rozpoczną się d. 26-go maja; do I, II i III-ej d. 30-go b. m., a do przygotowawczej d. 5-go czerwca.

+ Przy gimnazjum żeńskiem płockiem otwarty zostanie w r. p. szkolnym pensjonat rządowy dla 30-u uczenic. Opłata roczna wynosi rs. 200, wnoszona kwartalnie po rs. 45, z wyjątkiem pierwszego kwartału, w którym zapłacić należy rs. 65. Oprócz pomieszkania i żywności, uczenice będą korzystały z korepetycyj. Z d. 13-ym sierpnia zamknięte być mają wszystkie prywatne stancje dla uczenic tegoż gimnazjum.

+ Jubileusz.

Ks. kanonik Jan Stawski, proboszcz parafji Jedlnia, obchodzić będzie w tych dniach półwiekowy jubileusz kapłański.

Na uroczystość tę ma zjechać JE. ks. Antoni Sotkiewicz, biskup sandomierski.

Jubilat urodził się w Staszowie w r. 1820-ym, święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1842-im.

+ Kościół w Garbowie.

Donosiliśmy w czasie właściwym, że na zebraniu parafjalnem w Garbowie, w gub. lubelskiej, uchwalono wybudować w tej miejscowości kosztem parafjan nowy kościół, przyczem na budowę przeznaczono rs. 80,000.

Suma ta została rozłożona na wszystkich parafjan, stosunkowo do opłacanego przez nich podatku podymnego v pięciu ratach rocznych.

Budową miał kierować komitet, w tym celu umyślnie wybrany.

Składki na budowę komitet obliczył w ten sposób, że właściciel dóbr Garbów, hr. Jezierski, jako kolator, miał zapłacić rs. 8,000, zaś wszyscy inni po rs. 18 kop. 12½ za każdego rubla opłacanego podatku podymnego.

Hr. Jezierski prosił rząd gubernjalny o zwolnienie go od płacenia rs. 8,000, jako części kolatorskiej, otrzymał jednakże odpowiedź, że uwolnionym może być od tej opłaty wówczas tylko, jeżeli inni parafjanie sumę tę zapłacą.

Na zebraniu parafjalnem, odbytem niedawno, nie zgodzono się jednakże na to, a nadto uchwalono, aby konkursu na plan kościoła nie ogłaszać, ale zbudować świątynię wedle planu budowniczego, p. Dziekońskiego.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 15-ym b. m. pisze:

„Przed kilku laty pewne grono osób zapoczątkowało założenie w Łodzi czytelni bezpłatnej.

O ile sobie przypominamy, projekt ustawy dla owej czytelni opracowano na wzór statutów czytelni radomskiej.

Projekt najpierw znajdował się w rękach prywatnych, a następnie przedstawiony został tutejszemu chrześcijańskiemu Towarzystwu dobroczynności, celem wyjednania zatwierdzenia.

Zarząd Towarzystwa, jak nam wiadomo, kwestji założenia czytelni dotąd nie rozstrzygnął, ani projektu pod obrady ogólnego zebrania nie przedstawił.

Dlaczego—nie wiemy...

Wkrótce tutejsza rada miejska roztrząsać będzie na osobnem posiedzeniu w magistracie projekt urządzenia tramwajów w Łodzi.

Spodziewają się, że kwestja tramwajowa, od kilkunastu lat co pewien czas poruszana, tym razem stanowczo rozstrzygniętą zostanie.

Dowiadujemy się, że przewidywana jest wkrótce zniżka cen towarów tkackich w ogóle na rynku przemysłowym łódzkim.

Jednocześnie z fabrykantami tutejszymi zniżą ceny wyrobów swoich przemysłowcy okręgu moskiewskiego.

W sprawie powyższej odbędzie się specjalna narada przemysłowców.

Na drodze od miasta do nowego cmentarza żydowskiego budowaną jest szosa kosztem gminy tutejszej; długość jej wynosić będzie przeszło dwie wiorsty.

Jakich środków konkurencyjnych używają niektórzy przemysłowcy tutejsi, poucza fakt następujący:

Z polecenia szefa jednej z większych firm przemysłowych łódzkich nabyto w składzie współzawodniczącej firmy sztukę towaru, którą nasycono różnemi kwasami, mogącemi dać pozór, że są trujące.

Towar ten pokazywano wszystkim kupcom, zwiedzającym skład pierwszej z wymienionych firm, oświadczając, że wszystkie wyroby konkurenta cuchną tak samo, przyczem objaśniano, iż jest to następstwem kombinacyj spekulacyjnych.

Insynuacje doszły do wiadomości interesowanego, który zagroził współzawodnikowi... publicznem zniewważeniem.

Groźba poskutkowała i cuchnący towar usunięto.

Nocy wczorajszej powiesił się w zakładzie kamieniarskim p. Urbanowskiego rzeźbiarz, Leon Jabłoński, poddany austrjacki.

Denat liczył przeszło 50 lat, a mieszkał tutaj od lat trzech.

W ostatnich czasach J. zdradzał pewien rozstrój umysłowy, a wczoraj wieczorem pił na zabój i przyszedł w nocy do pracowni mocno pijany.

Przy samobójcy znaleziono flaszkę z wódką.

Wczoraj, w posesji pod nrem 48-ym przy ul. Nowo-Aleksandryjskiej, zapadła się ściana około studni.

W otwór, na kilka łokci głęboki, wpadło dwoje dzieci.

Wypadek spostrzegł właściciel posesji, Ferstein, który wraz z obecnym tam Tomaszem Winnickim dzieci bez szwanku wydobył.

Wczoraj w południe zarwał się sufit nad sienią w domu drewnianym pod nrem 132-im przy ul. Podrzecznej, własność braci Salcensteinów.

Wobec tego, że zachodzi obawa, iż cały sufit może runąć, nakazano opróżnić mieszkania.”

+ Straż w Pabjanicach.

W d. 29-ym kwietnia odbyło się w Pabjanicach doroczne zgromadzenie członków miejscowej straży ogniowej ochotniczej.

Wybrani zostali do zarządu straży pp.: dr. Ausspitz, Sz. Baruch, Jankowski, Steinhagen, Resiger i Makólski.

Naczelnik p. Juljusz Kindler i pomocnik jego p. Teodor Ender zostali przez aklamację uproszeni do zatrzymania mandatów.

+ Pożar Buska.

Z Buska piszą do nas:

„W sprawozdaniu *Gazety kieleckiej* o pożarze w Busku doniesiono, jakoby zgorzało wiele domów, zawierających mieszkania, przeznaczone dla kuracjuszów.

Ponieważ doniesienie takie mogłoby wiele osób odstraszyć od przyjazdu do Buska, pospieszam zawiadomić, że w domach spalonych znajdowało się zaledwie 15 pokojów dla chorych.

Klęską pożaru dotknięte zresztą zostały tylko mieszkania starozakonnych i sklepy, a nadto domy Czerwińskiego, Pfefera, Stelmarzyńskiego, Jarczyńskiego, Jaskulskiego i Żurka, tudzież należące do nich stodoły.

Przy ratowaniu odznaczył się maszynista zakładu kąpielowego, Pawłowski, na którym dwa razy zapalało się ubranie, a on mimo to nie przestawał nieść pomocy nieszczęśliwym.

Pożar nie wywoła wcale podwyższenia cen mieszkań dla kuracjuszów.

Sezon leczniczy, jak corocznie, rozpocznie się z d. 20-ym b. m.

W r. b. grać tu będzie orkiestra z Dessau pod dyrekcją p. Angera, pierwszego skrzypka znanej warszawianom orkiestry Bullerjahna, ponieważ p. Namysłowski zrobił zawód zarządowi zakładu.”

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 17-go maja, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— Od d. 17-go maja do 27-go września trwać będzie sezon leczniczy w Druskienikach, posiadających wody solankowo-bromowo-jodowe.

— D. 17-go maja, o godz. 2-ej po południu, na placu Teatralnym odbędzie się przegląd wszystkich pięciu oddziałów tutejszej straży ogniowej.

— Do d. 17-go maja biuro wydziału remontu kolei dąbrowskiej w Radomiu przyjmować będzie oferty od osób, pragnących się podjąć w ciągu wiosny i lata r. b. budowy z własnych materjałów domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarczemi, a mianowicie: na stacji Iwangród dwóch domów drewnianych—tymczasowa kaucja rs. 400; oraz po jednym domu murowanym na stacjach: Radom—kaucja rs. 150, Bzin—rs. 200, Ostrowiec—rs. 150, Miechów—rs. 150, Strzemieszyce—rs. 350 i Sosnowice—rs. 350.

— D. 17-go maja, w urzędzie powiatowym nowomińskim, odbędzie się licytacja na gruntowne odnowienie w r. b. budynków miejskich w Kałuszynie od rs. 489 kop. 50; wadjum wynosi rs. 49.

— D. 17-go maja, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. b. około 780 sążni kubicznych brukowców do brukowania ulic w m. Warszawie od rs. 50 za sążeń kubiczny; wadjum wymagane jest w sumie rs. 3500.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 9-go b. m.: „Lwowskie Towarzystwo ratunkowe założyło od wczoraj w ratuszu strażnicę lekarską pod dyrekcją dra Strojnowskiego. Członkowie wspierający Towarzystwo płacą 1 złr. rocznie. Gmina m. Lwowa ofiarowała Towarzystwu lokal w ratuszu wraz z oświetleniem, opałem i t. p. Celem strażnicy lekarskiej jest bezpłatne niesienie pomocy lekarskiej we dnie i w nocy w nagłych przypadkach. — Uczta na cześć Rapackiego, urządzona w Kole literackiem, wypadła świetnie. — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu dr. Weigel uzasadniał swój wniosek w sprawie Morskiego Oka. 1) Sejm wzywa rząd, ażeby sprawę sporu o granicę kraju nad Morskiem Okiem z całą stanowczością w ręce ujął, granic państwa i kraju uszczuplać nie pozwolił. 2) Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby obronę prawną Zakopanego wszelkiemi środkami przeprowadzał i na najbliższej sesji sejmowej zdał z tego sprawę. 3) Sejm wybiera deputację, która zaniesie do cesarza żale i niepokoje ludności kraju z powodu zagrożonych jego granic. Wniosek ten przekazano komisji administracyjnej. Do tej samej komisji poszedł także wniosek Merunowicza o przyśpieszenie zaprowadzenia przymusu asekuracyjnego. Wniosek Olpińskiego o zaprowadzenie szkółek owocowych po wszystkich gminach i o obsadzanie drzewami owocowemi został rozdzielony do trzech komisyj. Przy końcu posiedzenia postawił hr. Borkowski wniosek o subwencję dodatkową 100,000 złr. na kolej wschodnio-galicyjską. Następne posiedzenie jutro.—Miasteczko Ulanów znowu nawiedzone zostało pożarem. Jest to w ciągu siedmiu lat trzeci wielki pożar. Około 300 rodzin pozostało bez dachu. Szkoda przewyższa kwotę 200,000 złr.—Jędrzej Mazur, włościanin w gminie Nagawczynie, w powiecie ropczyckim, zastrzelił we własnem mieszkaniu swojego ojca, poczem udał się na plebanję, a gdy spostrzegł idących za nim żandarmów, odebrał sobie życie wystrzałem ze strzelby.—Kilkunastu włościan w Myszynie (w powiecie kołomyjskim), zastanawiając się przy kieliszku nad przyczyną długotrwałych w tym roku mrozów i wiatrów, nabrali przekonania, że przyczyną tej klęski elementarnej był zmarły niedawno 83-letni starzec, Nykoła Obuszak, który niezawodnie musiał być upiorem. Postanowili więc otworzyć grób Obuszaka, przekonać się, czy upiór nie żyje, uciąć mu głowę, wbić w serce kół i tym sposobem zażegnać klęskę. Postanowienie to wykonali w nocy d. 24-go z. m. dosłownie, co stwierdziła d. 4-go b. m. komisja sądowa, w której brał udział także lekarz powiatowy. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności karnej.”

× **Almanach Heinego.** Uchwała rady miejskiej w Düsseldorfie, która odrzuciła projekt wystawienia w tem mieście pomnika Henrykowi Heinemu, wywołała już reakcję. Stowarzyszenie literackie w Norymberdze wydało świeżo „Almanach Heinego”, w którym 120-tu znakomitszych pisarzy europejskich zamieściło swoje aforyzmy i uwagi. Między innemi spotykamy tu nazwiska: Emila Zoli, Fryderyka Spielhagena, Karola Gounoda, Alfonsa Daudeta, Pawła Heysego, Hermana Lingga, Alberta Trägera, Wilhelma Jensena. Oto, co pisze Daudet: „Francja, która dawała gościnność żyjącemu, nie odmówi jej umarłemu”. Emil Zola nakreślił: „Uchwała rady miejskiej w Düsselworfie cofa nas o kilka wieków wstecz; ci panowie prawdopodobnie żałują wieków średnich i tortury; powiesić człowieka i zagarnąć jego własność—oto moralność, jaką kieruje się koniec naszego wieku względem pisarzów.”

× **Nagroda Bressego.** Turyńska Akademja nauk ogłasza o wakującej nagrodzie imienia Bressego za wynalazek lub dzieło, które pojawiły się w okresie czteroletnim: od d. 1-go stycznia r. 1891-go do d. 31-go grudnia r. p. Nagroda przysądzona będzie wynalazcy, którego wynalazek uznany zostanie za najpożyteczniejszy, lub uczonemu, którego dzieło w zakresie nauk fizycznych lub w ogóle przyrodniczych, czystej i stosowanej matematyki, chemji, fizjologji, patologji, geologji, historji, geografji i statystyki zyska opinję najwybitniejszego. O nagrodę mogą się współubiegać wynalazcy i uczeni świata całego. Kandydaci winni nadsyłać swoje prace drukowane na ręce prezesa Akademji nauk w Turynie. Nagroda wynosi 10,416 franków. Dzieła nienagrodzone będą autorom w całości zwrócone.

× **Do Chicago.** W d. 20-ym lipca na okręcie „Kolumbja" wyruszy na wystawę kolumbijską grono turystów, którzy zwiedzą nietylko Nowy Jork, Chicago i wystawę, ale rozszerzą plan podróży aż po ocean Spokojny, a na południe aż po granice Meksyku. Program wycieczki jest następujący: W Nowym Jorku pobyt pięciodniowy, zwiedzenie osobliwości miasta, wycieczka Hudsonem w górę do Highlands, podróż na zachód, jednodniowy pobyt nad wodospadem Niagary. Przybycie do Chicago i pobyt tam 12-dniowy. Wycieczka do Milwaukee. Podróż na zachód. Zwiedzenie St. Paul i Minneapolis nad Mississippi. Podróż przez prerje Dakoty i Montany do gór Skalistych. Ośmiodniowy pobyt w „kraju cudów" nad Yellowstonem. Podróż do kraju mormonów. Trzydniowy pobyt w Salt Lake City. Wycieczki kąpielowe do Słonego Jeziora i gór Wasatsch. Podróż przez Newadę do Kalifornji. Trzydniowy pobyt w San Francisco. Podróż na południe do kraju palm, do Los Angelos, zwiedzenie po drodze olbrzymich drzew i doliny Yosemite. Podróż przez Arizonę i Nowy Meksyk, zwiedzenie wielkiego Kanonu Colorado. Podróż przez Santa Fé i Pueblo do Colorado do Manitou Springs. Wycieczka koleją na szczyt Pikes Peak (1400 metrów), następnie wycieczka do „ogrodu bogów" Garden of the Gods. Jednodniowy pobyt w Denver. Podróż przez Kansas City do Chicago i tam kilkodniowy odpoczynek. Podróż przez Pensylwanję (Pittsburg), zwiedzanie kopalń i fabryk w drodze do stolicy Stanów Zjednoczonych. Dwudniowy pobyt w Waszyngtonie. Powrót do Nowego Jorku. Zwiedzenie po drodze Baltimore i Filadelfji. Powrót do Europy. Czas trwania całej wycieczki 2½ miesiąca. Koszty 2160 złr., jeżeli zbierze się conajmniej 20 osób. (Dla zwykłego podróżnika koszty te wyniosłyby przeszło 3000 złr.) Suma ta pokrywa wszystkie wydatki podróży, a mianowicie: pierwsza klasa z całkowitem utrzymaniem na pierwszorzędnym statku tam i napowrót, w Ameryce podróż w wagonach salonowych, pobyt w pierwszorzędny hotelach. Żywność na sposób amerykański (*breakfest, lunch i dinner*). Konie i powozy w parku Yellowstone, bilety wejścia na wystawę, tramwaje we wspólnych wycieczkach, frachty pakunków podróżnych i t. p. Uczestnicy, niemający zamiaru jechać na daleki zachód, wracają sami z Chicago przez Pittsburg, Waszyngton do Nowego Jorku, a w takim razie podróż trwa o 4—5-iu tygodni krócej, koszty zaś wynoszą 1200 złr. Zapisy przyjmuje dr. Dunikowski, profesor uniwersytetu lwowskiego.

× **Szczepienie w haremie.** Przed kilku dniami sułtan rozkazał, aby wszystkim bez wyjątku niewolnicom haremu zaszczepiono ospę. W Europie zajmuje się uzdrawianiem i zabezpieczaniem bliźnich od choroby wiele doktorek medycyny, ale Konstantynopol leży niejako po za Europą i nie ma dotychczas lekarek w swoich murach. Zarząd pałaców sułtańskich był w kłopocie nielada, jak pogodzić rozkaz padyszacha z przepisem, zabraniającym mężczyznom oglądania odalisek. Poradzono sobie tedy w ten sposób, iż w pośrodku jednej z sal pałacu wybudowano przepierzenie, w którem zrobiono otwór, dostateczny na pomieszczenie jednego ramienia. Zgromadzone za przepierzeniem odaliski wkładały jedna po drugiej ramiona w otwór, siedzący zaś po przeciwnej stronie lekarz dokonywał operacji szczepienia. Napatrzył się on ramion niemało i to we wszelkich odcieniach skóry ludzkiej, obok bowiem łabędzio-śnieżnych w otworze ukazywały się i czarne, jak heban, ręce. Włoch był stary i zwiędły, jak grzyb, ale pomimo to stojący obok niego Maour-Ali, szef eunuchów, nakładał mu za każdym razem wielką chustę na głowę w chwili, gdy w otworze odbywała się zmiana ramienia.

BAŃKI MYDLANE.

Po wincie.

Panowie X., Y., Z., T. i Q. wychodzą z winta o godzinie piątej rano, gdy słońce świeci już w całym blasku.

Na placyku stoi szereg dorożek.

— Hej! dorożka!—woła X.

— Dwie dorożki!—huczy Y.

— Trzy dorożki!—wrzeszczy Z.

— Cztery dorożki!—grzmi T.

— Szlemik w dorożki!—konkluduje Q.

*

W magazynie.

— Proszę pana, moja znajoma kupowała tu u panów w zeszłym tygodniu perkal, zupełnie jak jedwab.

— O, pani dobrodziejko, tego materjału nam zabrakło. Jeżeli jednak pani dobrodziejce wszystko jedno, mamy właśnie jedwab, zupełnie jak perkal...

*

Kołysanka pantofla.

Śpij, aniołku, śpij spokojnie,
Cudne oczki zmruż!
Śpij, choć słońce świeci jasno,
Ósma bije już...
Śpij, aniołku! Ja śniadanie
Już wypiję sam
I z kucharką sobie radę
Jako tako dam...
Śpij, aniołku! Chętnie obiad
W samotności zjem,
Miast frykasów, chcę się dzisiaj
Obyć byle czem...
Śpij, aniołku, śpij spokojnie,
Choć już pada zmrok.
Śpij godzinę, dobę, tydzień,
Choćby cały rok.
Ja, pracując przy mem biurku
Wśród najcichszej z cisz,
Myślę: „Żonko, tyś aniołek,
Ale... kiedy śpisz..."

— Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia 4-ej klasy 160-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 14,251 rs. 10,000 u kolektorki Bączkowskiej w Warszawie; nr. 11,150 rs. 5,000 u kolekt. Jaszowskiej i Medjanow w Warszawie; nr. 5438 rs. 4,000 u kolektorek Kobylańskiej i Bogusz w Warszawie; nr. 21,009 rs. 2000 w kolekcie russkiego Tow. dobroczynności w Warszawie; nr. 7483 rs. 1,000 u kolektorek Barszczewskiej i Królikowskiej w Warszawie; nr. 9242 rs. 600 u kolektorki Reinchard w Łodzi. Po rs. 300 wygrały następujące nra: 6147, 7225, 8488, 10,097, 14,126, 14,423, 16,234, 16,272, 17,800, 19,276 i 21,793.

— **Miłosierdziu czytelników naszych gorąco polecamy:**

Rodzinę S. (Nowolipie № 50) **z 5-em dzieci**, których matka obłożnie zachorowała. **Idzie o zapłacenie 70 rs. dzierżawy za ogród**, stanowiący jedyne utrzymanie tych biednych ludzi.

Katarzynę Chrzankowską (Brzozowa № 14) **chorą na raka w twarzy** i pozbawioną opieki — i

Marcjannę Wiśniewską (Stawki № 22), **staruszkę 97-letnią**, pozostającą również bez żadnej opieki.

Dla Rodziny S. (Nowolipie № 50) **z 5-em dzieci**, których matka obłożnie zachorowała. **Idzie o zapłacenie 70 rs. dzierżawy za ogród**, stanowiący jedyne utrzymanie tych biednych ludzi.

C. rs. 1.

Dla Katarzyny Chrzankowskiej (Brzozowa № 14), **chorej na raka w twarzy** i pozbawionej opieki.

W. Chojnowski rs. 1.

Na kolonje letnie.

Feliks Idzikowski rs. 5. — Adolf Suligowski rs. 5. — J. Nowak z Sosnowic rs. 1.—Zygmuntowie Heryng 180 chustek na szyję, 3 sztuki perkalu i jedną sztukę na ubrania dla chłopców. —Stefka i Elżbietka rs. 1.—S. N. rs. 3. — Markus Torończyk rs. 10. — O. R. rs. 5. — Tadeusz Rogoziński adw. przysięgły z Montreux rs. 3.

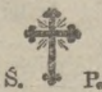
Dla biura nędzy wyjątkowej.

Józef Buttlar rs. 1.—Edmund Diehl rs. 1—Ludwisia Piętka rs. 1.—Kazimierz Kwiatkowski rs. 1. Razem rs. 4.

Dla chorej nauczycielki, która z powodu ataków nerwowych pracować nie może.

Bronisław Rajchman rs. 1.

Nekrologja.



Ś. P.

Karolina z Knollów
RENTEL,
żona fabrykanta,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 26.

W głębokim smutku pozostali: mąż z córeczką, rodzice i rodzeństwo, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelicko-reformowanego dnia 17-go maja, to jest we środę, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —752—

† Ś. p. JULJUSZ GLÜCK,

b. kupiec,

po długoletnich ciężkich bardzo cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 15-go maja r. b., przeżywszy lat 53. W nieutulonym żalu po stracie najdroższego męża pozostała żona z synami i córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające dnia 17-go maja, z kościoła św. Jana, o godzinie **6-ej** wieczorem, na cmentarz powązkowski. —2078—

† Ś. p. Ferdynand Bockhan,

obywatel m. Warszawy,

po krótkich cierpieniach, zmarł dnia 15 maja 1893 r., przeżywszy lat 46. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego nastąpi dnia 19-go maja, to jest w piątek, o godzinie **5-ej i pół** po południu z domu przy ulicy Długiej № 18, na który to smutny obrzęd zaprasza pozostała rodzina. 2—2064

† Ś. p. Matylda z Heinigierów
1-go ślubu Hoffmann,
2-go Biedermann,

po krótkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 47. W głębokim smutku pozostali: mąż, syn i matka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej dnia 17 maja r. b., to jest we środę, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz ewangelicko-augsburski. —2071

† We czwartek, d. 18 maja, za spokój duszy ś. p. czcigodnego

dra Feliksa Wojcikiewicza,

odprawioną będzie msza święta, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła, przed ołtarzem Matki Bożej. Zaprasza się na nią pobożnych w Chrystusie. —2030

† Jutro, tj. dnia 17-go maja, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. ZOFJI WOTOWSKIEJ,

w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana. —2069

† Za duszę

ś. p. JÓZEFY Z ŁASKICH KLAWER,

i syna jej ś. p. **Jana Klawer**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kościele św. Aleksandra, we środę, dnia 17-go maja, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—2032—

† Za duszę

ś. p. Anieli z Jasińskich Bereza,

odbędzie się żałobna wotywa dnia 17 maja, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele panien Kanoniczek na placu Teatralnym, jako w siódmą rocznicę śmierci. —2057—

† We środę, dnia 17-go maja r. b., jako w trzecią rocznicę śmierci **ś. p. Feliksy ze Stusińskich**

Łuniewskiej,

odprawioną zostanie msza żałobna za jej duszę, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, o godz. **10 i pół** zrana. 2070

† Szanownym: Jks. prałatowi Śliwińskiemu za łaskawe względy, Jks. Widawskiemu, oo. reformatom w m. Włocławku, którzy raczyli odprowadzić na cmentarz zwłoki

ś. p. Ludwiki z Dębskich
Szczeniowskiej,

w dniu 11-ym maja r. b. i Jks. Esmanowi za szczere słowa pociechy nad grobem zmarłej, szanownym: p. Bielozierskiemu policmajstrowi m. Włocławka, pp. Danielewicz za pełną współczucia uprzejmość—jako też znajomym i wszystkim, którzy towarzyszyli w odprowadzeniu zwłok nieboszczki—serdeczne „Bóg zapłać" zasyłają:

—2072— **Mąż z córką i synowie.**

NADESŁANE.

Ogród pod „RAKIEM" na Pradze został otwarty.

Adw. prz. ***Wacław Horodyński.*** Porady prawne do 10 r. 4—7 w. ***Wspólna 40.***

Z Petersburga.

W *Praw. wiestn.* czytamy:

„W r. 1875-ym wydany został rozkaz Najwyższy, zabraniający przywozu do wszystkich portów russkich i finlandzkich zarówno kartofli, jak i opakowania, w którem kartofle były przewożone. Ten środek ostrożności zastosowany został w celu ochrony rolnictwa miejscowego od przeniesienia chrząszcza Colorado, który w tym czasie niszczył kartofle w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej. W roku zeszłym urodzaj kartofli w prowincjach nadbaltyckich oraz w gubernjach nowogrodzkiej, pskowskiej i petersburskiej dał zupełnie niezadowalniające pod względem ilościowym oraz jakościowym rezultaty, co zależało głównie od złego gatunku nasienia, którego odświeżenie było utrudnione z powodu wzmiankowanego zakazu. Wobec tego rolnicy nadbaltyccy zwrócili się do władzy decydującej z podaniem o cofnięcie zakazu przywożenia kartofli z zagranicy. Według istniejących danych, przywóz do Rosji kartofli zagranicznych jest bardzo nieznaczny (w przeciągu czasu od 1889—1892 r. nie przewyższał, średnio biorąc, 23,000 pudów rocznie), przyczem z zagranicy wypisywane są przeważnie wysokie gatunki kartofli, w celu odświeżenia nasion i ulepszenia hodowli miejscowej. Przy takim stanie rzeczy zachowanie zakazu dowożenia kartofli przez granicę morską byłoby wielce niedogodnem dla rolników wymienionych powyżej miejscowości, gdzie otrzymywanie kartofli przez porty morza Baltyckiego jest najodpowiedniejszem, tem bardziej, że stwierdzono rzeczywistą obniżkę produkcji kartofli w rzeczonych gubernjach. Wobec tego

p. minister finansów wydał rozporządzenie, na mocy którego zezwolono na przywóz morzem kartofli oraz wszelkiego rodzaju opakowań, służących do przewożenia transportów, z warunkiem wszakże, aby przy każdym transporcie znajdowały się świadectwa, udowadniające, że kartofle oraz ich opakowanie pochodzi z miejscowości, gdzie niema chrząszcza Colorado. To rozporządzenie było przedstawione przez p. ministra finansów komitetowi ministrów i zyskało Najwyższe zatwierdzenie d. 29-go kwietnia 1893 r."

W *Birż. wied.* znajdujemy następującą informację: „W r. b. przewidziano w ministerjum komunikacyj wykonanie nowych robót kolejowych na sumę około 68 milj., wniesioną do budżetu państwa. Z sumy 2,450,000 rs., asygnowanych w rubryce wydatków nadzwyczajnych na prowadzenie studjów kolejowych i budowę odnóg, postanowiono zużytkować: 1) na budowę odnogi borżomskiej kolei zakaukaskiej rs. 900,000; 2) na budowę odnogi kolei petersbursko-warszawskiej do Olity—600,000 rs. i 3) pozostałe 950,000 rs. na rozpoczęcie budowy innych odnóg, oraz na prowadzenie studjów około wytknięcia nowych linij (oprócz kolei syberyjskiej). Na cele ułożenia drugiego toru na kolejach, znajdujących się w eksploatacji, wyznaczono kredyt 4,112,400 rs., z którego p. minister komunikacyj może bezwarunkowo użyć 2,503,569 rs., resztę zaś warunkowo. Na rachunek tego kredytu zaprojektowano w r. b. ułożyć podwójny tor na kolejach południowo-zachodnich, a mianowicie: od Kijowa do Fastowa, od Koziatyna do Czarnego Ostrowu, od Zdołbunowa do Dubna, od Równego do Rożyszcza i od Brześcia do Białegostoku, ogółem na przestrzeni 513 wiorst. Na cel wyżej wzmiankowany oraz na rozszerzenie stacji Kijów przeznaczono według kosztorysów rs. 11,368,882, z których w r. 1891-ym i 1892-im wyasygnowano rs. 8,944,000, obecnie zaś resztę (rs. 2,424,500). Nareszcie na rachunek tegoż kredytu postanowiono wydatkować w r. b. rs. 443,500 na ułożenie drugiego toru na dystansie Kubanka-Wiazma kolei moskiewsko-brzeskiej i rs. 1,244,000 na budowę również drugiego toru na kolei brzesko-chełmskiej. Na roboty, dotyczące ulepszeń, powiększenia taboru i t. d., asygnowano w r. b. rs. 7,398,600, a mianowicie: rs. 4,040,600 dla kolei rządowych oraz rs. 3,358,000 dla kolei prywatnych. Z kolei prywatnych asygnowano: kozłowsko-woronesko-rostowskiej rs. 1,525,000, łozowsko-sewastopolskiej rs. 347,000, moskiewsko-brzeskiej rs. 303,500, petersbursko-warszawskiej rs. 75,000, dąbrowskiej rs. 128,000, orłowsko-witebskiej rs. 100,000, władykaukaskiej rs. 75,000, fastowskiej rs. 70,000, nadwiślańskiej rs. 50,000, nowotorskiej rs. 38,000, mitawskiej rs. 35,000 itd. Na rachunek tegoż kredytu asygnowano pomiędzy innemi rs. 3,035,500 na powiększenie taboru ruchomego na kolejach kozłowsko-woronesko-rostowskiej, ekateryneńskiej, zakaukaskiej, mitawskiej i innych."

Na innem miejscu donosiliśmy, że w tych dniach ukończono prace komisji, zajmującej się rewizją taryf finlandzkich, oraz, że taryfy te zostały według wygotowanego projektu znacznie podwyższone. W kwestji tej czytamy w *Birż. wied.*:

„Komisja postanowienie swoje umotywowała w sposób następujący: Taryfy celne na granicy europejskiej podwyższono w celu ochrony przemysłu miejscowego, na granicy zaś finlandzkiej ustanowiono cło tylko dlatego, że taryfy finlandzkie wzdłuż brzegów księstwa są nader nizkie i że tą drogą niewątpliwie zaczęłyby przenikać na rynki wewnętrzne towary zagraniczne. Oto główna przyczyna, że granica finlandzka od strony gubernij wewnętrznych musi być strzeżona za pomocą komór celnych. Ale w r. 1891-ym taryfy russkie zostały znacznie podwyższone. Dla cudzoziemców furtką stała się znów Finlandja, przez którą im dogodniej przewozić towary. W ten sposób wypadło znów zrównoważyć szanse w ten sposób, aby taryfy finlandzkie zewnętrzne i wewnętrzne wzajemnie się pokrywały."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

SEZON W ZAKOPANEM.

Zakopane 16-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na odbytem w Krakowie nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu Towarzystwa Tatrzańskiego obrano w miejsce zmarłego Władysława hr. Koziebrodzkiego jednomyślnie prezesem posła do sejmu Stefana hr. Zamoyskiego. Pierwszym wiceprezesem wybrany został profesor uniwersytetu dr. Kasparek, drugim wiceprezesem ksiądz kanonik Sobierajski. Obecny na zgromadzeniu Stefan hrabia Zamoyski podniósł zasługi poprzedniego prezesa, ś. p. hrabiego Koziebrodzkiego. Na zgromadzeniu obecny był także delegat Towarzystwa, dr. Śniechowski. W bibljotece hr. Zamoyskich w Kurniku odnaleziono ważne dokumenty, odnoszące się do sporu granicznego o Morskie Oko, jako też dawne mapy, na których granica w Tatrach oznaczona jest korzystnie dla Galicji.

OPŁATY SANITARNE.

Berlin 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Wiele pierwszorzędnych wschodnio-niemieckich izb handlowych wniosło do rządu petycje o zniesienie albo przynajmniej zniżenie zaprowadzonej na Wiśle opłaty sanitarnej od statków. Ministerjum oświadczyło, że zniesienie opłaty jest niemożliwem, natomiast zniżenie może nastąpić.

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Podczas jubileuszu mannheimskiego związku wojskowego wielki książę badeński wygłosił mowę, w której wzywał do bezinteresowności w ofiarności. Tylko tą drogą dadzą się zachować zdobycze narodowe. Wykształcenie militarne powinno obejmować coraz szersze kręgi społeczne. Jeżeli bezinteresownością zastąpimy egoizm, możemy spokojnie patrzeć w przyszłość.

ADRES CZESKI.

Praga czeska 16-go maja. (*T. pr. K. W.*)— W komisji adresowej sejmu hr. Schoenborn, książę Schwarzenberg i Matusz oświadczyli, że trwają wiernie przy zasadzie prawa historycznego Czech, uznają wszakże, iż wobec dwóch miljonów niemców, zamieszkujących Czechy, nie widzą możności wprowadzenia go w życie. Adres jest przeto bezpożytecznym i przychodzi nie w porę.

FAŁSZYWE POGŁOSKI.

Hamburg 16-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Pogłoski o pojawieniu się wypadków cholerycznych są absolutnie fałszywe.

NOWY GABINET.

Ateny 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W nowym gabinecie objęli: Sotiropulos prezydjum i finanse, Rallis sprawy wewnętrzne, Kontostawlos sprawy zewnętrzne, pułkownik Korpa wojnę, Kriezis marynarkę, Eutaxias oświatę, Hadsopulo sprawiedliwość. Tylko Rallis i Eutaxias są deputowanymi. Program rządu stanowią przedewszystkiem następujące punkty: dotrzymanie zobowiązań finansowych, wobec zagranicy, wypłata kuponu, oszczędności w budżecie, zaprowadzenie monopolu tytuniowego.

WALKI W ANAMIE.

Paryż 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Skutkiem wypadków nad Mekongem minister marynarki nakazał odpływającemu dzisiaj z Tulonu do Indo-Chin francuskich parowcowi zabrać 224 ochotników. (Tyraljerzy anamscy zajęli—jak wiadomo— miejscowość Khone nad Mekongem bez walki, ale wojska sjamskie otoczyły ją i blokują Khone; szybki ratunek osaczonej kompanji jest konieczny; *przyp. red.*)

POŻEGNANIE AMBASADORA.

Wiedeń 16-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Odjeżdżający ztąd ambasador angielski, sir August Paget, wygłosił przy pożegnaniu wiedeńskiej kolonji angielskiej mowę, w której powiedział, że Austrja jest naturalnym sprzymierzeńcem Anglji, ponieważ nie dzielą ich żadne sprzeczne i współzawodniczące interesy i cele. Obydwa państwa dążą do utrzymania ogólnego pokoju i europejskiego *status quo*, nie pragnąc powiększenia swoich granic.

BANKRUCTWA.

Londyn 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Sytuacja na giełdzie tutejszej pogorszyła się znacznie, skutkiem niewypłacalności trzech maklerów i upadku trzech banków w Australji.

CENY ZBOŻA.

Wiedeń 16-go maja. (*Tel. pryw. K. War.*)— Ceny zboża tutaj i w Budapeszcie idą szybko w górę.

Wiedeń 16-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Delegacje wspólne zwołano do Wiednia na dzień 25-ty b. m.

Budapeszt 16-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Przy odsłonięciu pomnika honwedów spodziewają się zaburzeń, ponieważ oficerom armji wspólnej zabroniono występowania przy uroczystości w mundurach.

Praga czeska 16-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Na wczorajszem posiedzeniu sejmowem młodoczesi oświadczyli, że udaremnią choćby przemocą drugie czytanie projektu utworzenia niemieckiego sądu okręgowego w Trutnowie.

Berno morawskie 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Cztery garbarnie zamknięto. Pięciuset robotników ustąpiło spokojnie.

Paryż 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Carnot zapadł na cierpienie wątroby.

Paryż 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Izba deputowanych odrzuciła na posiedzeniu wczorajszem wniosek utworzenia ministerjum kolonij 260 głosami przeciw 239.

Berlin 16-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 212 15 (wczoraj 212.80)
Ruble na dostawę 212 50 (wczoraj 213.—)

Z SĄDÓW.

Omyłka.

Na jednem z ostatnich posiedzeń II-go wydziału kryminalnego sądu okręgowego tutejszego zdarzył się wypadek omyłki sądowej co do osoby oskarżonego.

Podług aktu oskarżenia, odczytanego przez p. K. Lenca mieszkaniec Warszawy, stolarz, Polikarp Onyszko, lat 30 liczący, oskarżony został o usiłowanie kradzieży z włamaniem z piwnic domu pod nrem 4-ym przy ulicy Wroniej położonego. Przestępcę znalazł miejscowy stróż w jednej z piwnic wzmiankowanego domu i przy pomocy lokatorów zatrzymał; złapany oświadczył, że się nazywa Polikarp Onyszko.

Badany przez sędziego śledczego złodziej utrzymywał, że pijąc przez noc całą z kolegami, nie wie, jakim sposobem znalazł się w piwnicach domu przy ulicy Wroniej. Nie uwierzono jednak takiemu zeznaniu przestępcy i uformowano mu sprawę z 9 i 1647 art. kod. karn., aż tu na sesję sądową zjawia się prawdziwy Polikarp Onyszko i oświadcza, że żadnej kradzieży nigdy nie popełnił i że prawdopodobnie przez pomyłkę znajduje się w roli oskarżonego.

Zbadani pod przysięgą świadkowie: Radwański, Galewicz i Saweljewa stwierdzają, że obecny na ławie oskarżonych podsądny nie jest tą samą osobistością, którą za aresztowali jako złodzieja w piwnicach domu przy ulicy Wroniej, że tamten był krępy, brunet z brodą, Onyszko zaś jest szczupłym blondynem i nosi tylko wąsy.

Na wniosek podprokuratora sąd postanowił zbadać w charakterze świadka sędziego śledczego, p. Małogowskiego, prowadzącego śledztwo w sprawie niniejszej, sędzia M. atoli nie pamięta, czy badał kiedy u siebie w kancelarji podsądnego.

Wobec takiego stanu rzeczy sąd sprawę odroczył, celem zebrania wiadomości i stwierdzenia tożsamości osoby oskarżonego.

Tymczasem Onyszko dowiedział się, że usiłowania kradzieży w domu pod nrem 4-ym przy ulicy Wroniej dopuścił się niejaki Edmund Aman (Amant), niejednokrotnie karany już za kradzież. Amant miał dwie sprawy również o kradzież obecnie w sądzie okręgowym i przyznał się, że znając dobrze stosunki familijne Onyszki, przyjął jego nazwisko.

Amant rzeczywiście jest tęgim, brunetem, wysokiego wzrostu.

Tym sposobem omyłka się wyjaśniła i z „prawdziwego" Onyszki zdjęto specjalny dozór policji, zaś osobę „fałszywego" Onyszki, to jest Amanta, przesłano prokuratorowi sądu okręgowego. *Z. W.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Bronisławowi K.* — Mława obecnie liczy przeszło 8000 mieszkańców. Wskutek połączenia kolejowego i blizkości granicy, miasto rozwija się szybko.

— *Panu Marjanowi S.*— Według przepisów policyjnych, za przeprowadzenie formalności paszportowych hotelowi należy się od gościa, czasowo zajmującego mieszkanie, kop. 90. Przepis ten atoli nie obowiązuje wówczas, jeżeli przejezdny osobiście pragnie rzeczone formalności załatwić.

— *Stałej prenumeratorce.*— Koleją nadwiślańską do Kowla na Równo i Berdyczew, zkąd koleją fastowską do Fastowa, a następnie do Białej Cerkwi. Bilet klasy III-ej kosztuje około rs. 13. Najlepiej wyjechać pociągiem o godz. 11-ej m. 40 w nocy.

— *Panu Mal.*—We Lwowie.

— *Pani Karolinie B.*—Cierpliwości!...

— *Pani Jadwidze B. w L.*—Wciąż o tej sprawie piszemy.

— *Panu Gustawowi G.*—Kontrola tu niemożliwa.

— *Prenumeratorce z ul. Hożej.*—Według repertuaru, w „Halce" d. 9-go maja miała wystąpić p. K. Zmiana nastąpiła w dniu widowiska.

— *Jurusiowi.*— Wszelkie używane ubranie na rzecz kolonij letnich można składać w godzinach południowych w biurze redakcji naszego pisma lub też na ręce dra Stanisława Markiewicza, Miodowa, 3.

— *Panu A. R. w Sieradzu.* — Żądanem objaśnieniem służyć nie możemy, tabelek bowiem loterji włoskiej nie mamy.

— *Prenumeratorce w Płocku.*—Królewska, 2.

— *Stałemu prenumeratorowi.*— Naturalnie, według obowiązujących przepisów, jeżeli popisowy żyd do losowania nie stawi się i zbiegnie, rodzice jego muszą zapłacić tytułem kary rs. 300.

— *Panu Edwardowi Roz.*—Świadectwo z ukończenia prywatnej szkoły handlowej przy powinności wojskowej, jak dotąd, żadnych prerogatyw nie daje.

— *Panu A. B., prenumeratorowi z Nowego-Świata.* — Jako urodzony d. 5-go grudnia r. 18?3-go, syn sz. pana powołany będzie do odbycia powinności wojskowej w r. 1895-ym.

— *Panu A. Ch.*—O takiej pogłosce nie słyszeliśmy.

— *Panu M. D. w Petersburgu.* — Zakomunikowaliśmy wdowie po ś. p. Blizińskim.

— *Panu M. S. w Kaliszu.* — Sprawa zbyt drobna, by spór o nią w takiej rozciągłości prowadzić...

— *Czytelniczce „Kurjera".* — Według tabeli urzędowej, z przytoczonych numerów tylko list zastawny № 17,750 na rs. 100 wyszedł w losowaniu konwersyjnem.

— *Stałej prenumeratorce.* — A zkądże możemy wiedzieć adres osoby, która ofertę pod pewnemi inicjałami złożyła w kopercie zamkniętej?

— *Stałemu prenumeratorowi.*— Podzielamy zdanie sz. pana, iż p. Ł. zasługuje na nagrodę, lecz my w tej mierze nic zrobić nie możemy.

— *Panu A. P. w Kutnie.* — 1) O ile wykazuje tabela urzędowa, przytoczona pożyczka premjowa z r. 1864-go dotąd w losowaniu nie wyszła. Na wskazaną serję 2-ej emisji loterji dobroczynnej nie padła wygrana. 2) Nazwiska wygrywającego na pożyczce premjowej dlatego nie wymieniamy, albowiem bilety tej pożyczki nie są imienne, lecz bezimienne, zupełnie tak samo, jak bilety loterji klasycznej. O wygranych dajemy szczegółową wiadomość bezpośrednio po każdem ciągnieniu, przytaczając numery: serji i biletu. 3) W sprawie ustanowienia kolekty w Kutnie zechce sz. pan zwrócić się do zarządzającego warszawskim kantorem Banku państwa. 4) Na taką podróż przy skromnych nawet wymaganiach wyda się do rs. 800.

— *Panu J. z B.*— 1) Prosimy o zakomunikowanie dokładnego opisu posiadanej książki, inaczej bowiem niepodobna określić jej wartości archeologicznej. 2) Takiego wydawnictwa nie znamy. Statystykę uczących się prowadzi ministerjum oświaty. 3) Montalamberta „Żywot św. Elżbiety, królowej węgierskiej", w skróconym przekładzie wydała Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, Wrocław, 1838. 4) *Przegląd katolicki*, rocznie rs. 5, z przesyłką pocztową rs. 6, Nowy-Świat, 35.

— *Pani B. K.*—Nie jesteśmy upoważnieni do udzielenia żądanego adresu.

— *Panu Antoniemu G.*—Wszystko jedno.

— *Numizmatykowi.*—Bez dokładnej odbitki ocenić niepodobna. Sam opis i to niewyraźny bynajmniej nie wystarcza.

GIEŁDA.

Warszawa, 16-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 213.— i 212.75, co się równa kursom 46.95 i 47.— bez kosztów, a Petersburg cenił Londyn z odbiorem naiychmiastowym po rs. 9.56½. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.17½ (odpowiadającym 212.— m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec dość słabego pokupu do 47.10 (t. j. 212.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść rubli i 5 kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 47.17½, 47.15, 47.12½, 47.10 i 47.07½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 47.17½, 47.15, 47.12½ i 47.10, przeważnie jednak po kursach 47.15 i 47.12½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.—. **Londyn** krótki bez nabywców. Za **Paryż** krótki osiągano 38.15. **Wiedeń** krótki brano po 78.05 i 78.—.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.22½, za Londyn krótki 9.60, za Paryż krótki 38.27½ i za Wiedeń krótki 78.20.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 3½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz żywe, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Za listy likwidacyjne żądano 98.75 i 98.50, poszukiwano po 98.40 i 98.20, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilkanaście tys. rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500 po 98.40, oraz kilkanaście tys. w drobnych odcinkach po 98,20. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.25 II-ej em. i po 104.— III-ej em., kupiono zaś kilkanaście tys. II-ej em. po 101.65. Ceniono pożyczki premjowe I-ej em. z roku 1864-go po 244.50, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 222.50, listy premjowe szlacheckie po 195.50. W żądaniu bilety Banku państwa I-ej, II-ej i VI-ej po 104.—. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej s. ceniono po 95.85, i po 95.30 trzy następne serje, przy chęci nabywania po 95.50 i 95.— w tym samym porządku.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.80 i po 99.25 4½% listy, przy chęci płacenia po 100.50 i 99.—, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy 5% listów po 100.55 i 100.60, oraz rs. 150,000 4½% listów po 99.65. Listy zastawne 5% m. Warszawy były ofiarowane po 102.20 za wszystkie sześć seryj, których szukano po 101.90, wzięto zaś kilkanaście tysięcy dwóch ostatnich seryj po 101.90 i 102.—.

Listów 5% zastawnych wileńskich wzięto kilka tys. po 101.25, przy chęci oddania po 101.50.

Żądano dziś za akcje Towarz. fabr. cukru Józefów po 267.—, za akcje Tow Czerska po 275.—, Hermanów po 335, których sprzedano kilka po 332.—, Łyszkowice po 326.—, których wzięto kilka po 324.—, poszukiwano akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 400.—, według ceduły. Za przeszło sto akcyj Starachowickich zapłacono 120.75 i 121.—, przy zaofiar. po 122. Otrzymano za kilka akcyj Towarzystwa zakładów „Zawiercie" 409.50.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.54½, a zapłacono za kilka tys. rubli po rs. 1.54, oraz za kilka tysięcy marek w gotówce po 47.15.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekującee. *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.09^{4} do rs. 11.11^{9} *netto.* Wiadro 78% rs. 8.83 do rs. 8.85—2%. Dowozy i zapasy słabe. Usposobienie mocniejsze. **Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.12.**

„Sezon letni."

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Łódź 28-go kwietnia.

Jak już wiadomo czytelnikom naszym, sezonem letnim w przemyśle tkackim zowie się przeciąg czasu, w którym przygotowywane są towary, do użytku w lecie służące.

Właśnie z tego to sezonu zamierzamy zdać sprawozdanie, które dałoby jakie takie pojęcie o ostatnim przebiegu interesów dwu najważniejszych specjalności łódzkich, mianowicie: tkactwa wełnianego i tkactwa bawełnianego.

Materjał, którym posługujemy się w charakteryzowaniu tych interesów, zaczerpnęliśmy ze źródeł fachowych.

„Sezon letni" przemysłowcy łódzcy powitali z niedowierzaniem, które opierali na długoletnich niepowodzeniach, wywołanych przez niewypłacalność odbiorców, zawody z ich strony, klęski elementarne i t. p. nieszczęścia, trapiące perjodycznie okres ostatnich lat pięciu.

Pierwsza połowa grudnia r. z. nie rokowała jeszcze pomyślnego zwrotu w interesach; tranzakcje dokonywane były w powolnem tempie; znaczna ilość zapasów towaru, pozostałego z kampanij poprzednich, piętrzyła się w składach...

Kapitał spoczywał martwo, bez procentu, a brak zbytu budził obawę, iż towar, leżąc długo, może uledz zepsuciu, wyjść z mody, a co za tem idzie, przynieść niepowetowane straty producentowi.

Początek Nowego roku rozjaśnił horyzont przemysłowy; w pierwszej połowie stycznia mianowicie prawie że od razu fabryki tutejsze otrzymały nadspodziewaną ilość dużych obstalunków, które następnie płynęły szerokiem korytem: listownie, telegraficznie aż do połowy lutego; w miesiącu tym przemysł nasz dosięgnął niebywałej liczby tranzakcyj, a fabrykanci ani się spostrzegli, że powodzenie przybrało większe rozmiary, niż się spodziewali.

Na gwałt tedy zaczęto powiększać środki produkcji, podwajać, a nawet potrajać wytwórczość, aby uczynić zadość żądaniom klijentów, których znaczna liczba przybyła na miejsce, celem dopilnowania odbioru.

Mimo to nastąpiły opóźnienia, które trwały nietylko dnie, lecz tygodnie, nie z winy wszakże fabrykantów łódzkich, ale z przyczyn od nich niezależnych.

Składał się na to brak przędzy, wywołany zupełnym nieurodzajem bawełny amerykańskiej, średnim urodzajem bawełny russkiej, oraz długotrwała bezczynność angielskich przędzalni wełny i bawełny, nadmiar zapotrzebowania na przędzę i wreszcie nierównomierny wzrost przędzalni ze wzrostem fabryk tkackich.

Wszelako zdołano pokonać trudności i zaspokoić rynki odbiorcze.

Wszystkie zapasy wyprzedano, a przy tak wielkim ruchu nietylko istniejące już fabryki działalność swoją rozszerzyły, lecz powstało mnóstwo drobnych zakładów przemysłowych, które, dzięki gorączce popytowej, na wyroby swoje chętnych kupców znalazły.

Wielkie zapotrzebowanie towarów gotowych wywołało zwyżkę cen wełny surowej i bawełny.

Już w styczniu przędza bawełniana, używana do towarów więcej w użyciu będących, poszła w górę o 33%, a innych, mniej używanych, o 10—25%; jednocześnie cena przędzy wełnianej podskoczyła o 10—20%.

Przez ciąg całego sezonu ceny przędzy trzymały się prawie na jednakowym poziomie, a ulegały tylko fluktuacjom kursu waluty w granicach od 2—5%.

Naturalnie, że wobec zdrożenia przędzy i materjały gotowe objawiły usposobienie zwyżkowe, odpowiedniej wszakże względem przędzy wysokości nie dosięgły.

Z wyrobów zarówno wełny, jak i wełny czesankowej najwięcej poszukiwane były wszelkiego rodzaju „adrye" gładkie, przeważnie w cenie od kop. 60 do rs. 4 kop. 50, szewioty od kop. 65 do rs. 3 kop. 10, melanże od rs. 2 kop. 10 do rs. 3 kop. 80, sztrajgarny od kop. 80 do rs. 2 kop. 30, kamgarny deseniowe od rs. 1—3 kop. 90.

Niemniejszy był popyt na chusty wełniane gładkie i fantazyjne, które ustaloną już mają reputację na rynkach w całem cesarstwie.

Konfekcje damskie, jak zwykle na lato, mało były żądane.

Największym popytem z różnorodnych gatunków towaru bawełnianego cieszyły się bojki drapane, lama, flanelina, rokcajgi deseniowe i gładkie.

Cena tych towarów w ciągu sezonu podskoczyła o 10%, a wynosiła: bojek od 12—13 kop. za arszyn, lamy drukowanej 14 kop., flaneliny 15—18 kop., rokcajgów 14—26 kop.; rokcajgi w lepszym gatunku, deseniowe, naśladujące wyroby z kamgarnu, trzymały się ceny od 30—40 kop. za arszyn.

Od niedawna przemysłowcy tutejsi wprowadzili do fabrykacji nową tkaninę, imitującą wyroby znane pod nazwą „cze-su-cza"; osnowa bawełniana w połączeniu z wątkiem lnianym nadaje towarowi temu piękny połysk i trwałość znaczną.

Praktyczność nowej tkaniny w lot oceniono i prawie wszystkie rynki zbytu łódzkiego zapotrzebowały jej w znacznej ilości.

Towar sprzedawano po 30—40 kop. arszyn.

Tutaj należy nam wspomnieć o przędzy lnianej; cena jej na początku r. b. podskoczyła o 50 kop. na kopie, długo się wszakże na tym poziomie nie utrzymała.

W środku sezonu za kopę płacono rs. 34 kop. 50, czyli wyżej od cen dawniejszych o rs. 4 kop. 50; przy końcu sezonu dosięgła jeszcze wyższej ceny (rs. 36), a wreszcie płacono rs. 38 kop. 50.

Głównym dostawcą przędzy lnianej do Łodzi jest kraj nadbałtycki, a zwłaszcza Mitawa i Libawa.

Nowych rynków zbytu przez sezon ubiegły Łódź nie pozyskała.

Pogłoski o zawiązaniu stosunków ze Wschodem, mianowicie: Turcją, i Rumunją przez wprowadzenie ceł ochronnych nie sprawdziły się; również nie przyszło do skutku oczekiwane liczne przybycie kupców z dalszych prowincyj Syberji.

Z krajem tym obecnie trudne jest zawiązanie stosunków z powodu braku środków komunikacyjnych; z otwarciem wszakże kolei transuralskiej Syberja nie będzie tak niedostępną i spodziewają się, że bardzo prędko stanie się ważnym punktem odbiorczym dla towarów tutejszych.

Najwięcej zamówień dawały: Moskwa i Petersburg, jak również gubernje nadwołżańskie z rynkami odbiorczemi Astrachaniem, Samarą, Saratowem i inn.; następnie idą pod względem ilości zawartych tranzakcyj odbiorcy z gubernij środkowych (Rostów Jarosławski, Niższy-Nowgoród, Kostroma) i z gubernij północno-wschodnich (Ufa, Penza, Ekaterynburg).

Słabsza, lecz niemała tendencja na towary łódzkie panowała w gubernjach południowych i południowo-zachodnich, wszelako i do tych prowincyj, a zwłaszcza do Odesy, Rostowa nad Donem, Charkowa, Kijowa, Kamieńca podolskiego i Kiszyniowa, zbyt był znaczny.

Ospale zachowały się względem Łodzi krańcowe gubernje południowe i Kaukaz; brak wszakże ztamtąd popytu przypisują mniej, niż średnim urodzajom, a głównie epidemji cholery.

Prawie za stracony należy uważać dla przemysłu tutejszego rynek zbytu, obejmujący kraj nadbałtycki; stan interesów tamtejszych uległ znacznemu pogorszeniu, a upadek wielu firm kupieckich i przewidywane diminuendo skali handlowej zmusza przemysłowców łódzkich do wycofania się ze stosunków.

Wypłata weksli, z wyjątkiem kraju nadbałtyckiego, Besarabji, a ostatnio Kaukazu, napływała dość regularnie i nie zawodziła bardzo terminów.

Odbiorcy kaukascy dotrzymywali zobowiązań swoich na początku sezonu bardzo dobrze, lecz pod koniec zawiedli oczekiwania, żądając prolongaty w wypłatach.

Upadłości większych—które dotknęły interesy łódzkie—było kilkanaście, a wypadły w następujących miejscowościach: Kiszyniowie, Bielcach (Besarabja), Tyflisie, Baku, Erywaniu, Charkowie, Mohylowie podolskim, Odesie, Mikołajewie, Rydze i Mitawie.

W zakończeniu musimy dodać, że przed kilku tygodniami wyjechali z Łodzi komiwojażerowie, a sądząc z nadsyłanych przez nich obficie obstalunków, należy się spodziewać bardzo dobrego rezultatu i dla sezonu zimowego, który właśnie w tych dniach się rozpoczął. *W. R.*

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 16-ym maja.—Usposobienie targu dosyć mocne. Dostawiono pszenicy 500 korcy, żyta 600 korcy, owsa 200 korcy. Pszenicę wyborową po 6.20 do 6.30, białą po 6 rs. do 6.15 płacono. Żyto wyborowe po 4.65 do 4.80. Owies po 2.85 do 3.30. Siano bardzo drogie, przy małej dostawie płacono 60 do 70 kop., słomę po 28 do 32 kop. za pud.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Ceny płacone w dniu 15-ym maja 1893 r.

Pszenica	od	—	do	—	kop.	za pud.
Żyto	od	78	do	83	"	"
Owies	od	83	do	99	"	"
Jęczmień	od	65	do	80	"	"
Gryka	od	86	do	96	"	"
Kasza jaglana	od	96	do	108	"	"
Kasza gryczana	od	134	do	145	"	"

Usposobienie mocne.

Nafta. Z powodu nieporozumienia między producentami nafty, syndykat trochę się obniżył, skutkiem czego cena towaru loco spadła do 25 kop. w Carycynie, a na dostawę do 30 kop. bez kosztów. W Warszawie sprzedają loco po rs. 1 kop. 30 za pud franco rezerwoar z akcyzą.

Węgle kamienne. Dowóz węgli w ostatnim tygodniu był dosyć słaby, wynosił bowiem zaledwie 870 wagonów; zaznaczyć jednak należy, że i zapotrzebowanie jest mniejsze. W każdym razie węgiel gruby i twardy jest poszukiwany i utrzymuje się w cenie, gdy drobny węgiel gatunków miększych trudniejszy zbyt posiada. Płacono chętnie za gatunki grube rs. 79 do 83, oraz rs. 76 za węgiel drobny, franco stacje towarowe kolei warszawsko-wiedeńskiej, bez rozwożenia.

Wełna. W tych dniach przybyło na nasz rynek z Tomaszowa dwóch kupców, którzy zakupili około 20 centnarów wełny ze skór, pochodzącej z Turobina, po 60 talarów. W Kownie zakupiono około 500 pudów wełny czarnej naturalnej po rs. 7 z dostawą do Warszawy. W interesie kontraktowym na prowincji ruch żywszy, a handlarze kupując płacą wyższe ceny, niż tutaj. Remament Banku państwa wynosi około 4,800 pudów. Z tej ilości odchodzi około 2,700 pudów wełny sprzedanej, pozostaje około 2,100 pudów wełny przeważnie w lepszych gatunkach z okolicy Lublina.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). W ubiegłym tygodniu, przy dość znacznych dowozach, tendencja na rynku warszawskim nie uległa zmianie; natomiast na prowincji nastąpiło pewne wzmocnienie i płacą na stacjach kolejowycų ceny wyższe, niż dotychczas. Jeżeli do tej pory ceny w Warszawie nie poszły w górę, to głównie dla tego, iż okoliczne gorzelnie nadsyłają tu więcej towaru, niż wynosi faktyczne zapotrzebowanie dystylatorów, natomiast na prowincji zapasy się zmniejszyły i gdyby część okowity wysyłanej do Warszawy poszła w inne strony, to i tu ceny musiałyby się podnieść.—W Hamburgu trochę mocniej, a notowania pod d. 6-ym b. m. były następujące: na maj 24 1/8 m. w żądaniu, 23 7/8 m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 24 1/8 m. w żądaniu, 23 7/8 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 24 5/8 m. w żądaniu, 24 3/8 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 25 1/4 mar. w żądaniu, 25 mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień 25 3/4 mar. w żądaniu, 25 1/2 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 26 1/8 mar. w żądaniu, 25 7/8 mar. w poszukiwaniu; za wrzesień-październik płacono w d. 6-ym maja r. b. 26 mar. Cena regulacyjna 24 mar.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 6-ym maja r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: cukru gotowego sprzedano: spekulanci spekulantom: 10,200 pudów na stacji Wapniarka na kwiecień-czerwiec po rs. 5.13, 6,000 pudów na stacji Krzyżopol na kwiecień po rs. 5.14, 3,600 pudów na stacji Oratów na maj-czerwiec po rs. 5.13, 4,300 pudów na stacji Komorowce na maj po rs. 5.13; Spiczyńce rafinerji smielanskiej 5,000 pudów na stacji Pohrebyszcze na maj po rs. 5.10; spekulant fabryce Korjukowka 10,000 pudów na stacji Kalinówka na kwiecień po rs. 5.10; Werchniaczka spekulantowi 7,200 pudów na stacji Chrystinówka na czerwiec-sieepień po rs. 5.15. Cukru zagranicznego: międzynarodowy Bank handlowy rafinerji moskiewskiej 12000 pudów z odbiorem w Moskwie na kwiecień po rs. 5.60; spekulantom 1,800 pudów z odbiorem w Moskwie na kwiecień po rs. 5.60, 600 pudów na stacji Libawa na kwiecień po rs. 5.60 1/2, 600 pudów na stacji Dźwińsk na kwiecień po rs. 5.55 1/2, 600 pudów na stacji Ryga na kwiecień po rs. 5.60 1/2, 600 pudów na stacji Carycyn na kwiecień po rs. 5.70, 600 pudów na stacji Niżny Nowgorod na kwiecień po rs. 5.83. Świadectw wywozowych sprzedano: spekulanci spekulantom na 25,000 pudów na grudzień po rs. 1.15, z zadatkiem 12 1/2 kop. Z przyszłej produkcji: fabrykanci spekulantom 120,000 pudów po rs. 4.17 1/2 do rs. 4.25; spekulanci spekulantom 109,000 pudów po rs. 4.17 1/2 do rs. 5 za pud (Moskwa), zależnie od stacyj, terminów dostawy i zadatku. — Za granicą usposobienie mocne.

Sosnowice, 9-go maja. — Pszenica nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 85 do 93 kop. Żyto nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 76—77 1/2 kop. Jęczmień w gatunkach wyborowych był poszukiwany, browarny 77 do 82 1/2 kop. średni 73 do 75 1/2 kop. Owies nie nadaje się do wywozu. Wyka i kukurydza bez obrotów. Groch miał obrót mały, Wiktorja 92—107 1/2 kop., warzelny 80 1/2 do 92 1/2 kop., na paszę 71 do 73 kop. Soczewica bez obrotów. Gryka mocno, wyborowa 87 do 88 1/2 kop., średnia 84 1/2 do 88 kop. Proso bez nabywców. Bobik bez ruchu. Siemię lniane i iemię konopne bez obrotów. Rzepak i rzepik bez ruchu. Makuchy miały obrót mały, lniane 92 1/2 do 100 kop., rzepakowe 79 do 84 1/2 kop., konopne 55 1/2 do 57 kop. Otręby wyżej, żytnie 57 3/4 do 59 kop., pszenne cienkie 50 do 52 1/2 kop., pszenne grube 50 do 52 1/2 kop. Kasza jaglana bez ruchu.

Gdańsk, dnia 13-go maja. — Pszenica krajowa spokojnie, bez zmiany; towar tranzytowy, pomimo obniżki o 2 mar., miał tylko mały obrót. Płacono za polską tranzyto pstrą obciągniętą, obsadzoną 766 gr. 122 mar., wysoko-pstrą obciągniętą 791 gr. 130 m., szklistą 774 gr. 132 mar., jasno-pstrą 772 gr. 132 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na maj 133 mar. w zaofiarowaniu, 132 m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 133 mar. w zaofiarowaniu, 132 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 134 mar. w zaofiarowaniu, 133 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 135 m. płacono, na wrzesień-październik 137 m. w zaofiarowaniu, 136 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 137 mar. w zaofiarowaniu, 136 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 131 mar. Żyto krajowe i tranzytowe słabo i o 2 m. niżej. Płacono za polskie tranzyto 720 gr., 729 gr. i 753 gr. 111mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na maj-czerwiec dolno-polskie 111 1/2 mar. płacono, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 112 mar. płacono, na lipiec-sierpień dolno-polskie 113 m. w zaofiarowaniu, 112 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 113 mar. w zaofiarowaniu, 112 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 111 m. Jęczmień i owies targowano tylko krajowy. Groch polski tranzyto warzelny 110 mar. za tonnę targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 55 1/2 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 35 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 35 1/4 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 35 1/2 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 213.95 mar. za 100 rubli.

Libawa dnia 8-go maja.—Żyto (z gwar. 120 funt. holedn.) mocno, russkie 87 kop. płacono i poszukiwano. Pszenicy nie notowano. Owies biały mocno, litewski suchy 84 kop. w poszukiwaniu, kurlandzki i litewski wyborowy 88 kop. w poszukiwaniu, najlepszy 92 do 93 kop. w poszukiwaniu, miński 86—87 kop. w poszukiwaniu, suchy russki 87 kop. płacono i poszukiwano, wyborowy 85 kop. płacono, 84—85 kop. w poszukiwaniu; owies czarno-pstry 80 kop. w poszukiwaniu, Jęczmień słabo, russki (102 f. do 103 f. hol.) 69 kop. płacono. Hreczka mocno (z gwarancją 100 f. hol.) 87 kop. w poszukiwaniu. Krupy 130 kop. w poszukiwaniu. Groch suchy moco, na paszę 72—72 1/2 kop. w poszukiwaniu, mało-russki 80 kop. w poszukiwaniu. Bób 78—79 kop. w poszukiwaniu. Wyka spokojnie, litewska 60 do 65 kop. w poszukiwaniu. Fasola bez ruchu. Siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 150 kop. w poszukiwaniu, russkie 7-miarowe 150 kop. w poszukiwaniu, 6-miarowe 138 kop. w poszukiwaniu. Makuchy lniane russkie wyborowe 100—101 kop. w poszukiwaniu, makuchy słonecznikowe 75—76 kop. w poszukiwaniu, makuchy konopne bez ruchu. Otręby pszenne mocno, grube 54 do 55 kop. w poszukiwaniu, średnie 50 do 52 kop. w poszukiwaniu, miałkie 50 do 51 kop. w poszukiwaniu. Siemię konopne suche od 140 kop. w poszukiwaniu. Lnica 80 do 127 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w dniu 5-ym i 6-ym maja r. b. wynosił: 24 wagony żyta, 2 jęczmienia, 56 wagonów owsa i 1654 wagonów różnych innych towarów.

Zapasy zboża w Gdańsku wynosiły prócz olejarni gdańskiej i wielkich młynów, w dniach:

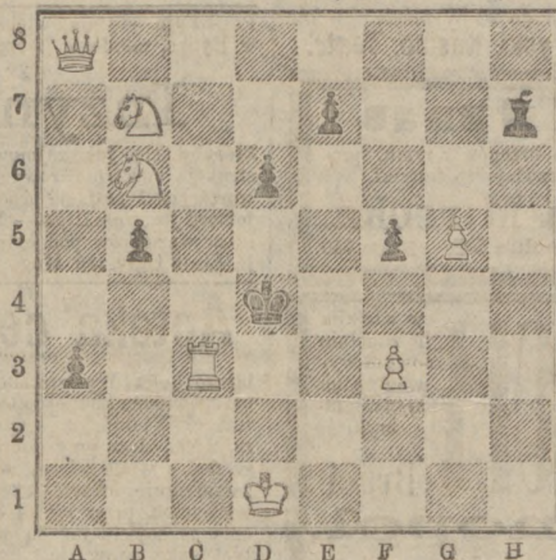
	1 maja 1893 r.	1 kwietnia 1893 r.	1 maja 1892 r.
	t o n n		
Pszenicy	5,795	11,209	6,366
Żyta	9,678	10,481	8,819
Jęczmienia	733	1,640	444
Owsa	146	233	221
Grochu	452	501	207
Kukurydzy	—	—	10
Wyki	155	104	257
Bonu	1,636	1,973	402
Lnicy	—	—	142
Siemienia konopnego	1/2	3	6
Rzepaku i rzepiku	9	—	145
Siemienia lnianego	—	—	24
Łubinu	30	65	100
Soczewicy	—	10	—
Rzodkwi	80	80	—
Prosa	20	—	—

Szachy.

ZADANIE 285.

(godło „czem chata bogata...").

CZARNE (7).



A B C D E F G H

BIAŁE (7).

Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 286.

(J. Smutny).

Białe: Król E1. Dama E7. Laufer A7. Skoczek E5. Piony: D2, G3. (6).

Czarne: Król F5. Skoczek C3. Piony: B5, E2, G6, G5. (6).

Mat za trzeciem posunięciem.

Rozwiązania:

275. 1) F8—F6, D4 : E3. 2) D2—D3. (A) 1) ..... D4—?. 2) B3—C5†. (B) 1) ..... C7—B5 lub E6. 2) F6—E6†. (D) 1) ..... F5—F4. 2) F6—G6†. (E) 1) ..... E4—D3. 2) F6 : F5† i mat. (F) 1) ..... jakk. inacz. 2) F6 : D4† i mat.

276. 1) E6—D8, E4—D5. 2) D2—D3. (A) 1) ..... D6—D5. 2) D7—C5†. (B) 1) ..... G7—G6. 2) D7—F6†.

277. 1) G2—H1.

278. 1) G2—H3, B2 : C4 lub D3. 2) E1—C2†. (A) 1) ..... B2—A4. 2) H3—F5. (B) 1) ..... D1—F2 lub E3. 2) C4—D6. (C) 1) ..... D1—C3. 2) A5—B6† i mat.

279. 1) E6—F5, E5 : F5. 2) H8—H5†. (A) 1) ..... E5 : D5. 2) H8—F6. (B) 1) ..... E5—D6. 2) H8—B8†.

280. 1) D8—B6. Zadanie to rozwiązuje się jeszcze ubocznie przez 1) D8—D4†.

Autorem dwóch ostatnich zadań jest p. E. Potempski, a nie p. P. W., jak mylnie uprzednio podaliśmy.

XV. 1) H2—H8, A4—A5!. 2) C4 : C3, B2—B1 skoczek†!. 3) C3—B2, B1—D2. 4) H8—H4!, A5—B5. 5) B2—C3, D2—B1†!. 6) C3—C2, B1—A3†. 7) C2—B3. A3—B1. 9) H4—H2 (lub D4) i białe zdobywają skoczka i wygrywają.

XVI. 1) H4 : F4, G5 : F4. 2) G3 : F4, F3—F2. 3) F4—F5, F2—F1 królowa. 4) F5—F6, E2—F3!. 5) F6—F7, F1—E1†. 6) E7—F8, F3—G4. 7) F7—G8, E1—E6. 8) G8—G7, E6—D7. 9) G7—H8! (jeżeli G7—G8, to czarne wygrają przez 9) ..... G4—G5) i nierozegrana.

XVII. 1) A8—B7, C2—B2†. 2) B7—A7, B2—C2. 3) H7—H5†, A5—A4. 4) A7—B6, C2—B2†. 5) B6—A6, B2—C2. 6) H5—H4†, A4—A3. 7) A6—B6, C2—B2†. 8) B6—A5, B2—C2. 9) H4—H3†, A3—B2. 10) H3 : H2 i wygrywają.

Wszystkie powyższe zadania rozwiązali: pp. H. L. A., J. Bieliński, M. Binkowski, L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, P. W., A. Zagrzejewski i J. Zwoliński.

Zadanie 275 rozwiązali: pp. Ch. W. Białostocki, I. Popiel.

Zadanie 276 rozwiązali: pp. Ch. W. Białostocki i J. Witkowski.

Zadanie 277 rozwiązali: pp. Ch. W. Białostocki, E. Waliszewski i J. Witkowski.

Zadanie 278 rozwiązali: pp. I. Popiel i E. Waliszewski.

Zadanie 279 rozwiązał p. E. Waliszewski.

Zadanie 280 rozwiązali: pp. L. Głowiński i E. Waliszewski.

Uboczne rozwiązanie tegoż zadania wykryli: pp. H. L. A., L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, L. W. Lipschitz, P. W. i A. Zagrzejewski.

Zakończenia XV i XVI rozwiązali: pp. M. Binkowski, L. Horwitz, M. Kipman, P. W. i J. Witkowski.

Zakończenie XVII rozwiązali: pp. M. Binkowski i L. Horwitz.

ODPOWIEDZI.

— *Panu P. W.* — Uzupełnienia nie odebraliśmy; jeżeliby skoczek stał na C6, to mat nastąpiłby przez C3—C4 za drugiem posunięciem.

— *Pp. M. T., N. S. i J. W.*—Rozwiązania 275 bez uwzględnienia obrony przez 1) ..... D4 : E3 nie uważamy za wyczerpujące.

— *Pani A. R. i panu Z. M.*—W zadaniu 279, po 1) E2—D2, D5—C4. F3—E5†, nastąpi 2) ..... D6 : E5.

— *Panu H. L. A.* — Osobna prenumerata pewnego działu *Kurjera* nie jest możliwą.

— *Panu E. W.*—Uwagi do zadania 279 nie rozumiemy; nadesłane zadania bez wartości.

— *Sprostowanie.*—W zadaniu 282 król biały stać ma na F3 (a nie na E3).

OJCÓW

miejscowość górzysta, lesista, oniemal wszystkim w kraju znana z pięknych widoków i balsamicznego powietrza, odległa o trzy mile od st. Olkusz dr. żel. iwangrodzko-dąbrowskiej. Posiada dwa hotele kompletnie urządzone, restaurację i bufet zaopatrzony we wszelkie napoje i wina tak krajowe jak zagraniczne, łącznie z handlem kolonjalnych towarów. Piekarnia i cukiernia na miejscu, fortepian do wynajęcia na godziny, jak również pomoc lekarska i instytut wód mineralnych pod zarządem p. St. Wierzbowskiego aptekarza ze Skały. Muzyka stała. Poczta o dwie wiorsty w miasteczku Skale. Sezon trwa od 15 maja do 15 września. Co do zamówień furmanek, według życzenia, znosić się można z zarządem zamku ojcowskiego. 1635

Roman Zawadzki.

„IRENA"

po cenach niżej kosztu trwa ciągle

Wyprzedaż towarów wełnianych

Marszałkowska nr 109. 751r

— „***Santal pure***" kapsułki z najlepszego, świeżo otrzymanego olejku santalowego poleca apteka ***L. Zemińskiego***, magistra farmacji, Marszałkowska nr 153. 735r

Dyrekcja Drogi Żelaznej warszawsko-wiedeńskiej

Z powodu odpustu w pierwszy dzień Zielonych Świątek w Częstochowie przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy pociąg za opłatą po kop. 0,69 od osoby na wiorstę, czyli po rs. 3 z Warszawy do Częstochowy i z powrotem.

Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w przeddzien rzeczonego odpustu, to jest w sobotę dnia 8 (20) maja r. b. o godzinie 4-ej zrana, a z powrotem odejdzie z Częstochowy w poniedziałek 10 (22) maja r. b. o godzinie 9 zrana.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie we wszystkich kasach biletowych na st. Warszawa w przeddzień wyjazdu, tj. w piątek, 7 (19) maja, od godziny 11 m. 30 zrana do 1 m. 30 z południa i od godziny 7—8-ej wieczorem, jak niemniej w biurze stacji miejskiej dróg żelaznych, przy ulicy Przejazd pod nr 5.

Bagaże przyjmowane będą do ekspedycji w dniu odejścia pociągu, za całkowitą opłatą. 749r

KOMITET
Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że w spełnieniu obowiązującej ustawy i postanowienia ogólnego zebrania reprezentantów, składanie głosów do urny wyborczej na wybrać się mających 12 reprezentantów kasy, dopełniać się będzie w lokalu kasy, przy ul. Włodzimierskiej pod nr 17, poczynając od dnia 19 maja do dnia 26 maja r. b. włącznie, w godzinach biurowych od 10—2-ej, poczem o godz. 7-ej wieczorem tegoż dnia nastąpi otwarcie urny wyborczej i obliczenie głosów wobec delegowanych reprezentantów. 747r

SKLEP

z pokojem i pasażem. Lokal mieszkalny 3 pokoje z wygódką i balkonem w oficynie do wynajęcia. Wiadomość u portjera Nowosenatorska nr 8. 2063

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Alfons X." chce wiedzieć w czem zawinił, że mu słowa niedotrzymano.—Zapomniana. 2074

Do nabycia we wszystkich Księgarniach

Rokosz Zebrzydowskiego.

Materjały historyczne, poprzedzone przedmową i rozprawą pod tytułem:

Konfederacja i rokosz

w dawnem prawie państwowem polskiem, wydał

Aleksander Rembowski.

(Muzeum Konstantego Świdzińskiego TOM IX, X, XI i XII).

Cena rs. 6, z przesyłką rs. 7.

Skład główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa. 501r

KSIĘGARNIA **GEBETHNERA i WOLFFA,** otrzymała na skład główny książkę

p. t. Swoim i sobie

przez **Władysława Karoli'ego.**

Kraków, Zwoliński i S-ka.

Petersburg, Br. Rymowicz.

Cena kop. 25. 936

Nowelle OSTOI:

Świetny los.—Królewna.—Nr. 3.—Pod urokiem, wyszły z druku i sprzedają się we wszystkich Księgarniach po Rs. **1** kop. **20**, z przesyłką pocztową Rs. **1** kop. **35** (tom jeden o 320 str.)

Zamówienia z prowincji przyjmują się także i za zaliczeniem pocztowem. 548r

Adres: **S. Lewental, Wydawca w Warszawie, Nowy-Świat № 41.**

Leonja Rudzka

przełożona pensji żeńskiej

Zielna Nr. 13.

Zawiadamia osoby interesowane, iż egzaminy nowowstępujących uczennic na rok szkolny 1893/4 odbywać się będą od 15-go maja od 20 czerwca, codziennie od 10—3 po poł. z wyjątkiem niedziel i świąt. 659R

Jest do sprzedania

Motor gazowy

(Deutza), prawie nowy, o 1 sile sam, lub z lokalem i urządzeniem, mogącem służyć dla Laboratorjum, zakładu przemysłowego, cukierniczego i t. p.—Cena przystępna.—Wiadomość Zielna 17, mieszk. 11. 931

BIELANY.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w czasie Zielonych Świątek kufel piwa będzie sprzedawany po kopiejek pięć, z czem polecam się względom łaskawej Publiczności. 929 **W. Bochenek.**

Od 50 kop. Z gwarancją uskutecznia **reparację**

Wyżymaczek i Maszyn do szycia

934 **G. ANTONI**, Świętokrzyska № 40.

ÉTABLISSEMENT THERMAL de

VICHY

Sezon kąpielowy

od 15 Maja do 20 Września. 73r

Kąpiele, Natryski, Kasino, Teatr.

Wina

z południowych brzegów Krymu, sprowadza i sprzedaje na butelki,

Helena Mirecka,

Smolna 28. 740

OBICIA

w wielkim i zupełnie nowym wyborze na składzie fabryki

Braci **Tarnopol.**

Ceny od 9 kop. do 5 rs. za rolkę.

Warszawa, Miodowa № 3. 652R

Wilcza 26, między Marszałkowską a Kruczą, do wynajęcia

różne LOKALE

z kąpielami i wszelkiemi istniejącemi wygodami, a także widokiem do obszernego ogrodu, różne sklepy, służyć mogące na różne interesa handlowe i suteryny na magle i inne procedery.—Wiadomość na miejscu. 899

Dystrybucja

do sprzedania, z powodu wyjazdn, od 1-go lipca r. b., we Włocławku. Oferty pod F. Ż. 520, poste-restante Włocławek." 623r

Największa Fabryka Parasoli i Parasolek

poleca wielki wybór tychże, po cenach najprzystępniejszych.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna

B. Topas,

Nalewki № 21. 832

Na Moskwę poszukuje

zdolny agent, **kilku agentur poważnych fabryk.**

Pierwszorzędne referencje do usług. Bliższe wiadomości udziela Centralna Ajencja ubezpieczeń Marszałkowska 109, do 10 rano i od 4 do 6 po poł. 651R

KORONKI ręczne,

niemniej jak 10 arszynòw sprzedaję.

Nalewki № 25, m. 2, 1-e piętro. 869

M. A. KAHAN.

Poszukuje się do większej fabryki maszyn w Rydze, młodego; teoretycznie wykształconego 932

Inżyniera,

któryby się już zajmowal dotychczas konstrukcją maszyn parowych i urządzeń browarowych i posiadał prócz niemieckiego, znajomość jęz. russkiego.—Oferty wraz z podaniem warunków pod cyframi O. J. przyjmuje Biuro Ogłoszeń Hugo Langewitz w Rydze.

Apteka centralna,

blizko kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, przy bardzo udogodnionej komunikacji, szosą na trakcie Wieluńskim, czyniąca obrotu rocznie rs. 2,500, lecz przy dobrej administracji może dać o wiele więcej, w mieście gdzie stale zamieszkuje lekarz, która wskutek śmierci właścicieli, przez lat 14 szła dzierżawą. Obecnie po dojściu już do pełnoletności pozostałych sukcesorów, jest do sprzedania od 1-go Lipca r. b. z wolnej ręki, razem z domem murowanym, wygodnym, ogrodem owocowym i wszelkiemi budowlami gospodarskiemi, na bardzo dogodnych dla kupującego warunkach. Wiadomość ul. Żórawia № 6, m. 3.

Interesanci z prowincji raczą nadsyłać markę w liście na odpowiedź. 899



Fabryka powozów Henryka GEYER,

przeniesiona do domu własnego **Leszno 64.**

Posiada powozy nowe i używane, Lando, Kocz z fordeklem, Faetony i Bryczka; przyjmuje obstalunki i roparacje, po cenach przystępnych. 933

Leszno Nr 64.

NOWOŚĆ:

Modny i wytworny zapach

LOXOTIS

WYROBU

A. RALLET & Cie.

Mydło . . . . **LOXOTIS**
Perfumy . . . . . **LOXOTIS**
Woda tualetowa. . . **LOXOTIS**
Pudeż ryżowy . . . **LOXOTIS**

Do nabycia we wszystkich sklepach perfumeryjnych. 837

689r

Drukarz-Zecer

do akcydensowej pedałówki, potrzebny do Białegostoku. Oferty: Lewkowicz, Nalewki 13, m. 52.

Do sprzedania

na dogodnych warunkach i na kilkoletnią wypłatę

Posiadłość

z mieszkalnemi gospodarskiemi zabudowaniami, wraz z sklepem i nową dobrą urządzoną piekarnią, z której pieczywo dostarcza się dla

Nowogieorg. Wojskowego Szpitala,

we wsi Pomiechowku, przystanek D. Ż. Nadwiślańskiej, przy rządowych lasach, w pobliżu Twierdzy Nowogieorgiewskiej położona i przynosząca dochodu do 1,000 rs. rocznie. Plac objętości 2 morg. 59 pr. W czasie lata znajduje się tam ogromny obóz i wiele letnich mieszkańców. Jest to w bardzo dobrym i handlowym punkcie.—Wiadomość na miejscu u M. Kruk, nabywać mogą tylko włościanie i prawosławni. 883

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY

CIBILS

NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU 834

do nabycia w Handl. Kolonjaln., Apteczn. itp

Ogłoszenie.

Zawiadamiam niniejszem iż mam do sprzedania

CEGŁĘ,

dobrze wypaloną w piecu Hofmanowskiego. z natychmiastową dostawą.—Wiadomość: ul, Gnojna 3. 928 **S. J. Fenigsztein.**

WELOCYPEDY ANGIELSKIE



QUADRANT i CRYPTO

UZNANIE USTALONE

POLECAJĄ

LUDW. REINEKE & Co

MARSZAŁKOWSKA 134

RÓG Sto KRZYZKIEJ. 228R

DOM

trzypiętrowy, przy **pierwszorzędnej ulicy** Warszawy, **skanalizowany**, ze wszelkiemi dogodnościami, za przystępną cenę, **do sprzedania** bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość: Niecała № 10, mieszk. 14, od godz. 6 do 8 wieczorem. 938

W skutek sprzyjających warunków udało nam się zakupić bardzo znaczną partję

PŁÓCIEN ANGIELSKICH,

w kuponach i resztkach, nadających się szczególniej na Bieliznę Damską, Dziecinną oraz Pościelową, a którą polecamy po cenach bardzo nizkich.

Zwracamy także uwagę na świeżo otrzymany transport

CHUSTEK PŁÓCIENNYCH i BATYSTOWYCH,

PO WYJĄTKOWO NIZKICH CENACH.

F. BOBROWSKI & URBAŃSKI,

2. WIERZBOWA 2. 902

MAGASIN FRANCAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta).

UBIORÓW MĘZKICH.

Z powodu bardzo korzystnych zakupów **przy zbliżającym się sezonie letnim,** sprzedaje gotowe ubiory i przyjmuje obstalunki **po cenach nader zniżonych.** 845

ZAKŁAD LECZNICZY

„NAŁĘCZÓW".

APTEKA, POCZTA, TELEGRAF, NA MIEJSCU, OMNIBUSY i POWOZY NA POCIĄGI POCZTOWE.

5 GODZIN OD WARSZAWY, 1 GODZ. OD LUBLINA, 20 MINUT od STACJI NAŁĘCZÓW DROGI NADWIŚLAŃSKIEJ.

W miejscowości malowniczej i zdrowej, w której zeszłego lata mimo epidemji cholery w gub. Lubelskiej, ani jednego wypadku tej choroby nie było.

Zakład hydropatyczny **cały rok otwarty. Kąpiele żelaziste, borowinowe, kumys, gimnastyka lecznicza od 1 Czerwca do połowy Października.**

W Nałęczowie leczą się skutecznie **choroby nerwowe, katary żołądka i kiszek, choroby kobiece, osłabienia płciowe,** otyłość, niedokrwistość, katary dróg oddechowych i t. p.

Stale cały rok ordynują: dyrektor zakładu **Dr. Chmielewski** i jego pomocnik **Dr. Rembieliński.** Od Czerwca do końca Września oprócz stałych lekarzy, ordynować będą: **DDr. Chełchowski, Doliński, Puławski i Sacewicz.**

Wszelkich objaśnień udziela administracja Zakładu. 751



Nowość na bieżący sezon!!!

Welocypedy Angielskie

najsłynniejszych fabryk,

Humber & Comp. Ltd. i Premier Cycle Compagny.

Model E. II rower szosowy na gumach pneumatycznych.

Cena rs. 170 netto,

świeży transport otrzymał i poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5

(róg ulicy Hr. Berga.)

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych: Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie oraz wszystkie pierwsze nagrody. 604r

Choćby raz!!!

sprobować bardzo proszę, jak wyborne jest **„Bielidło"**, do mycia. czyszczenia, szorowania oraz prania; skóry na rękach nie wygryza, lecz ją owszem udelikatnia. **Paczka** 2-u łutowa, dokładniej niż funt sody krystalicznej lub potażu działająca, **tylko kop. 2** kosztuje. Żądać w składach mydła i innych handlach. Wyłączna sprzedaż u **B. Landy w Warszawie**, ul. Leszno № 53.

Sprzedaję wskutek wyjazdu, za 5,000 rs.

Willę-Folwark „Ciężkowizna",

2 wiorsty od st. Łuków Têresp. dr. Dwa mieszkalne domy z zabudowaniami Gospodarskiemi, dwa owocowe ogrody, przeszło 400 pięknych drzew, kwiatowy ogród, szparagarnia, łąka z rybną sadzawką, wygon dla bydła.—Ziemia wszędzie ogrodowa, ogółem 7½ morgów. Zabudowania wygodne i nowe. 865

Czarniecka Góra,

Stacja Dr. Dąbr. Niekłań, poczta, telegraf, kościół, znakomite miejsce kuracyjne dla nerwowych, płucnych, sercowych, kobiet i rekonwalescentów,

internat wodoleczniczy w stacji klimatycznej leśno-górskiej,

wody mineralne i wszelkiego rodzaju kuracje, 40 pokojów wygodnie umeblowanych, od 80 kop. dziennie, całkowite utrzymanie i leczenie od 2 rs. 80 kop. dziennie. — Konsultanci lekarze z Warszawy, djetetyka dla żołądkowych. 889

Instytut Wód Mineralnych

sztucznych i naturalnych

Magistra Farmacji Leonarda Ziemińskiego

W WARSZAWIE,

róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, wprost Ogrodu Saskiego,

zawiadamia WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność leczącą się, że w lokalu wyżej wymienionym, rozpoczął się od dnia 29 Kwietnia (11 Maja) w bieżącym sezonie **Abonament picia wód mineralnych, sztucznych i naturalnych.— Abonament trwać będzie do 15-go Września, od 6-ej rano do 10-ej przed południem.**

Wody mineralne sztuczne przysposobione podług najnowszych analiz chemicznych.

Wody zaś naturalne najświeższego wiosennego czerpania, Instytut bowiem jest w bezpośrednich stosunkach ze wszystkiemi Zarządami Zdrojowisk zagranicznych i krajowych i co kilka tygodni odbiera nowe transporty wód.

Instytut oprócz powyższych — przyrządza różne Kąpiele mineralne, jak np.: **Kreuznach, Teplitz, Ciechocińskie** i t. p.—Za serwatkę, mleko i sól Karlsbadzką, dodawane do wód dla pijących w Instytucie, nic nie dolicza się. Procent 25% odstępuje się osobom należącym do stanu Duchownego, Nauczycielskiego oraz Studentom, Uczniom, Urzędnikom i Artystom teatru, jeżeli będą tego żądać i przedstawią poświadczenie lekarza.

Sąsiedztwo z ogrodem Saskim, od którego Instytut jest na kilka kroków oddalony, ułatwia przechadzkę na świeżem i otwartem powietrzu, i pozwala korzystać z miejsc ustępowych, w tymże ogrodzie Saskim od ulicy Królewskiej i obok Teatru letniego urządzonych.

Wszystkie preparaty przygotowane na wodzie dystylowanej. 646R

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba.* Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach

Magistrat miasta Warszawy.

Zamiast ogłoszenia swojego z dnia 21 Kwietnia (3 Maja) r. b., Magistrat m. Warszawy ogłasza, że dnia 26 Maja (7 Czerwca) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż starych rur wodociągowych wagi 1411 pudów 35 funtów, a także mosiędzu 126 pudów 20 funtów i miedzi 20 pudów 20 funtów, znajdujących się na stacji starego wodociągu przy ulicy Dobrej, od sumy rubli 2,346 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 250, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrocone.

Warunki i wykaz, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 654r

PASTYLKI AROMATYCZNE

DO ROBIENIA WÓDEK, LIKIERÓW i LEMONIP

fabryki

GLÄSCHKE & WIEDNER

w PETERSBURGU.

Cennik:

Pastylki do wódek:			
№ 1 Arak,	po 15 kop.	№ 14 Żołądkówka,	po 15 kop.
„ 2 Koniak,		„ 15 Szwajcarska,	
„ 3 Rum,		**Pastylki do likierów:**	
„ 4 Absent,		№ 20 Benedyktyn,	
„ 5 Jałowcowa,		„ 21 Chartreuse,	
„ 6 Kirszwasser,		„ 22 Marasquino,	
„ 7 Żytniówka,		„ 23 Curaçao,	
„ 8 Jarzębinowa,		„ 24 Mandarynowy,	
„ 9 Holenderska,		„ 25 Cesarski,	
„ 10 Rygski balsam,		„ 26 Różany,	
„ 11 Angielska gorzka,		„ 27 Aromatyczny,	
„ 12 Cesarska „		„ 28 Waniljowy,	
„ 13 Angostura,		„ 29 Alaschkümmel,	
		„ 30 Miętowy.	

Lemoniady w różnych gatunkach po kop. 10.

Sprzedają się **w Składzie Głównym** na Królestwo Polskie u

JÓZEFA KLEINADEL,

Warszawa—Królewska 39, wprost Giełdy.—Telefonu 280. 661R

oraz w znaczniejszych składach aptecznych i kolonjalnych w Warszawie i na prowincji.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1893 dla potrzeb miejskich 260 sążni kubicznych zwiru, od rubli 34 za sażeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godz. 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 900, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 655r

Biuro Techniczne, Fabryka Hydrauliczna

oraz

Skład Rur kanalizacyjnych

Inżyniera Wład. B. Kleyffa,

z dniem 1 Maja r. b., przeniesione zostały na ulicę Ordynacką, Okólnik Hrabiego Krasińskiego pod № 6—8, obok Cyrku. 658R

Fr. Broswitz,

Składy Desek i Budowlanego Drzewa.

Ma jeszcze **suchych** desek 2¼", 2", 1½", 5/4", 1" stolarskich i podłogowych, większą partją **podkłady dębowe.** 933

Czerniakowska 49.

Solec . . . . . 73.

LICYTACJA

w Kasie Zaliczkowej,

przy ulicy Długiej № 25,

rozpocznie się d. 18 (30) Maja r. b. na zastawy nie prolongowane w swoim czasie. Kasa przyjmuje na zastaw dobre futra i garderobę, towary, fortepiany, kosztowności i t. p.—Procent bardzo umiarkowany. 864

Wiersz do Zakładu p. JULJANA DREHERA!

Pojmie to człowiek każdy,—i młody i stary,
Jak olbrzymie usługi czynią okulary;
Jak nos w nie objuczony wszelką płeć uzacnia
Porywa każdą piękność, wszelaki wzrok wzmacnia.
A kiedy słyszę mnóstwo narzekań i głosów,
Co poczną ci z małemi, lub wcale bez nosów?
Odpowiem, że w tym punkcie sklep pana **Drehera,**
Ogromny, społeczeństwu pożytek otwiera.
Są w nim bowiem **binokle** tak sztucznego składu,
Że trzymają się mocno i bez nosa śladu...
A **Lornetki**! rzec można bez wszelkiej przesady,
Że przez nie na księżycu dopatrzysz owady,
Zliczysz plamy na słońcu, gwiazdy w mlecznej drodze,
Ziarnka pudru, rozsiane na pięknej niebodze!
Co zaś do szkieł, oprawy, gustu, elegancji,
Nieznajdziesz ich w Paryżu, nawet w całej Francji.
Lecz myli się kto sądzi, że zakład zawiera,
To tylko, co nad wzrokiem pieczę rozpościera.
Bynajmniej; wszelki defekt cielesnej budowy
Ma tu ratunek pewny i natychmiastowy;
Jednak nie koniec na tem, przejdź tysiąc mórz i lądów
Nie znajdziesz tak rozlicznych, jak tutaj przyrządów.
Kto, naprzykład, chce sławę mieć przez rysowanie,
Znajdzie tutaj **Rejscejgi** wykwintne i tanie,
Zawierające cyrkle, których ostrz tak czuły,
Że zmierzą setną cząstkę grubości bibuły.
A oweż **Barometry**, które gdy zechcecie,
Zmierzą ciężar powietrza na całym wszechświecie!
Termometry co wskażą szybko i dokładnie,
Ile stopni gorąca w słońcu,—w piekle na dnie!
Nadto **Bandaże, Szpryce** lub **Irygatory**,
Kwapiące się z pomocą, gdy żołądek chory!
Nawet dziatwa znajduje tu plony zwycięzkie,
Lokomotywki, lub **Latarnie Czarnoksięzkie.**
A jeżeli to nie dosyć na końcu tej ody—
Powiem, że według wszelkiej elegancji mody,
Wszystko co gutaperka wytworzyć jest w stanie,
Znajdzie się w tym zakładzie wykwintne i tanie.
Także **Prezerwatywy, Klizopompy**—świetne,
Spełniające usługi wielkie i szlachetne.
Przyrządy **elektryczne, Dzwonki** wszelkich głosów.
Mogące za dotknięciem, dojść aż do niebiosów,
Wszystko to w masie wielkiej, nawet tryumfialnej
Zgromadził **Dreher** w sklepie, w ulicy **Szpitalnej,**
Kędy tkwi № **6.** Lecz słuchajcie jeszcze,
Jak ważną okoliczność w tej odzie obwieszczę,
Wieczorem, kiedy radość śni na każdym licu,
Z zakładu gołem okiem ujrzysz na księżycu
Po przez obłoki, gwiazdy i całą naturę,
Odkrytą w astronomji Dyofantes górę,
Na szczycie której **Dreher**, niosąc pokłon ziemi
Poleca się **ludzkości** z przyrządy swojemi. 617r

Pulsometry i Inżektory

Specjalnej fabryki Pulsometrów i Inżektorów

M. Neuhaus & C-ie.

Najlepsza znana konstrukcja.

Największa gwarantowana wydajność przy najmniejszem zużytkowaniu pary.

Wyłączna sprzedaż i skład u firmy

H. SOMYA,

Dom Handlowy i Biuro Techniczne

w Warszawie, Bracka 25. 544R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż zdatnych jeszcze do użytku starych rur wodociągowych, wagi 4,800 pudów, od ceny kop. 95 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 460, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz szacunkowy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 603r

Wody Mineralne Naturalne

Główny Skład obok Apteki Magistra Farmacji

L. ZIEMIŃSKIEGO

w Warszawie, róg ul. Marszałkowskiej i Królewskiej.

Sprowadza nieustannie w odstępach parutygodniowych, wprost ze źródeł krajowych i zagranicznych, świeże transporty wód mineralnych, naturalnych i produktów źródłowych, jako to: szlamy, ługi, ekstrakty, mydła i t. p.—Wysyłka do dworców kolei i do domów, jak również per Nachnahme, uskutecznia się śpiesznie, **bez doliczania kosztów odwózki** do tychże. Biorącym w większych ilościach **odstępuje się rabat.** Świeżość wód poręcza się.

Na Włocławek wyłączna sprzedaż Wód Naturalnych i Sztucznych **w Aptece F. Teyera.** 657R



Palony czysty Słód zastępujący Kawę,

wyrabiany z przepisu Księdza Kneippa, dozwolony na ogólnych zasadach handlu przez Urząd Lekarski w Warszawie w r. b. za № 497, znany już powszechnie jako zdrowy, pożywny napój, a zwłaszcza dla dzieci i osób starszych.

Skład główny detaliczny i dla handlujących, u p. **Józefa Czekalli** w Warszawie, ulica Rymarska № 7.

Cena: 20 kop. za paczkę ½ funtową.

Handlującym odpowiedni rabat.

E. Jentys w Warszawie,
Reprezentant fabryki.
843

HERBATA
DOMU HANDLOWEGO
PIOTRA BOTKINA SYNÓW

Wzór etykiety.

ЧАЙ
ТОРГОВАГО ДОМА
ПЕТРА БОТКИНА СЫНОВЕЙ
№ 10. 1Бс.
ВЪ МОСКВѢ.
=фунта цѣна - руб. = коп.

Wzór etykiety. — Wzór etykiety.

Skład w Warszawie, ul. Niecała 4.

Przesyłka Herbaty pocztą i kolejami za zaliczeniem.

Dla PP. Kupców i Handlujących warunki dogodne. 721

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wykonanie w r. 1893 robót brukarskich bez dostawy materjałów, w IV, V i VI oddziałach inżynierskich miasta Warszawy, od summy rubli 4,668 kop. 96.

Mający zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 467, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlagi i wykaz robót, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 560r

Istniejąca od roku 1856



Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,



Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 898

Przełożona Pensji Wyższej 6-cio-klasowej Żeńskiej

LEONTYNA VACQUERET,

ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że z d. 1 Lipca r. b,, przenosi swój Zakład naukowo-wychowawczy z dotychczasowego pomieszczenia (przy ulicy Marszałkowskiej Nr 133), o kilka domów dalej, to jest:

na ulicę Marszałkowską Nr 129.

Zapis dawniejszych uczennic na rok przyszły, tudzież egzamina nowo-wstępujących, tak miejscowych pensjonarek, jak i przychodnich, rozpocznie się z d. 3 Czerwca r. b. (w Sobotę), w lokalu dotychczasowym. 937





BERENT I PLEWIŃSKI
KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 61
w WARSZAWIE



Posiada w wielkim wyborze na składzie

Wszelkie przyrządy używane w pracowniach chemicznych, jako to:

Wagi chemiczne i techniczne. Wagi apteczne tarowe i do apteczek domowych.
Ciężarki gramowe i aptekarskie wszelkiego rodzaju.
Szkło chemiczne dzielone i niedzielone. Rury wodowskazowe.
Parownice porcelanowe i żelazne emaljowane.
Bibuła do filtrowania szwedzka, nie dająca popiołów i krajowa czerpana.
Filtry gotowe z bibuły krajowej, szwedzkiej, jak również z bibuły wytrawianej kwasem fluorowodornym.
Areometry Beaumego, Gay Lussaka.
Próby do nafty, alkoholu, mleka, oleju, garbnika i t. p., dokładnie sprawdzane z normalnemi.
Ciepłomierze chemiczne z podziałką zabezpieczoną od zniszczenia.
Ciepłomierze w oprawach drewnianych, mosiężnych i żelaznych.
Lampy spirytusowe Berzeliusza, lampki, szklanki z pojedyńczym i podwójnym ciągiem.
Lampy benzynowe do bardzo wysokich temperatur Barthela i szwedzkie Sieverta.
Palniki gazowe najnowszych systemów.
Drut, blachę, tygle i parownice platynowe.
Mikroskopy Zeisa Harnacka i innych fabryk. 930



Skład Fortepianów i Pianin
K. Fritzsche,

Erywańska Nr 9, róg Zielonego Placu, przygotował wielki wybór Pianin na letnie mieszkania, do wynajęcia.

NB. **Pianina z mego magazynu odznaczają się wytrzymałością stroju, na wszelkie zmiany powietrza.—Sprzedaż na raty.** 935

Nauka i wychowanie.

Akcentem paryzkim udzielam konwersacji francuzkiej u siebie i na mieście, zastać 2—3 i 8—9 wieczorem. Chmielna 14—24. 16093

Angielka rodwita do konwersacji potrzebna zaraz. Oferty pod „X. Y." przyjmuje Kurjer. 16050

Akcentem niemieckim wyborowym udzielam konwersacji i lekcyj, u siebie i na mieście. Zastać 2—4: Smolna 7—1. 16092

Buchalterji i rachunkowości handlowej wyucza metodą uproszczoną dyplomowany nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 14428

Buchalterji i rachunkowości handlowej, nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 14716

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 15356

Francuzka młoda, potrzebną jest do udzielania języka francuzkiego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod N. B. 15871

Francuzka patentowana udziela lekcyj od 2-ch rs. miesięcznie. Ul. Wspólna 54a, (parter). 15973

Guwernantka poznanka, wysoka muzyka, francuzki, niemiecki, złoty medal, szuka posady. Świętokrzyzka 27. Biuro nauczycielskie Dąbrowskiej. 15758

Angielskiego języka udziela H. Berger, autor „Łatwej metody." Sienna № 18, m. 9. 14905

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs, Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 14178

Niemka, nauczycielka, muzykalna, poszukuje lekcyj; może wyjechać na wakacje. Nowolipki 12, m. 7. 16008

Osoba, z patentem wyższego zakładu naukowego, znająca gruntownie języki: francuzki i niemiecki, udziela lekcyj po cenie przystępnej. W razie żądania może wyjechać na kilka miesięcy letnich jako towarzyszka, albo opiekunka panienek lub osoby chorej. Wiadomość: Żorawia № 41, m. 7. 15299

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów, na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 15645

Potrzebna młoda rosjanka, znająca język russki i francuzki, do dwojga dzieci. Adres forteca Iwangród, kapitan Kanopkin. 15768

Poszukuje się rodowitej francuzki, z dobrym akcentem, do konwersacji na wieś, na miesiące letnie. Wiadomość: Widok 9, m. 3, od godziny 4—5. 1482r

Potrzebna nauczycielka z polskim, russkim i niemieckim, do dzieci początkujących. Żelazna 33, m. 46, między 5—6. 15974

Potrzebny student uniwer. godzina dziennie osiem rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 55, mieszkania 4. 16082

Potrzebna francuzka, doskonałe warunki, do Rosji. Krakow.-Przedm. 38—17. 15906

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje kondycji na wyjazd tylko na wieś. Złota 26, mieszkania 3. „Medyk". 1448

Student medycyny polak (izraelita), zajmujący się od lat 10-iu kształceniem i rozwijaniem dzieci, poszukuje kondycji w inteligentnym i zamożnym domu. Na lato może wyjechać na wieś lub zagranicę. Szajerowicz, Wązka-Miła № 28, m. 25. Zastać można od 1—4 i od 6—10 wiecz. 1446r

W Ciechocinku student może przyjąć od 1-go czerwca lekcje lub kondycję. Oferty Aleja Jerozolimska 37, mieszk. 25, lub w kantorze Kurjera pod „Ciechocinek". 15753

Doniesienia osobiste.

„Agathe" ma list na poczcie poste-restante. 15937

Dla „M. J." złożono list na poczcie poste-restante. 15938

Dla „Maleńkiej nóżki" list na poczcie. 16083

List dla L. T. S. 100 na poczcie. 15958

Wdowiec W. O., Sierota 24, mają listy złożone od Anieli. 16024

Posady i prace.
a) Poszukiwane.

A) Wykwalifikowany pszczelarz i leśniczy poszukuje posady od 1-go lipca r. b.— Łaskawe oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i S-ki, Senatorska 26, pod literami S. W. K. 1477r

Agronom, kawaler, zarządzający samodzielnie lat siedemnaście większemi majątkami w Królestwie Polskiem, student wyższej szkoły rolniczej Haliny w Żabikowie, poszukuje posady administratora, rządcy lub kasjera od 1-go lipca. Warszawa, Jerozolimska 25, mieszkania 17. 15914

Aptekarski uczeń z dwuletnią praktyką potrzebny po apteki Zalewskiego w Rawie.— Wiadomość o warunkach na miejscu lub apteka Tuguta, Warszawa. 15440

Bona niemka z szyciem potrzebna. Ul. Włyńska № 11, do właściciela, od 1 do 3-ej (dom chrześcjański). 15804

Bona francuzka potrzebna do chłopczyka 6 lat; wyjeżdżam na wieś, 10 rs. miesięcznie. Żórawia 11, m. 7. 15789

Bona niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Mostowa 6, m. 2. 16018

Czeladnik tapicerski potrzebny jest na stałą robotę do zakładu tapicerskiego W. Apfelbauma w Płocku. Bliższą wiadomość powziąć można: Hoża 14. 15423

Do interesu handlowego potrzebny buchalter, zarazem korespondent; zajęcie całodzienne, pensja 50 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego, pod „Buchalter." 15702

Do magazynu bielizny potrzebny jest subjekt zdolny i uczeń z ukończonych 4-ch klas. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń p. Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, pod „Subjekt." 1455r

Godne uwagi. Osoba nie mająca funduszów na kształcenie dzieci, prosi W-ych panów obywateli miasta o posadę rządcy domu, chociażby tylko za mieszkanie. Adres: R. K., Wilcza 52, m. 20. 16071

Inteligentna niemka, wychowana w Dorpacie, posiadająca język russki i muzykę, poszukuje miejsca na miesiące wakacyjne.— Wiadomość, Włodzimierska 14, mieszkania 3. 15127

Młody człowiek, obeznany z czynnościami kantorowemi, poszukuje miejsca pomocnika buchaltera. Oferty: kantor Kurjera Warsz. pod „Z. 80." 15972

Młoda szwajcarka, z dobremi świadectwami, poszukuje zaraz miejsca, jakoteż szwajcarka w średnim wieku, posiadająca język niemiecki i początki muzyki, chce się pomieścić podczas wakacyj. Oferty dla obydwóch przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyr. „Amelja i Marja." 15887

Młoda, inteligentna panienka poszukuje miejsca na wyjazd do jednego lub dwojga dzieci, znająca dobrze krawieczyznę. Ulica Piękna № 42, m. № 36. 15894

Niemka inteligentna, w średnim wieku, poszukuje zajęcia, może być i na przychodnią. Ulica Śliska 6—20. 15999

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do słabej osoby lub dzieci na wyjazd do wód. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 13, w sklepie p. Czaban. 16045

Osoba młoda poszukuje obowiązku do gospodarstwa. Ml. Wróbla № 1, stróż wskaże. 15886

Osoba inteligentna, niemłoda, pragnie miejsca do towarzystwa damy lub matkowania panienkom, w miejscu lub u wód. Rekomendacje poważnych osób mogę mieć. Wiadomość ulica Złota № 31, m. 13, od 4 go 6-ej. 16005

Ogrodnik, kawaler, uzdolniony gruntownie w każdej gałęzi ogrodnictwa, uprawie chmielu, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady od 1-go lipca. Adres: Warszawa, Pańska 68, m. 14, „Ogrodnikowi." 16069

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie, znająca języki russki, francuski, poszukuje miejsca towarzyszki na wieś lub do podróży. Bracka 8, m. 11. 16058

Osoba wysoko wykształcona, francuski, niemiecki, muzyka, na wieś bezpłatnie do umieszczenia na lato. Poważne rekomendacje. Krak.-Przedm. № 38—17. 15905

Osoba młoda, miłej powierzchowności, posiadająca język niemiecki, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub tym podobnego.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „O. 19." 15602

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa starszej osoby lub zarządu domem w Warszawie. Oferty proszę składać pod wyrazem „Zofja," w kantorze Kurjera. 15660

Pomocnik notarjalny od lat 10-iu pracujący u jednego z warszawskich rejentów, poszukuje stosownego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Pomocnik notarjalny." 1454r

Panna z dobremi świadectwami, znająca krawieczyznę, poszukuje miejsca bony lub panny służącej, może być na wyjazd. Łaskawe oferty pod lit. M. C. w kantorze Kurjera. 16053

Polka z francuskim szuka zajęcia od 1-ej, może być lektorką. Oferty: Kurjer Warszawski „Praca." 16042

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Ulica Nowy-Świat 3. 15936

Szyję po domach po 65 kop. dziennie. Piękna 31—11. 16086

Subjekt kolonjalny, bardzo zdolny, sprytny, obeznany z handlem, poszukuje posady.— Wiadomość: Chmielna 49, m. 9. 1483r

Tapicer poszukuje pracy w domach prywatnych lub u majstrów po 75 kop. Piękna 48, m. 31. 15931

Tapicer Ołtuszewski, bez zajęcia, poszukuje roboty w domach prywatnych. Wspólna № 7. 15786

Uczennica Akademji sztuk pięknych poszukuje odpowiedniego zajęcia przez czas wakacyjny. Bliższa wiadomość ul. Marszałkowska 149, mieszk. 3. 15746

Wdowa wykształcona, z konwersacją francuską, skromnych wymagań, prosi zajęcia. Pomieszczenie dla panny. Mostowa № 28, mieszkania 10. 15891

Wdowa lat 30 poszukuje obowiązku do osoby poważnej, zna gospodarstwo i szycie.— **Wróbla № 1, stróż wskaże.** 15883

b) Zaofiarowane.

Ajent potrzebny na miasto, pensja 15 rubli, kaucja wymagana 20 rubli. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Potrzebny." 15975

A) Mechaników, maszynistów, monterów w zakresie rolnym poszukuje Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 16059

Bona francuzka potrzebna zaraz na wieś.— Wiadomość: Smolna 24, m. 2. 15715

Chłopców potrzebuje zakład koszykarski S. Krokoszyńskiego, Krucza № 26, róg Hożej. 15900

Chłopiec lat 18 potrzebny na pomocnika woźnego. Zgłosić się na Trębacką 4, biuro kolejowa. 15885

Dentysta zdolny, dyplomowany, potrzebny na wyjazd do miasta gubernjalnego na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Pawia 25, mieszk. 20, między 6—7-mą po południu. 16035

Do krawatów potrzebna zaraz podręczna lub uczennica. Krak.-Przedm. 4. 16087

Do zakładu ślusarskiego potrzebni są uczniowie. Nowolipki 17. 14994

Do handlu win na prowincję potrzebny jest subjekt (chrześcjanin), fachowo obeznany i z dobremi świadectwami. Oferty składać można w kantorze Kurjera pod adresem „Handel win." 15550

Francuzka bona potrzebna zaraz. Plac św. Aleksandra 14—6. 15899

Gospodyni w średnim wieku, dwóch zdolnych lokajów na wyjazd do klubu z kaucją po 25 rs. Mówić po russku obowiązkowo.— Wiadomość: Nowy-Świat 35, m. 3, od godziny 10—3-ej. 16023

Kucharka doskonale gotująca, nie stara, ze świadectwami z zamożnych domów, potrzebna od 1-go czerwca. Wiadomość przy ulicy Śliskiej № 12, m. 20. 15890

Maszynistki i podręczne kompletnie uzdolnione. Leszno № 18, mieszk. 26. 15372

Osoba inteligentna, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni, zaufania godna, mogąca zastąpić nieobecną panią domu, potrzebna do zarządu małem gospodarstwem i zaopiekowania się dzieckiem. Oferty wraz z podaniem pretensyj proszę przesłać do kantoru Kurjera pod Z. Z. 123. 15065

Potrzebna zaraz osoba ani zbyt młoda, ani zbyt stara, bezfamilijna, znająca wszechstronnie gospodarstwo wiejskie kobiece. Kwalifikacje wiarogodne i warunki składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Zarządzająca." 14965

Potrzebny kasjer i kontroler do zakładów wapiennych. Reflektujący winni złożyć oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. z opisem przebiegu życia, z powołaniem się na referencje i z zapewnieniem gwarancji, bądźto kaucją, bądź poręczeniem osób odpowiedzialnych.

Panny podręczne do spódnic potrzebne zaraz do pracowni Antoniny Kuczyńskiej, Aleja Jerozolimska 56. 15898

Potrzebny do majątku w Cesarstwie rządca kawaler z kaucją do 2,000, zabezpieczoną na tymże majątku. Mieszkanie, utrzymanie całkowite i 200 rs. rocznie. Kurjer Warsz. dla „Rolnictwa." 15901

Potrzebni są uczniowie i praktykanci do zakładu ślusarsko-mechaniaznego Antoniego Mencla, Niecała 9. 15923

Potrzebny uczeń do stolarza od lat 15. Marszałkowska 78. 15911

Potrzebny jest młody człowiek, wprawnie piszący po russku. Wynagrodzenie 25 rubli miesięcznie. Oferty proszę składać: kantor hotelu Saskiego. 15933

Potrzebny jest uczeń, od lat 15 do pracowni F. Schlagera, Nowy-Świat 51. 15945

Potrzebna bona francuzka z dobremi świadectwami. Hoża 24—9, od 12—2-ej. 15948

Potrzebna zdolna maszynistka do pończoch. Grzybowska № 27, m. 8. 15949

Potrzebny lokajczyk lat około 18. Hoża № 20, m. 1. 15959

Potrzebne panny podręczne. Pańska 68, m. 19. 15961

Potrzebne kompletnie uzdolnione panny do staników. Nowosenatorska 7, m. 17. 15968

Panny potrzebne. Pracownia sukien Malinowskiej, Widok 14. 16047

Potrzebna panienka znająca krawieczyznę ze wszystkiem. Aleje Jerozolimskie 58, mieszkania 5. 16041

Panny podręczne i spódniczarka potrzebne zaraz. Marszałkowska 138, m. 5. 16039

Potrzebna zdolna krawcowa do domu prywatnego. Wiadomość przy ulicy Nowolipie № 29, m. 3. 16036

Podręczna do krawieczyzny zaraz potrzebna, może być z obiadem. Złota 44, mieszkania 22. 16034

Potrzebna jest osoba bardzo skromnych wymagań do pomocy w gospodarstwie. Tamże potrzebny jest chłopiec do zakładu mlecznego. Marszałkowska 146. 16 020

Potrzebne prasowaczki do pralni zaraz. Ul. Krochmalna № 9. 16026

Potrzebna panna do haftu na wyjazd. Wiadomość: Leszno № 56, m. 10. 15696

Potrzebne są zaraz zdolne staniczarki i spódniczarki oraz dziewczynki do nauki. Pracownia Lubicz-Zaleskiej. Marszałkowska 90, m. 15. 15692

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i spódniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Marszałkowska 135—11, Chełmicka. 15677

Potrzebna zaraz panna do bielizny za dobrem wynagrodzeniem i z obiadem. Orla 11, mieszkania 21. 15772

Potrzebna jest bona polka młoda, przyjemnej powierzchowności, z krojem, na wyjazd. Królewska № 7, m. 10, 3-ie piętro. 15879

Poszukuje się bony władającej dobrze językiem russkim do trojga dzieci w wieku od 4 do 7 lat. Oferty wraz z curiculum vitae uprasza się nadsyłać pod adresem: Łódź, Gustaw Falzman. 1472r

Potrzebne panienki od lat 16 do nauki sukien. Widok 24, m. 11. 16015

Potrzebny fachowiec branży obić papierowych, bez kapitału. Oferty: Kurjer Warsz. „J. 90." 16009

Potrzebne panny podręczne. Elektoralna 15, mieszk. 22. 1474r

Potrzebny werkmistrz teoretycznie wykształcony, z kilkoletnią praktyką, energiczny, z dobremi świadectwami. Zgłoszenia: fabryka Mijaczów, stacja Myszków dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej. 1473r

Potrzebne są panny zdatne do staników i podręczne. Elektoralna № 14, m. 6. 16067

Potrzebny jest zaraz uczeń do księgarni ze stosownem wykształceniem i znajomością języka niemieckiego. E. Wende i S-ka, Krak.-Przedm. 9. 16065

Potrzebni uczniowie do mechanika. Świętokrzyska 40. 16057

Panna podręczna do krawieczyzny potrzebna zaraz. Sowia № 3, m. 13. 16055

Potrzebne panny do staników i podręczne zaraz. Marszałkowska 145, m. 30. 16038

Potrzebne do krawieczyzny damskiej zdolne podręczne za dobrem wynagrodzeniem i do nauki. Krucza 13, m. 18. 16007

Potrzebna francuzka do dzieci. Włodzimierska 8—6. 16004

Potrzebna bona francuzka, może być szwajcarka, z dobremi świadectwami, do dwojga dzieci. Zgłaszać się: Zielna 11, mieszkania 4, pomiędzy 12—1-szą. 16000

Potrzebne panny zdolne i podręczne. Pracownia sukien, Nowowielka 21, m. 2. 15985

Potrzebna panienka do lekkich robót papierowych. Piękna 45, mieszk. 4. 15984

Potrzebna panna do krawieczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Hoża № 7, mieszkania 43. 15977

Potrzebna modystka i dwie podręczne zaraz do magazynu mód W. Jerzykiewicza, ulica Marszałkowska 135. 16095

Panny do krawieczyzny potrzebne. Śliska 16, m. 9. 16089

Potrzebne panienki do nauki krawieczyzny i podręczne. Chmielna 64—30. 1485r

Potrzebna podręczna do sukien. Elektoralna № 47, mieszkania № 14. 1486r

Potrzebna gospodyni wiejska zdolna. Krakowskie-Przedmieście № 42, m. 3. 15686

Panny podręczne do maszyny i do haftu białego znajdą stałe zajęcie w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Senatorska 24. 15775

Potrzebna dobra krawcowa na przychodnią, umiejąca szyć ubrania dziecinne. Nalewki № 37, mieszkania 9. 15745

Rządca potrzebny z kaucją od rs. 300. Nowy-Świat № 50, m. 11. 15249

Staniczarki zdolne i podręczne potrzebne zaraz. Marjańska 4, Krajewska. 15909

Spódniczarki potrzebne. Podwale № 6, mieszkania 3. 16080

Uczeń potrzebny jest do tapicera. Pierwszeństwo z prowincji. Elektoralna № 21, tapicer Dann. 15807

Uzdolniona staniczarka i do okryć potrzebna zaraz oraz druga do ubranek dziecinnych.— Aleje Ujazdowskie, cukiernia Lourse, Jacyna. 15903

Uczniów potrzeba do cukierni, Nowy-Świat № 26. 16010

Uczeń ze znajomością języków polskiego, russkiego, niemieckiego, potrzebny do kantoru. Oferty piśmienne proszę zostawić u pp. Rajchmana i S-ki pod lit. W. W. 250. 1481r

Wakuje posada kasjera w sklepie. Warunki: całodzienne utrzymanie z mieszkaniem, pensja 15 rs. Wymaga się dobrych świadectw i kaucji 100 rs. Wiadomość: Królewska 51, mieszk. 11, od godz. 3—5-ej po poł. 15485

Zaraz potrzebne są zdolne podręczne. Nowolipie 27, m. 4. 15970

Zaraz potrzebna staniczarka podręczna i uczennica. Szpitalna 4—7. 15882

Zaraz potrzebna gospodyni do gospodarstwa wiejskiego, znająca się na pieczeniu ciast i gotowaniu. Zgłosić się: Szpitalna № 1, sklep Nelly. 15935

12 młodych i zręcznych kandydatek na tancerki znajdzie zajęcie korzystne i na czas dłuższy przy organizującym się komplecie baletowo-teatralnym. Wiadomość: Chmielna 5, mieszk. 71, Adler, od 9 do 12-ej i od 4-ej do 6-ej. 15809

Kupno i sprzedaż.

A. Meble różne, garnitury, garniturki fantazyjne, otomany, szeslongi, tremo, szafy do rzeczy, bielizny, łóżko, materac. Ceny przystępne. Krucza 49, tapicer. 15831

Ani jednej niema takiej zabawki, którejby nie można było dostać tanio u J. W. Wiśniakowskiego, Senatorska 6. Sklep wprost skweru. 13893

Adres. Meble tanio, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 12659

Bufet nowy do sprzedania wypadkowo. Marszałkowska № 97, m. 7. 15921

Bryczka za 25 rs. na resorach jest do sprzedania. Chłodna № 60, m. № 21. 15955

Blachy miedziane z rantami, niklowane, zdatne dla cukierników, zakładów spirytualij, tanio do sprzedania. Zielna 17, m. 9. 15966

Bibljoteczka oszklona, książki różne, dzieła całe Szekspira do sprzedania. Wspólna 38, m. 7. 16044

Biurko machoniowe cylindrowe, komodę, zegar staroświeckie sprzedam. Nowogrodzka 31, m. 12, od 3 do 5-ej. 16025

Biurko starożytne, szafę, stolik, kandelabry sprzedaję. Gnojna 7—25. 15416

Bicykl sprzedam bardzo tanio. Dzika № 65, m. 19. 15487

Do sprzedania peleryna jasna, prawie nowa, bardzo ładna. Cena 25 rs. Chłodna 37, m. 15. 15728

Do sprzedania bilardy łuzowe oraz francuski, 4 piramidki z kości słoniowej, słomki do mazagranu. Cukiernia Górskiego, wprost Kopernika. 15976

Do sprzedania zegar z zeszłego stulecia, sekreterka dębowa, szkło stare. Elektoralna 18, sklep. 16078

Do sprzedania gimnastyka bardzo tanio, łóżka. Hoża 20, m. 1. 15960

Dla pp. amatorów! Do sprzedania 4 sztuki wyżłów dwumiesięcznych rasy angielskiej. Wiadomość: ulica Piwna № 41, m. 16. 15951

Do sprzedania kanapa, 6 krzeseł palisandrowych używanych, sofa paryska z materacem, łóżko żelazne meblowe. Ulica Oboźna № 7, m. 26. 15952

Do sprzedania dubeltówka Lancastra, siodło angielskie, siatka na konia bardzo tanio. Nowy-Świat 38, u stróża. 15981

Do sprzedania żakiet jasny modny i suknia heljotrop jasna, strojna, ubrana materją, z powodu żałoby. Wielka № 33, m. 22. 16022

Do sprzedania: fortepian Małeckiego, dwie konsole z lustrami, komódka starożytna, całe urządzenie pokoju jadalnego, fotele i krzesła utrechtem kryte, biurko męzkie, kozetka, dywan na cały pokój, lambrekiny, piękny żyrandol bronzowy. Chmielna 10, stróż wskaże. 15982

Ekwipaże najrozmaitsze, gumowe koła zwyczajne, najtaniej wynajmuję, sprzedaję lando, faeton, amerykan, dwukółkę, egoistkę kozackiego konia, platformę, pianino amerykańskie. Nowy-Świat 8, telefonu 323, przy straży ogniowej, spytać w remizie. 14752

Fortepiany, pianina reparuję z gwarancją, strojenia. Nowy-Świat 56, m. 2. 12274

Fortepian do wynajęcia rs. 3 miesięcznie.— Żórawia 11, mieszkania 19. 15431

Do sprzedania używany furgon i platforma piekarska za przystępną cenę. Wiadomość Solna № 13. 15670

Fabryka mebli giętych, Smolna № 16, poleca meble w różnych fasonach, najtaniej i dobrej roboty. 15717

Fortepian zagraniczny 240, ton silny, szafa śpiżarniana. Widok 3—10. 15771

Faeton używany, amerykan używany, szaraban. Wiadomość u kowala, ulica Nowy-Świat № 25. 15447

Faetony nowe na jednego konia, używane, do wsi, wolanciki i bryczki sprzedaję niedrogo. Leszno 52. 15877

Fortepian czarny, krótki, krzyżowy do sprzedania. Leszno № 89, m. 7. 15090

Fortepian Kralla-Seidlera, krótki, do sprzedania tanio. Krakowskie-Przedmieście № 70, mieszk. 7. 15547

Fortepian czarny, krótki, sprzedaję rs. 80.— Jerozolimska 76, mieszkania 14. 15873

Fortepian Kralla czarny, doskonały, rs. 260. Szeroka Freta 18, m. 7. 16070

Faetony nowe i używane, amerykan, wolanty różne, szaraban i bryczki, chomonta angielskie i siodło są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 16072

Garnitur mebli machoniowych. Sosnowa № 9, m. 3, od 3 do 6-ej. 15719

Garnitur, łóżka, szafy, otomana, lustra, kredens, stół, krzesła. Chmielna 62. 15946

Jest do sprzedania wałach kary 8 lat, bez żadnej wady, za 325 rubli. Piękna № 10. 15924

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Klacz siwa jabłkowita, pięcioletnia, powozowa, do sprzedania. Wiadomość u stróża, Elektoralna 45. 15793

Kupuję fortepiany, pianina. Królewska 3, Tarnowski. 15352

Kołdry od rs. 2.25, wielki wybór der na konie po cenach fabrycznych u Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 991r

Kapelusze słomkowe tanio sprzedaje Bazar Rzemieślniczy, Senatorska 37 (dom hr. Zamoyskiego). 16048

Kasę z klapą bezpieczeństwa niedoścignionej mechaniki, postument żelazny sprzedaję. Chmielna 82—7. 16060

Kupię „Tygodnik ilustrowany" z 8-go kwietnia 1893. Oferty „Piotrowi" Kurjer Warszawski. 15998

Kupię kilkadziesiąt akcyj „Lilpop, Rau i Loewenstein." Oferty z cenami przyjmuje administracja Kurjera pod „Akcje." 15991

Lando do sprzedania za 350 rubli. Nowy-Świat № 69, mieszkanie pułkownika Lausier. 1479r

Lodownia 6, rama, konsola marmurowa 10, Krak. Przedm. 71—11. 16030

Ładny dolman dżetowy do sprzedania za rs. 4. Krucza 16, m. 10. 16068

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 16043

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 14872

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 15773

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 15776

Mebli garnitur piękny 36, otomana 18 rubli, szeslong. Marszałkowska 91—24. 15815

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 9975

Motory gazowe i naftowe najnowszej konstrukcji, leżące i stojące, po cenach znacznie niższych od wszystkich zagranicznych i na najdogodniejszych warunkach kupna, poleca jedyna w kraju fabryka motorów R. Machczyńskiego, Ogrodowa 13. Przeszło 150 motorów w ruchu. 14185

Meble różne, sprzęty kuchenne, futra, palto męzkie. Zielna № 19, m. 7. 15611

Na czasie! Kto pragnie nabyć coś z mebli roboty pierszorzędnej za tanie pieniądze, niech obejrzy kozetkę, 2 fotele łączone pluszem 50, stolik pluszowy 8, szeslong materjalny 24, łóżko machoniowe 20. Senatorska 10, mieszk. 2, pierwsze piętro, lewa. 15941

Otomankę małą sprzedam za rs. 16. Królewska 27, tapicer. 16051

Ogier kary (rysak, świetne chody), zdatny do rozpłodu. Nowokarmelicka 7, stróż wskaże. Tamże wolancik. 16074

Ogier skarogniady silnej budowy, zdatny do rozpłodu i zaprzęgu, do sprzedania w zajeździe na Dziekance, stróż miejscowy wskaże. 16062

Otomana rs. 18. Plac św. Aleksandra № 10, stróż wskaże. 15930

Ogier rysak, z atestatem, spokojny, powóz, amerykan i całe gospodarstwo do sprzedania. Marszałkowska 59. 15969

Otomana, krzesła, garnitur gabinetowy, garnitur salonowy bardzo tanio. Bracka 10, mieszkania 18, drugie podwórze. 15708

Obrazy starej szkoły, dobrze zachowane, do sprzedania zaraz. Żórawia 41, m. 5. 15452

Pianina na czas dłuższy poszukuję do wynajęcia tanio. Oferty „Muzyka" przyjmuje kantor Kurjera. 15994

Pomniki granitowe w wielkim wyborze, w różnych kształtach i kolorach, sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych zakład artystyczny A. Pruszyńskiego, Wolska 14. 1480r

Przy ulicy Solec № 97, jest do sprzedania młody, rosły, zdrowy koń wałach kasztanowaty. 15889

Pianino piękne, Elektoralna 51, m. 3. Tamże pomieszczenie dla kobiety. 15790

Poszukuję fortepianu siedmiooktawowego, pianina, fisharmonji. Oferty: kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 1451r

Powozy nowe różnej wielkości, bardzo eleganckie, wolanciki, bryczki, breczek na 6 osób wiejski, brek na 12 osób naturalny jesionowy, wszystko bardzo lekkie i gustownie wykończone, jak również amerykan używany i bryczkę węgierkę małą na resorach sprzedaje bardzo tanio fabryka powozów K. Schultz, Erywańska № 7. 15413

Pianina najnowszych systemów po najprzystępniejszej cenie sprzedaje z poręczeniem Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 11410

Rabarbar wyborny na kompot, marmeladę, konfiturę, sok i t. p. sprzedaje się na pudy i funty w Warszawie, Nowogrodzka 26. 15996

Rower do sprzedania za 85 rs. Ul. Trębacka № 11. 16014

Rower, gumy dęte, mało używany, jest do sprzedania. Żórawia 10, mieszk. 3, w godzinach wieczornych. 16076

Rower elegancki, mało używany, z wszelkiemi przyborami, jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość w fabryce mebli giętych, Gęsia 30. 15434

Rower, guma dęta, sprzedam tanio. Wiadomość: klub cyklistów, u Edwarda. 15892

Rower ramowy, aryston z nutami tanio sprzedam. Nowy-Świat 16—11. 15934

Rower angielski, gumy masywne, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 65. Wiadomość u stróża, Senatorska № 29. 15681

Rowerów nowy transport angielskiej fabryki otrzymał do komisowej sprzedaży po cenach fabrycznych skład broni B. Ronczewski, Królewska 25. 15824

Szparagi na pudy do sprzedania. Nowy-Świat № 18, m. 3. 15734

Sprzedam maszynę do lodów mało używaną. Tamka 21, mieszk. 5. 15711

Szparagi niebywałej grubości i dobroci, codzień świeże przez cały sezon, poleca owocarnia Barańskiego, Marszałkowska 146. 16033

Sprzedam porcelanę staro-saską, wazę, półmisek, dziewięć talerzy, numizmaty, książki rolnicze. Jerozolimska 25, mieszkania 17, od 4 do 7-ej. 15913

Suszarka gazowa z kotłem miedzianym tanio do sprzedania. Zielna 17—11. 15965

Szafki wystawowe i sklepowa ze szkłem do sprzedania. Wiadomość: księgarnia, Marszałkowska 119. 15884

Szparagi codzień świeże z Jankowa w składzie nasion „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 1397r

Tanio do sprzedania garnitur mebli, łóżka, stół, stolik, komoda, wszystko machoniowe, także biurko, szeslong, zegar ścienny i inne rzeczy. Marszałkowska 129, m. 18. 15524

Tanio sprzedam stoły, krzesełka dębowe.— Przyjmuję obstalunki. Podwale № 14, stolarz. 15888

Wypadkowo jest do sprzedania fotel dla słabej osoby na gumowych kółkach, sprowadzony z Wiednia, a wcale nie używany.— Ulica Piękna № 3, m. 3. 15304

Wyprzedaż różnych mebli w zakładzie stolarskim, Nowy-Świat № 32. 15255

Wyżlicę młodą, ponter, najpiękniejszej rasy angielskiej, dobrze ułożoną do polowania, sprzedaję. Żórawia 27—3. 15034

Wózki dla chorych są do sprzedania w fabryce powozów F. Loretz, Leszno 23. 14472

Ważne dla kwiaciarek. Kupuję używane żelaza do kwiatów i liści. Ellenband, Nalewki 32. 15707

Welocyped nowy, który kosztował rs. 225, sprzedam z powodu wyjazdu za rs. 95.— Krucza № 3, m. 13. Obejrzeć można w każdym czasie. 15732

Z potrzeby sprzedam szeslong, garnitur orzechowy, fotel, sofę paryską. Ogrodowa 23, tapicer. 15802

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. Cena 20 i 30 kop. „Dezynfekcja", Warszawa, Królewska 39, wprost giełdy. 14779

Zupełna wyprzedaż rowerów, latarek, kornetów, dzwonków, siodeł po cenach niżej kosztu. J. F. Skiba, Krakowskie-Przedmieście № 83. 15375

Interesa handl. i majątk.

Apteka. Poszukuję dzierżawy, obrót 1,800 do 8,000. Listy: Aleje Jerozolimskie 67, Staniszewski. 15743

Apteka. Poszukuję dzierżawy z obrotem do 10,000. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Apteka." 16037

Chcę kupić w dobrej miejscowości i wodzie porządny młyn wodny o kilku gankach, z paroma włókami dobrej ziemi i t. p., do 40 wiorst od Warszawy. Ktoby miał lub wiedział o takowym, raczy zgłosić się z dokładnym opisem. Adres: poczta Nowomińsk, gubernja warszawska, Wł. F. Huta Zakowska P. i M. Ż. 15947

Apteki sielskiej szukam dzierżawy. Adresować: Bielawski w Łopusznie, gubernji kieleckiej. 16058

Dom przy ulicy Marszałkowskiej położony jest do zamiany na majątek ziemski do 10 włók rozległości, w dobrej glebie, blisko stacji kolei wiedeńskiej lub bydgoskiej, z obszernym dworem, dobremi budynkami, w lesistej okolicy, w pobliżu rzeczki lub ze stawem, bez długów, oprócz Towarzystwa. Wiadomość: Kowalski, Marszałkowska № 67, m. 6, między godz. 4 a 6-tą po południu. 1449r

Do sprzedania folwark trzywłókowy kompletnie obsiany, niedaleko Warszawy, przy szosie. Wiadomość: Marszałkowska 83, m. 1, pomiędzy 5—7-mą po południu. 14426

Dom murowany w Warszawie, w środku miasta, za 6,500 rs. jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 111, mieszk. 11. 15641

Dobra ziemskie sprzedam od 3 włók do 250 włów, różnych rozmiarów, w gubernjach warszawskiej, płockiej, kaliskiej, lubelskiej, suwalskiej, domy w Warszawie, na prowincji, wille, sumy hypoteczne zbędę tanio, donacje z pierwszej ręki wypuszczę i z drugiej odstąpię. Wiadomość u pełnomocnika, Marszałkowska 136, m. 15, od 8—10-ej i 4—6-ej po południu. 15511

Dom do sprzedania z ogrodem i wszelkiemi wygodami na letnie mieszkanie lub dla emeryta, nad granicą Królestwa, w gub. grodzieńskiej. Cena 3,800. Wiadomość u W-ej Mikulskiej, Złota 46. 15939

Dom do sprzedania w Skierniewicach, murowany i około 15 mórg gruntu. Wiadomość w Warszawie, Browarna № 26, m. 22. 15916

Do sprzedania w Warszawie dom murowany (pałacyk) z ogrodami (przestrzeni 14,000 łokci □), z wyborną wodą, w zdrowotnej części miasta, na słonecznej stronie, zdatny na pańską siedzibę lub zakład przemysłowy. Reszta pożyczki Tow. Kr. 3,000, długów prywatnych niema. Cena przystępna. Warunki jaknajdogodniejsze. Wiadomość u właściciela tej nieruchomości, mieszkającego: Marszałkowska 129, m. 4. 15252

Dom murowany dobry na 10% brutto do sprzedania; ogrodu sześć tysięcy łokci darmo. Warunki dogodne. Bez pośrednictwa.— Oferty dla H. w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8. 16056

Dom do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość w kantorze węgli, Nowy-Świat № 50. 14045

Dom z ogrodem kwiatowo-owocowym w mieście powiatowem Rawa do sprzedania. Wiadomość: Złota 46, mieszkania 22, od 11-ej do 1-ej. 14744

Folwarczek dobry kilkowłókowy pod Warszawą, przy kolei warsz.-wiedeńskiej, kupię, zapłacę dobrze. Oferty do kantoru Kurjera dla „Poszukującego ziemi." 15720

Jest do sprzedania sklep wędlin z całem urządzeniem, egzystujący od lat 15, z warsztatem i mieszkaniem przy sklepie. Wiadomość: ulica Twarda № 24, w cukierni. 15036

Huta szklana do sprzedania lub oddania w dzierżawę, gubernja grodzieńska, powiat wołkowyski, w majątku Grodzisk pułkownika Bykowa. Szczegóły osobiście lub listownie można otrzymać u Niekrasowa w Grodnie, w domu mniszek № 3. 15964

Hotel w Radomiu, pierwszorzędny, z całem urządzeniem, odstępuje się w dzierżawę na dobrych warunkach. Wiadomość: ulica Długa № 11, w cukierni, od 6—8-ej, u kapitana. 15928

Jest do odstąpienia restauracja z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Senatorska 30, m. 18. 15917

Jest do wydzierżawienia lub oddania w zastaw folwark mórg 208, wiorst 4 od miasta powiatowego, z ładnym murowanym domem i ogrodem. Wiadomość: ulica Złota № 44, mieszkania № 6. 16017

Karczma do wydzierżawienia w dobrach Babice, 9 wiorst od Warszawy. Wiadomość: Hoża 5, m. 12. 15915

Kolonję w Sielcach, obok rogatek, około 17,000 ł. □, z domkiem dającym dochodu 240 rs. rocznie, do zbycia niedrogo i na dogodnych warunkach. Wiadomość: Elektoralna 7, m. 22. 15800

Kto chce mieć utrzymanie i lubi gospodarować, może wziąć w dzierżawę grunta księże w mieście liczącem 10 tysięcy ludności, blisko Warszawy. Wysiewu: oziminy korcy 40, siana wozów 50, drzewa na opał wozów 50. Dom 4 pokoje z kuchnią. Za ogrody żydzi płacą rs. 300. Sama dzierżawa rs. 600. Wiadomość: Podwale № 4, m. 5, do godziny 12-ej. 15699

Kupię wynalazek za 500—1,000 rubli. Szczegółowe oferty przyjmuje administracja Kurjera „Wynalazek." 15992

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Leszno № 26. 15979

Niespecjaliście życzącemu włożyć 2,000 rs. do rzemiosła, gwarantuję najmniej 5 rubli dziennego zysku. Królewska 27, m. 3. 16052

Magle są do sprzedania. Ulica Dzielna № 42. 15687

Naftowych przedsiębiorstw w Galicji udziały do nabycia. Wiadomość w administracji Kurjera. 14338

Na Starej Pradze jest do sprzedania na dogodnych warunkach 26,000 łokci kwadratowych placu wraz z zabudowaniami. Bliższa wiadomość u W-go Boguckiego, ulica Twarda № 25, zrana do godziny 11-ej, po południu od 3 do 5-ej. 14885

Oficyna piętrowa, ogród i plac na dom, do sprzedania w Częstochowie (Aleja 16).— Bliższe informacje: Warszawa, Wspólna 40, m. 8 (drzwi wprost schodów) oraz na miejscu. 14131

Od 1-go lipca potrzebna jest suma rs. 16,000 na dom przy pryncypalnej ulicy w Warszawie, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na 5%. Wiadomość: Jasna № 12, mieszkania № 6. Bez pośrednictwa osób trzecich. 15932

Osoba pojedyńcza, kobieta, mężczyzna, wypożyczająca rs. 1,000 zabezpieczone hypotecznie, otrzyma oprócz niedużego procentu zupełne utrzymanie na wsi. Kurjer Warsz. dla „Samotnej." 15902

Potrzebny do interesu towarowego pomocnik do kantoru, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, ulica Wierzbowa 8. 15361

Pralnia do sprzedania w dobrym punkcie z powodu słabości. Pańska 54. 15997

Piękny dom do sprzedania w Warszawie na wyjątkowo korzystnych warunkach. Tow. Kredytowego na nim rs. 20,000, szacunek rs. 48,000. Wiadomość u adwokata Ostapowicza, Pańska 16, od godz. 5—7-ej wieczorem. 1476r

Potrzebny plac około 5,000 łokci □ pod budowę fabryki, w obrębie miasta, w bliskości dróg żelaznych. Oferty poste-restante pod lit. X. Y. Z. 15765

Plac przy targu, z planami na budowę, do sprzedania. Leszno № 88, właściciel domu. 15867

Pacht do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b. w pow. nowomińskim. Wiadomość w bufecie łaźni akcyjnej. 15038

Pralnia do sprzedania. Pańska 36. 15956

Przyjmę w administrację młyn parowy lub wodny lub go wydzierżawię. Oferty: Kurjer Warszawski pod „Młyn." 15907

Restauracja jest do sprzedania. Ulica Elektoralna № 47. 16027

Rs. 22,000 potrzeba na hypotekę domu bez pośrednictwa. Oferty w Kurjerze pod „Suma." 15824

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość: Ordynacka 7. 15788

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu. Jasna 1. 15827

Sklep spożywczy do sprzedania za bezcen.— Wiadomość: Wilcza № 21, w sklepie spożywczym. 15950

Sklep mydlarski jest zaraz do sprzedania.— Wiadomość: Sienna 22. 15927

Sklepik wiktuałów do sprzedania, zapas produktów znaczny, z powodu nagłego wyjazdu, za cenę rs. 110. Ulica Grzybowska № 72. 15904

Sklep dystrybucyjno-galanteryjno-piśmienny przy pryncypalnej ulicy, targ dobry, z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów sprzedam za cenę przystępną. Wiadomość Krochmalna 57, m. 3. 16085

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Śliska № 10. 16094

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu interesów familijnych. Leszno 17. 1403r

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Wilcza № 58. 15570

Sprzedam sklep spożywczy, pieczywo opłaca komorne, w nowym domu, ulica Żelazna 18. 16040

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu samotności. Chmielna № 68. 16032

Willa w Nałęczowie i dom w Lublinie do sprzedania, zamiany na folwark lub sumę hypoteczną. Także dworek z 8-iu pokojów, zabudowań, ogrodu owocowego mającego 4,440 łokci kwadratowych, dziedziniec 1,200. Wiadomość: Złota 29, mieszk. 14, od 2 do 5-ej, w Lublinie u rejenta Maślakiewicza. 15940

W Ciechocinku jest do sprzedania posesja 16,000 ł. □ gruntu ornego, z 4-ma domkami o 12 mieszkaniach. Warunki dogodne. Hypoteka w Warszawie. Wiadomość u adwokata przys. Jakubowicza, Twarda 20, w godzinach popołudniowych. 15912

Zakład mleczny z wyrobami cukierniczemi jest do sprzedania lub wydzierżawienia na miesięcy cztery. Wiadomość: kiosk na Podwalu. 1487r

Z 5.000 rs. szukam interesu fabrycznego, handlowego, przemysłowego. Oferty: Kurjer Warsz. pod „Przemysł—handel." 15908

Za 2,000 rs. zaraz do sprzedania willa w ogrodzie owocowym, elegancko urządzona, przy stacji kolei nadwiślańskiej Praga (Pelcowizna). Wiadomość u właściciela Budkowskiego lub w Warazawie, Wilcza № 19, u rządcy domu. 15943

Żądane są 5,000 na dobrą hypotekę domu.— Wiadomość u rządcy, Chmielna № 98. 15958

Sklepik wiktuałów z powodu zmiany interesu sprzedam. Zgoda № 6. 16016

Sklep wiktuałów, egzystujący od lat 40 przy fabryce, z wyrobioną klijentelą i stołownikami, sprzedam zaraz b. tanio, komorne rs. 10. miesięcznie, targ dzienny od 12 do 15 rubli.— Wiadomość w kiosku, róg Elektoralnej wprost Białej. 16013

Sklep mydlarski do sprzedania. Nowowielka № 7. 16012

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania zaraz. Chłodna 34. 16001

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny urządzony, z naftą. Wiadomość: Wilcza № 18. 15989

Sprzedam lub zamienię na kolonję domek przynoszący 520 rs. dochodu. Dopłacę 3,000 rs. Praga, Radzymińska 57. 16077

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi, tanio. Targ dzienny 20 rubli, prócz niedzieli 18—19 rs.— Mieszkanie tanie z wodociągiem i zlewem. Pieczywo opłaca komorne. Kupujący mogą się przekonać. Grzybowska № 62, m. 7, pierwsze piętro. 16054

W Skierniewicach jest do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach willa w zupełnie dobrym stanie, składająca się z 9-iu pokojów na parterze, z 6-iu pokojów na piętrze, 4-ch lokali w oficynie, stajni, wozowni, lodowni, komórki na drzewo, piwnicy. Park piękny angielski z wodotryskiem, ogród owocowy. Willa ta przynosi dochodu na czysto rocznie rs. 1,000. Wiadomość bliższa u W-go Galewicza, w bufecie w Skierniewicach. 14734

Za 160 rs. sklep spożywczy do sprzedania.— Widok № 16. 16031

3,000 i 1,500 rs. do ulokowania na pierwszy numer hypoteki nieruchomości warszawskiej. Podwale 3, rządca. 16075

Lokale.

A. Wròblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowauia, przewóz mebli. 13976

A. Salon, pokój, umeblowane razem, osobno, parter, front. Erywańska 5—1. 16049

A. Pięć pokoi, przedpokój, alkowa, kuchnia, zlew, wodociąg, stajnie i wozownia lub bez, Ogrodowa № 11, róg Białej, od 1 lipca 1893 do wynajęcia. 15625

Do odnajęcia zaraz salon ładnie umeblowany, usługa, samowar, wejście osobne. Nowy-Świat 38. 15672

Do wynajęcia 2 pokoje z balkonem, umeblowane, z kuchnią, dwa wejścia, (z usługą), od 1 czerwca do I września, tanio. Wspólna № 9, mieszkania № 7, od 12-ej do w pół doczwartej. 15510

Do wynajęcia pokój przy familji, zaraz, z usługą i samowarem. Orla № 15. 15153

Dwa duże, elegancko umeblowane pokoje, z przedpokojem, 2-e piętro, od frontu. Żórawia № 9. Zaraz. 15857

Dwa duże pokoje od 1 czerwca do odnajęcia, z meblami lub bez. Plac Warecki № 2, m. 11, 1-sze piętro. 15988

Do wynajęcia lokal z 9-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, dających się rozdzielić, od 1 lipca, przy ulicy Sierakowskiej. Wiadomość: Muranowska 36, m. 17. 1400r

Hoża 8. 4 pokoje frontowe, słoneczne, parterowe, Sklep z pokojem, 3 pokoje, balkon, 2 piętro. 2 pokoje, kuchnia, 3 piętro. 13200

Jest do wynajęcia każdego czasu lokal obszerny, na fabrykę lub składy, składający się z 6-u olbrzymich sal, może być wynajęty cały dom lub częściowo. Przemysłowa № 31. 15475

Jest do wynajęcia: 2 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia. Cena nizka, powód wyjazdu. Marszałkowska 69, parter. 15929

Królewska 31, od 1 lipca: 8, 4, 2 pokoje, z przedpokojami, kuchniami, wodociągami, śpiżarniami, wannami, klozetami. 15986

Mieszkania po dwa i trzy pokoje, z przedpokojami, kuchniami i balkonami do wynajęcia. Nowy-Świat 54. 15534

Miła № 15. Różne sklepy do najęcia od św. Jana. 15500

Mieszkanie umeblowane do odnajęcia od 1-go lipca na kwartał do 1-go października, widok na ogrody. Wiadomość: Smolna Wysoka 22. 15721

Na fabrykę z parową maszyną potrzebny budynek, przestrzeni łokci □ 1,500, może być piętrowy. Wiadomość: Piękna 16, w kantorze. 1426r

Niecała 12, m. 4, pierwsze piętro, pokój, przedpokój, umeblowane, oddzielny wchód, od 1 czerwca, może być całodzienne utrzymanie. 15954

Od 1-go lipca 8—6 pokojów, łazienka, przedpokoje, spiżarnia, klozet etc; 2 bez kuchni, dla przyzwoitej damy—stajnia. Wspólna № 39. 15983

Od czerwca elegancko umeblowane 2 pokoje, przedpokoj i dwa pokoje, kuchnia do wynajęcia. Złączone lub oddzielnie. Świętokrzyzka 27—15. 15551

Polna 30, 5 pokojów, werenda, ogród spacerowy wspólny, kuchnia, 525 rubli rocznie, od lipca i 3 pokoje, kuchnia, 2-e piętro 216 rubli rocznie, zaraz, tramwaje blizko. 15530

Pokòj jest zaraz do wynajęcia, frontowy, na dole, dla osoby inteligentnej pracującej. Aleja Jerozolimska № 78, m. 2. 15410

Pokòj frontowy, umeblowany, oddzielne wejście. Wspólna 10, m. 5. 1444r

Pokój umeblowany z komfortem, usługą. Widok № 8, m. 2. 15455

Potrzebne stajnia na 6 koni, wozownia na 6 powozów, między Nowym-Światem i Marszałkowską. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Stajnia". 15779

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 15844

Potrzebny jest od 1 czerwca lub 1 lipca salon lub duży pokój z kuchnią i przedpokojem lub bez tychże, nie wyżej drugiego piętra, w środku miasta. Oferty przyjmuje administracja Kurjera pod „1 Czerwca." 15962

Pięć pokoi, duży przedpokój, alkowa, spiżarnia, pasaż, duża kuchnia, strona słoneczna, balkon, ogródek do użytku. Żórawia № 10. 16019

Pokój obszerny, z meblami i usługą przy rodzinie, dla kobiety. Żórawia 43—15. 16028

Pokoik widny, suchy, dla osoby przyzwoitej, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska № 56, mieszkania 29. 15897

Pokòj umeblowany, przy familji do wynajęcia. Szkolna № 1, m. 8. 15920

Sklep obszerny z mieszkaniem do wynajęcia zaraz lub od św. Jana, dobry na cukiernię, kawiarnię, restaurację lub aptekę, przy Marszałkowskiej № 67, w cenie 560 rs. na rok. 1448r

Sześć pokoi, przedpokój i kuchnia, na pierwszem piętrze, od frontu, z balkonem, także i trzy małe mieszkania po dwa pokoje z kuchnią, na Chmielnej wprost komory № 64/1543, do wynajęcia od 1 lipca 1893, cena przystępna. 15993

Sklep od lipca, z mieszkaniem lub bez, na mydlarnię, kawiarnię, blacharnię, stroje damskie. Złota 14, pierwszy sklep od Marszałkowskiej. Wiadomość u właściciela;—tamże lokale: 5, 6, 7 pokojów, wanny, wszelkie nowoczesne wygody. 1478r

Ulica Podwale № 28, od frontu, na 1-m i na 2-m piętrze zaraz do najęcia lub od 1 lipca duże 4 pokoje i kuchnia lub 5 pokoi i kuchnia, z dwoma wejściami, zlewem, wodociągiem, wiadomość u właściciela;—w oficynie na 1-m piętrze zaraz do najęcia, lub od 1 lipca 3 pokoje i kuchnia; w oficynie na 1-m piętrze od 1 lipca 2 pokoje i kuchnia. 15083

5 pokoi, z wszelkiemi wygodami, za 520 rs. do wynajęcia. Hoża 21. 15433

Letnie mieszkania.

Ciechocinek lokale od 20-go maja do 1-go lipca w parku przy źródle, suche, porządne, wynajmuję. Złota 34, m. 2. 15047

Dwie wiorsty od Brwinowa, w miejscowym dworze, wśród ogrodu położonym, do najęcia na mieszkanie letnie trzy pokoje umeblowane z werendą i kuchnią. Wiadomość: Widok 22, mieszk. 5, od godziny 3-ej do 6-ej po południu. 15644

Do wynajęcia letnie mieszkania wysokie, obszerne, w lesie sosnowym w dobrach Ciszy, wiorsta od stacji Dębe, kolei terespolskiej, konie do dyspozycji, łazienka, lodownia i piękny owocowy ogród. Wiadomość plac Krasiński № 3, u właściciela Rotholtza. 15519

Jedno z najpiękniejszych i najwspanialszych mieszkań letnich jakie się w kraju znajdują do wynajęcia w Skierniewicach, przy Parku Cesarskim, nad rzeką—4, 8 lub 12 pokoi z tarasami, kąpiele ciepłe i źródlane, fontanna, wodociągi na piętrach—Belweder na wieży 4-piętrowej, piorunochron, piękny park z sadzawkami—stajnie, wozownie, piwnice i t. p. Wiadomość w sklepie T. Kozłowskiego, Wierzbowa 8, gmach teatru. 15881

Letnie mieszkania do wynajęcia w Grodzisku. Wiadomość Szkolna № 1, m. 8. 15919

Letnie mieszkanie, składające się z 5-iu pokojów, kuchni, śpiżarni i piwnicy, na bardzo dogodnych warunkach do wynajęcia. Od stacji Nasielsk kolei nadwiślańskiej wiorst 5, od miasta Nasielska wiorst 2. Konie na żądanie. Wiadomość na miejscu w Pisanowie-Daczkach. 15987

Letnie mieszkania większe i mniejsze, położone w lasku świerkowym, przy szosie jabłońskiej na 13-ej wiorście, z werendami, lodownią i urządzeniem kąpielowem przy płynącej wodzie tanio do wynajęcia. Wiadomość Nizka 61. 15990

Letnie mieszkanie. W dominjum Pilica pod Warką, końmi 4 wiorsty od statku, umeblowane w prześlicznem położeniu, produkty spożywcze na miejscu. Wiadomość: Marszałkowska 60, u dra Sikorskiego, od $5^1/_2$ do 7-ej. 15910

Letnie mieszkanie w ogrodzie 4 pokoje, kuchnia. Od kolei kilka wiorst doktór, apteka, blisko. Produkty wszelkie na miejscu. Wiadomość Wilcza 21—5. 15704

Letnie mieszkania po 2, 3 i 4 pokoje do wynajęcia w Morawicy, 12 wiorst od Kielc przy szosie do Buska, w malowniczej miejscowości, obok lasu, ogród spacerowy, kąpiel rzeczna, codzienna komunikacja z Kielcami. Adres: administracja dóbr w Morąwicy, p. Kielce. 15740

Letnie mieszkanie na lipiec i sierpień dla dwóch osób z całem utrzymaniem. Jasna № 4, m. 2. 15713

Letnie mieszkania za Wawrem, wśród lasu sosnowego, 4 mieszkania po dwa pokoje i kuchnia. Wiadomość w Wawrze u p. Guranowskiego. 15549

Mieszkania letnie trzy wiorsty za rogatką petersburską przy Pelcowiznie na folwarku p. Mączyńskiej. 15925

Na przystanku drogi nadwiślańskiej w Pomiechowie do najęcia dom na letnie pomieszkanie z 5-iu pokojów i kuchni. Las, woda jest zaraz, kościół parafjalny, łatwa komunikacja z Warszawą. Zgłaszać się do Wawrzeńca Kuska w Pomiechowie. 15957

Przy stacji Niekłań drogi żel. iwangrodzko-dąbrowskiej. Wśród lasu sosnowego do wynajęcia na przystępnych warunkach. Willa o trzech pokojach z kuchnią, lodownią, wozownią i stajnią. Wiadomość administracja dóbr Niekłań. 16046

W Borkowie pięć wiorst od stacji drogi żelaznej Nasielsk, jest do wynajęcia pokój z kuchnią na letnie mieszkanie; las, woda zaraz, położenie urocze, komunikacja łatwa, produkty i nabiał jest tani. Zgłaszać się do Grzegorza Zmysłowskiego. 15963

Z całodziennem wykwintnem utrzymaniem na wsi, pragnę emerytów na stałych lokatorów i letników. Nowogrodzka 3—1, od 3-ej do 6-ej.—Tamże młody francuz poszukuje kondycji na wakacje. 15926

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia za 175 rs. domek, złożony z 3-ch pokojòw i kuchni, z werendą, w lesie sosnowym; 3 wiorsty od przystanku Dębe-Wielkie, kolei terespolskiej. Wiadomość Mazowiecka № 20, u doktora od 10—1. 15762

Doniesienia rozmaite.

A) Nagrody 15 rubli. Dnia 14 maja w niedzielę zgubiono zegarek damski złoty, z takąż dewizką, w przejściu o g. 11-ej zrana z dworca kolei Wiedeńskiej na wystawę sztuk pięknych, w ogrodzie Saskim przy cukierni—lub na ulicy Wierzbowej, Niecałej a wreszcie za Żelazną-Bramą. Znalazca zechce za nagrodą zwrócić zegarek na ulicę Zgoda 6, m. 4. 15918

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 11390

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs: Chmielna 37, m. 24. „Amèlie." 15922

Akuszerka Sobieska przyjmuję osoby spodziewające się słabości. Bez meldunku Ceny nizkie. Wspólna 25. 16021

Artystka, uczennica pierwszorzędnych profesorow zagranicznych, dyplomowana, mówiąca 6-ma językami, wyjechałaby zagranicę, na wieś, jako nauczycielka śpiewu lub do towarzystwa. Oferty do Kurjera Warszawskiego „Artystce." 15895

A. Wykonywam kopelusze, tanio! gustownie, modnie i prędko, słomkowe piorę. Widok 21, m. 12. 16002

Damskie okrycia ogólnych fasonów wykonywa kostjumy, peleryny elegancko, wykończenie artystyczne. Ukształca defigurujące figury, krawiec męzki, krój europejsko-amerykański, Marszałkowska 104, mieszkania 19. — Juljusz. 15971

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony wiosenne; także elegancko ubieram. Przy pracowni szkoła strojow. Nowy-Świat 24. 16073

Kwit depozytowy Banku Państwa pożyczki premjowej 1-ej emisji serji 14613 zaginął. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem: Leopoldyna № 25, m. 1. 15942

Kapelusze ubieram, przerabiam koronkowe, tanio gustownie, fasony najświeższe. Krucza 46, blizko Alei Jerozolim. 16066

Kapelusze do ubierania od 30 kop. Marszałkowska № 138, m. 1. 16079

Masażysta F. Kosiarski, upoważniony przez Radę lekarską. Zastać można od godziny 11—1. Marszałkowska 94—27. 15069

„Mleko zdrowia," od krów własnych, pasionych podług przepisu księdza Knejppa słodem i sianem czystem i na pastwisku zdrowem. Mleko zsiadłe w garnczkach kamiennych od $^1/_2$ do 2-kwartowych, śmietanka i śmietana. Wspólna 39. 15967

Największy zakład przewozowy Jamiołkowskiego. Przewozi parowe maszyny, kotły, w ogóle wszelkie ciężary, towary i t. p., oraz przewozi na prowincje do gorzelni i fabryk, oraz platformy resorowe do przewożenia na letnie mieszkania. Przemysłowa 31. 15474

Największy zakład przewozowy Jamiołkowskiego poleca na sezon letni omnibusy, breki i t. p. na spacery. Przemysłowa № 31. Telefonu № 85. (Filja): Nowy-Świat № 9. 15473

Nowa fabryka pończoch wydaje robotę do domów, oraz potrzebna maszynistka na miejscu. Dzika № 15, m. № 34. 15980

Nowa krowiarnia, ulica Bracka № 25, krowy doi się trzy razy dziennie: zrana o godzinie 6-tej, w południe o 12-tej, wieczorem o 6-tej. 16029

Obrazy olejne, zniszczone lub uszkodzone, restaurują się artystycznie. Chmielna 33, m. 12, otwarte do 2-ej po poł. od rana. 15995

Pracownia sukien, okryć przyjmuje od rubli 3-ch, wykończa po najświeższych żurnalach. Szpitalna 4—7. 16064

R. Włodkowski przyjmuje nadal futra na letnie przechowanie po bardzo umiarkowanych cenach. Elektoralna № 21. 15298

Remiza firma „Makay", Krakowskie-Przedmieście 7, gruntownie odrestaurowana, poleca się łaskawym względom sz. Publiczności. 15847

Szparagi, pieczarki, codziennie świeże, masło solone na pudy, funty poleca owocarnia: Chmielna 26. 15665

Suknie od 2 do rs. 4-ch i okrycia 1 do 3-ch rs. przyjmuję i wykończam modnie i elegancko. Pracownia. Królewska № 17, m. 5. 16003

Skradziono podnóżek machoniowy, kryty ponsowym aksamitem, pod № 23 Ogrodowa, m. 6, zwracam uwagę nabywców. 16063

Tapicer wykonywa roboty na miejscu lub u siebie, nie drogo. Zielna 2, m. 17. 16011

W niedzielę, dnia 14-go maja, około godziny 4-ej po południu, wysiadając z tramwaju na Nalewkach, przy Gęsiej, skradziono mi, lub też uroniłem kopertę szarą, w której znajdowało się 138 rs. gotówką, 3 ćwiartki 3-ej klasy za № 3530, 3532 i 3549, dwa bilety wizytowe i notatka. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić poszkodowanemu na ulicę Tamka № 19, mieszk. 29, za wynagrodzeniem z tych pieniędzy, jeżeli żądać będzie, 18 rs. 1484r

Ważne! Wyklejam pokoje po kop. 8 od rolki, maluje sufity od kop. 50, kuchnie po rs. 1, okno lub drzwi od kop. 45, odnawiam fronty olejno i klejowo, oraz wszelkie roboty ozdobne tanio i dokładnie. Ulica Nowo-Wielka № 12, m. 35. 15727

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałom pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 12818

Wygoda, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kuchenki najnowszych systemów, do obejrzenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

W sobotę po 10-ej zrana pomiędzy domami № 66 a 56 ulica Chmielna, zgubiono bransoletkę srebrną, z nakładanemi listkami. Odnieść: Chmielna 66, m. 8, za nagrodą. 15896

Zaginęły dowody zastawowe: № 147028, № 147030 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego przy placu Wareckim № 2. 1475r

3 Trębacka. Magazyn Zaorskiej kupuję używane suknie i konfekcje damskie. 16081

108 Marszałkowska. Na letnie mieszkania: składane krzesła, stoły, taborety, hamaki.

108 Marszałkowska. Lodownie pokojowe, maszynki do lodów, klozety, wanny kuchenki benzynowe.

108 Marszałkowska. Wózki, welocypedy dziecinne, łóżka żelazne, umywalnie, poleca najtaniej Gustaw Wisnowski. 15661

✱✱) Bluzki jedwabne, wełniane, „Manufaktura krajowa." A. Brochocki, Niecała 12.

✱✱) Matinki różne. „Manufaktura krajowa," Niecała 12. A. Brochocki.

✱✱) Smokingi z różnemi kamizelkami. „Manufaktura krajowa," Niecała 12.

✱✱) Karbowanie i plisowanie. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

✱✱) Wstążki, aksamitki różne b. tanio. „Manufaktura krajowa," Niecała 12.

✱✱) Woalki od 15 kop. począwszy wielki wybór. „Manufaktura krajowa," Niecała 12. 15893

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Мая 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy. Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).